

Sąd obronił Trzaskowskiego

Sąd Okręgowy w Warszawie uznał, że kandydat Koalicji Obywatelskiej na prezydenta Rafał Trzaskowski nie musi sprostować swojej wypowiedzi o tym, że prawie milion osób w Polsce podczas pandemii koronawirusa straciło pracę. – Jedyne, co potrafi PO, to wprowadzać wyborców w błąd – skomentował poseł Marek Ast.

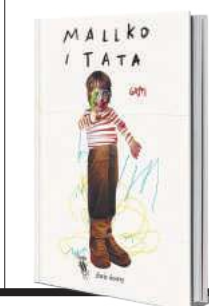
s.4

Wtorek
23/06/2020

cena **2,50** zł
(w tym 8% VAT)

#145 (2665)
NAKLAD 60 030
INDEKS 100625
WYDANIE 1

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl



Ojciec w popkulturze

Przedstawiamy propozycje filmu, piosenki i książki na Dzień Ojca.

s.13

CZTERY TONY WYRZUTÓW SUMIENIA



puszcza TV

przeczytaj
na 17 stronie

Wielokrotny przestępca wspiera Trzaskowskiego

WYBORY 2020 \ Włodzimierz Cimoszewicz, Jolanta Kwaśniewska, Bronisław Komorowski – wszyscy ci politycy wsparli Rafała Trzaskowskiego. Swojego poparcia politykowi udzielił również... Zbigniew Stonoga, znany patostreamer po wyrokach więzienia, który słynie z wulgarnego obrażania przeciwników politycznych.

s.3



| fot. Zbyszek Kaczmarek, Fotomag/Gazeta Polska

POLSKA

s.5

Pomoc dla ofiar burz

W weekend przez Polskę przeszła fala burz i intensywnych opadów. W wielu regionach wyrządzone zostały znaczne szkody. – Dopilnujemy, aby pomoc do gospodarstw dotkniętych skutkami ulewy trafiła jak najszybciej – powiedział szef KPRM Michał Dworczyk. Wsparcie finansowe w wysokości 6 tys. zł dostali już pierwsi poszkodowani.

ŚWIAT

s.7

Vučić świętuje zwycięstwo

Wybory parlamentarne w Serbii zakończyły się bez niespodzianek. Zwycięstwo osiągnęła rządząca Serbska Partia Postępowa, uzyskując prawie dwie trzecie głosów. Prezydent Aleksandar Vučić sukces osiągnięty przez swoje ugrupowanie nazwał historycznym zwycięstwem. Duża część opozycji zbojkotowała wybory.

GOSPODARKA

s.11

Prawo jazdy zostaje w domu

Wkrótce zniknie obowiązek posiadania przy sobie prawa jazdy podczas podróży po Polsce. Projekt ustawy likwiduje też konieczność posiadania karty pojazdu oraz nalepki z numerem rejestracyjnym. Nowe prawo pozwoli także na to, aby stare tablice rejestracyjne mogły być przypisane do kolejnego właściciela pojazdu.

GOSPODARKA

s.8

Poparcie Merkel dla Nord Streamu 2 musi się skończyć

Kancelarz Angela Merkel powinna wycofać swoje poparcie dla Nord Streamu 2 w związku z zastrzeżeniem w Berlinie gruzińskiego obywatela Zelimchana Changoszwilego – powiedział wiceszef partii FDP Alexander Lambsdorff po tym, jak prokurator generalny Niemiec uznał, że za zabójstwem stoi Kreml.



fot. Włocławek



CZARNECKI \ Dwa dni temu minęła 75. rocznica zakończenia procesu szesnastu, czyli farsy sądowej, którą władze sowieckie zgotowały przywódcom Polskiego Państwa Podziemnego. Ich jedyną winą było to, że wypełniali powinność wobec ojczyzny.

s.14



KARNKOWSKI \ Dziś za kampanią Rafała Trzaskowskiego stoją ponoć Tuskwowi specjaliści – ci sami, którzy nauczyli Tuska wszystkie działania budować wokół konfliktu i rywalizacji, co zatruło na lata polską politykę, ba!, co truje ją nadal.

s.15



@23_06 kod 20837119_02_26 issn

ZAMÓW PRENUMERATĘ: prenumerata.gpcodziennie.pl



Kard. Stefan Wyszyński

(1901–1981) Sługa Boży Kościoła katolickiego, prymas Polski w latach 1948–1981

\\ Miłość świadczona innym jest największym dobrodziejstwem dla nas samych, którzy zdobywamy się na okazywanie miłości. \\

2

WTOREK 23 CZERWCA 2020

gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

fot. Wikipedia/d



POGODA

Wtorek 23.06 Deszcz
WSCHÓD słońca 04:14 ZACHÓD słońca 21:01

Imieniny obchodzą: Agrypina, Albin, Anna, Arystokles, Atanazy, Edeltruda, Hanna, Józef, Maksym, Szymon, Sydoniusz, Symplicjusz, Teodulf, Wanda, Zenon, Zenona

Gdańsk 18°C 13°C	Lublin 17°C 15°C
Katowice 22°C 12°C	Kraków 21°C 10°C
Łódź 21°C 12°C	Poznań 22°C 11°C
Warszawa 24°C 15°C	Wrocław 21°C 11°C

Środa 24.06 Deszcz
WSCHÓD słońca 04:15 ZACHÓD słońca 21:01

Imieniny obchodzą: Danuta, Doryda, Emilia, Jan, Janina, Janisław, Longin, Longina, Romuald, Romualda, Symplicjusz

Gdańsk 20°C 16°C	Lublin 18°C 16°C
Katowice 20°C 13°C	Kraków 18°C 13°C
Łódź 20°C 17°C	Poznań 20°C 17°C
Warszawa 22°C 17°C	Wrocław 19°C 15°C

PIOTR NISZTOR

Trzaskowski nie ufa służbom

Skład doradców Rafała Trzaskowskiego ds. bezpieczeństwa państwa wskazuje, że, podobnie jak Donald Tusk, nie ma on zaufania do służb specjalnych. Próżno szukać tu członków kierownictwa tych instytucji za rządów PO-PSL (wyjątkiem jest gen. Piotr Pytel, b. szef Służby Kontrwywiadu Wojskowego). Nie ma Pawła Wojtunika, b. szefa Centralnego Biura Antykorupcyjnego, przedstawiciela ekipy gen. Krzysztofa Bondaryka (b. szefa Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego) czy np. gen. Mariana Janickiego, szefa nieistniejącego już Biura Ochrony Rządu. Taki ruch Trzaskowskiego może się okazać klinem, który w efekcie rozsądzi obóz PO. Ambicje i zawiedzione nadzieje potrafią pogrzebać każdy projekt. Tym bardziej, że tacy doradcy kandydata PO, jak gen. Mieczysław Cieniuch czy gen. Pytel, łagodnie mówiąc, nie są zbyt lubiani przez wielu wpływowych oficerów służb za PO-PSL.

Rafał Zawistowski



IGOR SZCZESNOWICZ

Rasizm w Anglii

Wróciła na piłkarskie stadiony (na razie puste) angielska Premier League. Wróciła i od razu szok! Wszyscy piłkarze mają na plecach zamiast nazwisk hasło „Black Lives Matter” (Życie czarnych ma znaczenie/się liczy). Oto tak dbająca o poprawność polityczną angielska superliga, ta od tęczyowych opasek, występuje nagle z tak jawnie rasistowskim hasłem. Przecież podkreślanie znaczenia jednego życia po pierwsze umniejsza znaczenie życia żółtych, czerwonych czy białych, a po drugie, idąc tropem hasła wznoszonych podczas licznych ostatnio demonstracji, spowoduje postępującą izolację czarnej części populacji. Bo jeśli np. policja będzie się bała interweniować wszędzie tam, gdzie w sytuację niebezpieczną zamieszani są czarnoskórzy mieszkańcy globu, to skutkować będzie to tym, że „nieczarni” będą się od tej grupy etnicznej izolować. Toż to rasizm i antychrześcijańskie podejście w czystej postaci. Wszak Chrystus umarł na krzyżu za wszystkich. Czarnych, białych, żółtych i czerwonych. Dla niego liczyło się i liczy się każde życie. All Lives Matter! A Premier League, choć zapewne zupełnie areligijna, niech skończy z tym rasizmem.



Marcin Wolski

Kwestia wiary

W „Newsweeku” pan Trzaskowski zapewnia gorąco, że jest on razem z żoną osobą wierzącą. Nie wątpię, że są w swoich deklaracjach szczerzy, pytanie brzmi jedynie, w co każde z nich wierzy? W prymat władzy w Brukseli, w program lewicowy, w Bilderberg grupę, która tworzy rząd światowy? W Tuska, póki moc jego się wnet nie wyczerpie, w Macrona czy w Putina? Raczej w panią Merkel? W naród, co zbiorowością ciemną, podejrzaną...? Jednego jestem pewien. Wierzy w swą wygraną!

Ryszard
KapuścińskiMichał
MoskalHistoryczna
wizyta
w Waszyngtonie

Jutrzejsza wizyta prezydenta Andrzeja Dudy w Stanach Zjednoczonych i spotkanie z prezydentem Donaldem Trumpem na pewno przejdą do historii. Zapewne jednym z tematów rozmów będzie plan przeniesienia do Polski części wojsk amerykańskich wycofywanych z Niemiec, współpracy handlowej, energetyki czy wykorzystanie energii nuklearnej. Ale jak mówił szef Biura Bezpieczeństwa Narodowego Paweł Soloch: „Podczas wizyty w USA prezydent Andrzej Duda będzie reprezentował wobec amerykańskiego przywódcy nie tylko Polskę, ale i Europę”. Spotkanie Duda-Trump odbędzie się parę dni przed wyborami prezydenckimi, co spowodowało wściekłość wśród innych kandydatów. Niezawodny w takich sytuacjach marszałek Senatu Tomasz Grodzki powiedział: „Za tą wycieczkę pana prezydenta Dudy pewnie przyjdzie nam sporo zapłacić, bo w Ameryce jest takie powiedzenie, że nie ma darmowych lunchów”. Natomiast posłanka Koalicji Obywatelskiej Katarzyna Lubnauer oznajmiła, że Rafał Trzaskowski do USA by nie poleciał. To dopiero początek, niewątpliwie niektóre media posuną się do manipulacji, fake newsów, a każde spotkanie Andrzeja Dudy wykorzysta, by ośmieszyć i zminimalizować to historyczne spotkanie w Waszyngtonie.

Jak milczeć
w pięciu
językach?

Musimy raz jeszcze zmobilizować siebie, ale też rodziny, przyjaciół, znajomych, i wspólnie okazać nasze wsparcie prezydentowi Andrzejowi Dudzie. W najbliższą niedzielę zdecydujemy, jaka będzie Polska przez najbliższe lata. Czy będzie to dalej czas wielkich zmian służących Polakom, czy czekają nas lata powrotu wszystkiego tego, o czym w słynnych restauracyjnych nagraniach mówili politycy koalicji PO-PSL. Opozycja już w Senacie pokazała, jak zamierza korzystać ze zdobytej władzy. Odkładanie w czasie głosowań, po to żeby opóźnić ważne reformy, stało się smutną codziennością. Senatorowie opozycji na czele z marszałkiem Grodzkim sypią piach w tryby sprawnie działającej maszyny dobrej zmiany. Nie możemy pozwolić, by to samo działo się w Pałacu Prezydenckim. Tymczasem opozycja robi wszystko, by zdyskredytować międzynarodowe sukcesy prezydenta Dudy, który na partnerskich zasadach inicjuje rozmowy z Donaldem Trumpem, kluczowe nie tylko dla bezpieczeństwa Polski, lecz także całej wschodniej flanki NATO. Boli ich to, bo mogą im przeciwstawić „bigosową” dyplomację Komorowskiego albo „poliglotę” Trzaskowskiego, który choć, jak sam twierdzi, mówi w pięciu językach, to w żadnym nie ma nic do powiedzenia.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12 O SZTUCE

13 KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17 ŚRODOWISKO

18 SPORT

19 PROGRAM TV

WYBORY 2020 \ Stonoga murem za kandydatem Koalicji Obywatelskiej

Wielokrotny przestępca wspiera Trzaskowskiego

Włodzimierz Cimoszewicz, Jolanta Kwaśniewska, Bronisław Komorowski – wszyscy ci politycy wsparli Rafała Trzaskowskiego. Swojego poparcia politykowi udzielił również... Zbigniew Stonoga, znany patostreamer po wyrokach więzienia, który słynie z wulgarnego obrażania przeciwników politycznych.

Jacek Liziniewicz

Po postanowiłem (co jest moją i tylko moją sprawą) poprze kandydata na prezydenta Pana Rafała Trzaskowskiego, którego nie znam osobiście, a pierwszy raz w życiu na żywo widziałem go dzisiaj (21.06.2020) w Białymstoku i to z odległości kilkudziesięciu metrów – poinformował Zbigniew Stonoga. Osoba ta jest znana organom ścigania od ponad 20 lat. Toczyły się przeciwko niemu postępowania dotyczące m.in. przestępstw gospodarczych, fałszowania dokumentów, oszustw, składania fałszywych zeznań i znieważania (w tym prezydenta RP). Orzekające w jego sprawach sądy skazały go na kary (w sumie) kilku lat pozbawienia wolności. Stonoga nie stroni od mocnego języka. Na filmiku, dostępnym na jego koncie, mówi m.in., aby PiS-owcy się „pier...li”, a beneficjentów programów społecznych określa mianem „pięćsetpluśożerców”. Regularnie robi również nagonki na księży i Telewizję Trwam.

Oczywiście nie jest to jedyna osoba, która w ostatnich dniach wsparła Rafała Trzaskowskiego. Kandydatowi kibicują również politycy jego rodzimej partii w tym m.in. senator z zarzutami prokuratorskimi Stanisław Gawłowski. Wczoraj na Dolnym Śląsku na wspólnej konferencji wystąpili Borys Budka i Grzegorz Schetyna. W niedzielę wsparcia udzielił Bronisław Komorowski. – Po pierwsze czuję pewną bliskość, jeśli chodzi o ideowy wymiar marzenia o nowoczesnej Polsce, ale nie tylko takiej zanurzonej w Europie, ale także we własnej kulturze i własnej tradycji. Trzymać tak dalej i będzie dobrze. To jest moja rada: myślę, że zadaniem nas



Zbigniew Stonoga, znany patostreamer po wyrokach więzienia, który słynie z wulgarnego obrażania przeciwników politycznych | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

wszystkich, żeby przekonać Polaków, nie tylko wyborców, ale wszystkich Polaków, że będzie dobrze. Naprawdę będzie dobrze – mówił były prezydent Polski.

W ostatnich tygodniach za Trzaskowskim opowiedziało się również wielu polityków lewicy. Rozpoczęła Jolanta Kwaśniewska, była pierwsza dama. – Zdecydowanie będę głosowała na pana Rafała Trzaskowskiego. Obserwuję jego drogę polityczną już od dłuższego czasu – wypaliła Kwaśniewska. W jej ślady poszedł również kilka dni później Włodzimierz Cimoszewicz, który najpierw stwierdził, że „Dudę trzeba wyeliminować”, a potem wprost dodał, że zgłasza na kandydata Koalicji Obywatelskiej. Wczoraj z kolei Trzaskowski wystąpił na wspólnej konferencji prasowej z liderem Związku Nauczycielstwa Polskiego Sławomirem Broniarzem. Ten związany z dawnym SLD związkowiec mówił

o pracy na rzecz dialogu i organizowaniu okrągłego stołu. W podobnym tonie wypowiadał się Andrzej Radzikowski z lewicowego OPZZ. – Brakuje nam wsparcia strony rządowej w rozmowie z organizacjami pracodawców na Radzie Dialogu Społecznego. Patronem dialogu powinien być prezydent. W sytuacjach kryzysowych powinien inicjować dialog, pomagać w zawarciu kompromisów – przekonywał przewodniczący OPZZ w towarzystwie Trzaskowskiego.

Przed nami jeszcze cztery dni kampanii. W piątek o godz. 24 cisza wyborcza. Na ostatniej prostej kandydaci spotykają się ze swoimi wyborcami w terenie. Wyjątkiem jest prezydent Andrzej Duda, który przygotowuje się do wizyty w USA. Ciężar kampanii wzięli więc na siebie premier Mateusz Morawiecki i była premier Beata Szydło. W ostatnim tygodniu aktywny ma być również prezes PiS Jarosław Kaczyński.

Pilnujmy wyborów

PRASA \ Redaktor Dorota Kania w swoim tekście, który ukaże się w najbliższym tygodniku, zwraca uwagę na ryzyko pojawienia się fałszerstw wyborczych. Najnowszy numer tygodnika dostępny już w najbliższą środę.

„W wyborach 28 czerwca może dojść do masowych fałszerstw wyborczych. Dla opozycji jest to walka o życie, dlatego jej zwolennicy zrobią wszystko, by przegrał obecny prezydent Andrzej Duda. Do komisji wyborczych ruszyli przedstawiciele KOD i Obywateli RP, m.in. knajacki zadymiarz Arkadiusz Szczurek” – zauważa Dorota Kania.

Kania w swoim tekście przypomina także, że 21 lutego 2015 r. na Jasnej Górze podczas konferencji „Powstań Polsko” powołany został Ruch Kontroli Wyborów, do którego przystąpiło 76 organizacji. Powstał on na fali społecznego sprzeciwu środowisk konserwatywnych wobec fałszerstw wyborczych, do których dochodziło w wyborach prezydenckich w 2010 r., parlamentarnych w 2011 r. oraz w wyborach samorzą-

dowych w 2014 r. „Dzięki RKW w następnych wyborach w komisjach wyborczych zasiadli mężowie zaufania, co jednak nie uchroniło całkowicie przed fałszerstwami” – zauważa Dorota Kania.

W artykule wyjaśnione jest także, w jaki sposób w poprzednich latach dochodziło do fałszerstw wyborczych. „Jednym z najczęstszych sposobów fałszowania wyborów jest dosypywanie kart do urn, wielokrotne głosowanie przez tę samą osobę oraz przeliczanie głosów tak, by zyskał jeden kandydat” – pisze redaktor.

Już w środę w kioskach najnowszy numer tygodnika „Gazeta Polska”. Cyfrowe wydanie gazety można nabyć na stronie internetowej www.sklep.gazetapolska.pl.

(as)

Doradcy z dawnej SB

„GAZETA POLSKA” \ Reporterzy „Gazety Polskiej” dotarli do sensacyjnych zdjęć, dokumentujących moskiewskie kontakty obecnego doradcy Rafała Trzaskowskiego z szefami Federalnej Służby Bezpieczeństwa Rosji. Kim są doradcy wojskowi Trzaskowskiego? Skąd w otoczeniu prezydenta stolicy tak wiele osób z kręgu dawnej SB i kadry dowódczej komunistycznego wojska?

Grono doradców tworzą emerytowani oficerowie wojsk lądowych, głównie pancernych. Są świetną i zgraną grupą w zakresie kwestionowania i utrudniania współpracy polsko-amerykańskiej. Marzałek senior Antoni Macierewicz określił skład doradców Rafała Trzaskowskiego następująco: „Cały ten zestaw osób, które mają doradzać, to ludzie, którzy swoją opcję antyamerykańską wielokrotnie podkreślali, dawali wyraz niechęci obecności wojsk USA w Polsce”.

(masz)

Wśród najbliższych doradców Trzaskowskiego jest generał Piotr P., były szef Służby Kontrwywiadu Wojskowego za czasów rządu PO-PSL, któremu prokuratura wojskowa postawiła zarzuty dotyczące nielegalnego przechowywania dokumentów.

Więcej w tekście Adriana Sankowskiego „Soviet story Trzaskowskiego” w „Gazecie Polskiej”. Już od środy wioskach!



fot. arch./d

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12

O SZTUCE

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

ŚRODOWISKO

18

SPORT

19

PROGRAM TV



fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

IMIGRANCY WŚRÓD ARBUZÓW

CZUJNA STRAŻ GRANICZNA \ Sześcioro nielegalnych imigrantów z Syrii oraz Afganistanu, którzy nielegalnie przedostali się do Polski w transporcie arbułów z Grecji, zostało zatrzymanych w Humniskach (pow. brzozowski) na Podkarpaciu. Celem obcokrajowców były Niemcy i Szwecja.

WYBORY 2020 \ Sztab prezydenta Andrzeja Dudy zapowiada odwołanie

Absurdalny wyrok sądu

Sąd Okręgowy w Warszawie uznał, że kandydat Koalicji Obywatelskiej na prezydenta Rafał Trzaskowski nie musi prostować swojej wypowiedzi o tym, że prawie milion osób straciło pracę. – Jedyne, co potrafi PO, to wprowadzać wyborców w błąd – skomentował poseł Marek Ast.

Adrian Siwek

Dzisiaj w Polsce prawie milion osób straciło pracę. I też pytam pana prezydenta: dlaczego nie stoi pan przy wszystkich tych, których rząd pozostawił samych sobie? Co pan zrobił dla tych wszystkich, którzy dzisiaj tracą pracę? – mówił 14 czerwca we Wrocławiu Rafał Trzaskowski.

Za tę wypowiedź został pozwany w trybie wyborczym przez sztab prezydenta Andrzeja Dudy, domagając się sprostowania we wszystkich mediach. W poniedziałek warszawski sąd okręgowy oddalił wniosek. Sędzia Anna Tyrlik-Krajewska stwierdziła, że wypowiedź

padła podczas wiecu, czyli „w warunkach, kiedy politycy wypowiadają się krótkimi zdaniem, zaczerpniętymi z mowy potocznej”. Wskazała, że słowa te były częścią szerszej wypowiedzi, której styl miał dynamiczny charakter. Sąd przekonywał ponadto, że w maju 2020 r. zarejestrowanych jako bezrobotnych było w Polsce przeszło milion osób. – Wypowiedź jest co najwyżej nieprecyzyjna, a nie nieprawdziwa – oświadczyła sędzia Tyrlik-Krajewska. – Dzisiaj prawda wygrała z kłamstwem. Milion bezrobotnych jest faktem i rząd powinien z tym walczyć, a nie składać pozwu – triumfował po ogłoszeniu wyroku poseł PO Cezary Tomczyk.



fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

– W tym wypadku komitet Andrzeja Dudy ma absolutną rację, bo jeżeli w danym momencie jest zareje-

strowanych milion bezrobotnych, to nie oznacza, że w tym okresie pandemicznym milion osób straciło

pracę. Należy bowiem spojrzeć na liczbę bezrobotnych, jaka była zarejestrowana na początku pandemii. Wtedy widzimy, że jest jakiś tam wzrost liczby bezrobotnych, ale liczony w kilkudziesięciu tysiącach osób, jak to zresztą Andrzej Duda wskazywał – ocenił w rozmowie z „Codzienną” poseł Prawa i Sprawiedliwości Marek Ast.

– Niestety, oczywiście ze strony sądu tak lekkie podejście, w moim przekonaniu, nie jest właściwe. Ze strony sztabu prezydenta Andrzeja Dudy jest zapowiedź, że tutaj będzie odwołanie. Moim zdaniem rzeczywiście powinno być. W kampanii mimo wszystko należy mówić prawdę, a nie podawać fałszywe dane, obciążając jeszcze na dodatek kontrkandydata. Myślę, że tutaj jest duża nerwowość po stronie sztabu Rafała Trzaskowskiego. Okazuje się, że jedyne, co potrafią robić, to wprowadzać wyborców w błąd i to w wielu dziedzinach: czy to co do głosowania Trzaskowskiego przeciwko obniżeniu wieku emerytalnego, czy tak jak w tym wypadku, podaniem nieprawdziwej liczby wzrostu osób bezrobotnych – dodał poseł Ast.

Kłamstwa w sprawie kar aborcyjnych

OSZUSTWO \ „Fakty” TVN oraz portal Gazeta.pl podały, że przyjęta przez Sejm tarcza antykrzysowa 4.0 rzekomo zaostrza karę za nielegalną aborcję. – To nieprawda, kara się nie zmienia i pozostaje taka sama, jak zostało to ustalone w 1997 r. – zdemontowało Ministerstwo Sprawiedliwości. Resort zapowiada wobec tych mediów podjęcie odpowiednich kroków prawnych.

W niedzielę po przyjęciu przez Sejm tarczy antykrzysowej 4.0 media TVN i portal Gazeta.pl podały, że „przemycano w niej zmiany w Kodeksie karnym”. Nowelizacje miały dotyczyć zaostrzenia kar za nielegalną aborcję dla lekarzy oraz dla poddających się temu zabiegowi kobiet. – Jeśli ktoś za zgodą kobiety przerywa ciążę, ale dochodzi do naruszenia przepisów ustawy, to wówczas grozi odpowiedzialność karna i po nowelizacji tarczy będzie groziło za to więzienie – cytowała karnistę Mikołaja Małeckiego Gazeta.pl. Podobne słowa owego prawnika przytoczył TVN w swoich „Faktach”.

Ministerstwo Sprawiedliwości natychmiast odniosło się do tych informacji i ogłosiło, że są fałszywe. – To nieprawda, w rzeczywistości kara

(za nielegalną aborcję) się nie zmienia i pozostaje taka sama – podało MS w komunikacie prasowym. Jak wyjaśniło ministerstwo, zgodnie z obowiązującym prawem „uchwalonym w 1997 r. przez koalicję SLD-PSL, podpisanym przez prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego i obowiązującym bez zmian do dziś, kobieta, która poddaje się nielegalnej aborcji, nie podlega karze”. Do odpowiedzialności karnej może zostać podciągnięty jedynie lekarz, który „przeprowadzi zabieg z naruszeniem przepisów ustawy”. Wówczas kara dla niego wynosi do 3 lat pozbawienia wolności.

– Nie jest (...) prawdą, jakoby za nielegalną aborcję będzie grozić wyłącznie kara bezwzględnej wolności. Sąd będzie mógł, jak do tej pory, zawieszać karę pozbawienia

wolności albo – jeśli oceni, że są ku temu podstawy – zamiennie stosować grzywnę lub karę ograniczenia wolności – oświadczyło MS i powiadomiło, że nie planuje żadnych zmian legislacyjnych w tym zakresie. Ministerstwo przypominało też, że w ciągu ostatnich 20 lat od wprowadzenia obowiązujących przepisów sądy nikogo przez nie nie wysłały do więzienia.

– Skoro przepis się nie zmienił, manipulacją jest twierdzenie, że na podstawie ustawy o tarczy ta sytuacja ma się zmienić – dodali przedstawiciele resortu sprawiedliwości. Zapowiedzieli tym samym, że podejmą odpowiednie kroki prawne w stosunku do TVN i Gazety.pl, które szerzyły na ten temat fałszywe informacje.

.....
Maria Kobylńska

Więcej amerykańskich żołnierzy w Polsce

ARMIA \ Jutro dojdzie do spotkania w Waszyngtonie prezydentów Donalda Trumpa i Andrzeja Dudy. Wśród tematów rozmów mają być obronność, współpraca militarna i handlowa oraz energetyka. Rozmowy mają dotyczyć ewentualnego powiększenia obecności wojsk amerykańskich w Polsce po decyzji prezydenta USA o wycofaniu 9,5 tys. żołnierzy z Niemiec.

Żołnierze USA stacjonują w Polsce jako siły NATO oraz w ramach amerykańskiej inicjatywy wsparcia europejskich sojuszników. Obecnie przebywa ich w naszym kraju ok. 4,5 tys. Ich liczba po ubiegłorocznej deklaracji obu prezydentów ma wzrosnąć co najmniej o kolejny tysiąc. „W Polsce będzie więcej żołnierzy z USA” – napisała w niedzielę na Twitterze ambasador USA w Polsce Georgette Mosbacher. Jak zapewniał wczoraj szef gabinetu prezydenta Krzysztof Szczerski, prezydent Duda jedzie do Stanów Zjednoczonych załatwiać polskie sprawy. – Już teraz mogą powiedzieć, że na pewno będą dobre wieści z Waszyngtonu – podkreślił Szczerski w radiowej rozmowie z Katarzyną Gójską. Minister dodał,

że w ostatni weekend bardzo intensywnie pracowano nad agendą rozmów prezydentów.

Mają się one koncentrować na trzech głównych tematach, a jednym z nich na pewno będzie kwestia bezpieczeństwa militarnego. Obecność sił amerykańskich w Polsce systematycznie się powiększa, m.in. od października ubiegłego roku w Poznaniu działa Wysunięte Dowództwo Dywizyjne Armii Stanów Zjednoczonych utworzone na bazie działającego tam od 2017 r. wysuniętego stanowiska dowodzenia przeniesionego z Niemiec. Możliwe miejsca lokalizacji dla nowych jednostek to Drawsko Pomorskie, Wrocław-Strachowice, Łask i Lubliniec.

.....
(pt)



ZOSTAŃ ŻOŁNIERZEM

AKCJA MON \ W ramach kampanii „Zostań żołnierzem RP” rozpoczęły pracę mobilne punkty rekrutacyjne. Do końca wakacji będą służyły osobom zainteresowanym służbą w Wojsku Polskim, nauką w wojskowych liceach i na uczelniach wyższych.



PROGRAM MOJA WODA

DOFINANSOWANIE \ Nabór wniosków w programie Moja Woda rozpocznie się 1 lipca – poinformował minister klimatu Michał Kurtyka. Na przydomowe instalacje, zatrzymujące wody opadowe lub roztopowe, można dostać nawet 5 tys. zł.

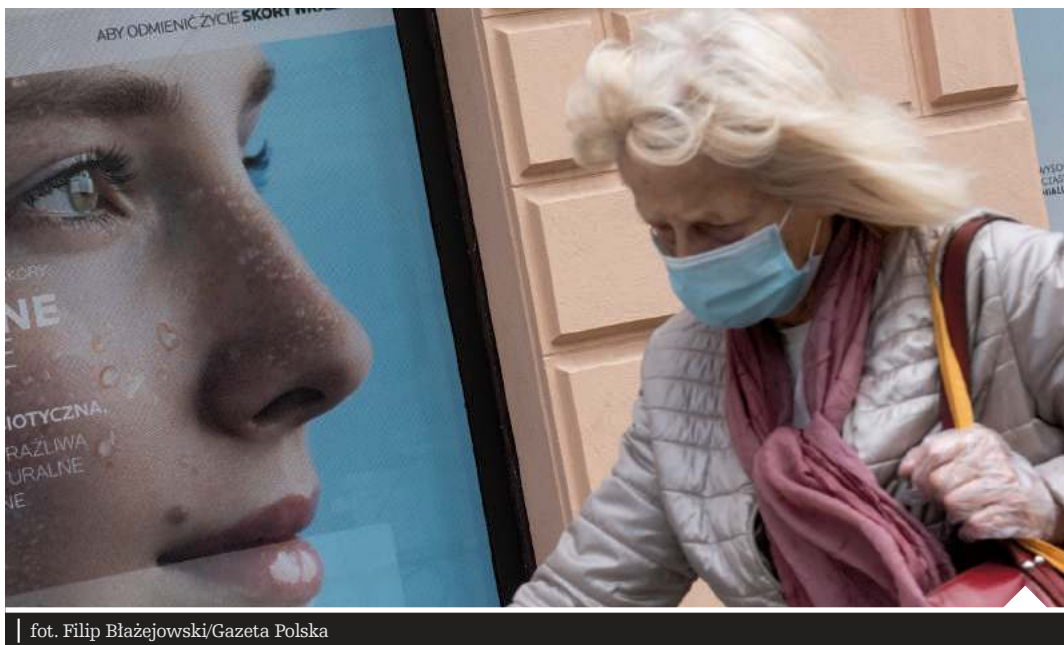
ZDROWIE \ Część społeczeństwa zapomina o obowiązujących obostrzeniach

Epidemia się nie skończyła!

Apelowałbym do właścicieli sklepów, do sprzedawców o niewpuszczanie do sklepów ludzi bez maseczek. Obowiązek noszenia maseczek nadal istnieje. Obowiązek ten istnieje nawet wówczas, kiedy jesteśmy na dworze i nie jesteśmy w stanie zachować dystansu – powiedział stanowczo rzecznik Ministerstwa Zdrowia Wojciech Andrusiewicz.

Jan Przemyski

Liczba osób zarażonych koronawirusem na świecie zbliża się do 9,1 mln, z czego ponad 470 tys. zmarło. Natomiast ozdrowieńców jest blisko 4,9 mln. Polskie Ministerstwo Zdrowia dokładnie 111 dni temu podało informację o pierwszym potwierdzonym przypadku COVID-19 na terenie naszego kraju. W poniedziałek liczba



| fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

chorych wynosiła 32 227. Bilans ofiar śmiertelnych to już 1359 osób. Pacjentów, którzy pokonali chorobę, jest blisko 17,5 tys. Polskie laboratoria wykonały do tej pory ponad 1,35 mln testów.

Rzecznik resortu zdrowia Wojciech Andrusiewicz zwołał wczoraj konferencję prasową, na której mocno za-

apelował o zakładanie maseczek w miejscach, w których są one obowiązkowe. – Apelowałbym do właścicieli sklepów, do sprzedawców o niewpuszczanie do sklepów ludzi bez maseczek. Obowiązek noszenia maseczek nadal istnieje. Obowiązek ten istnieje nawet wówczas, kiedy jesteśmy na dwo-

rze i nie jesteśmy w stanie zachować dystansu – wyraził podkreślił Andrusiewicz. – Jeżeli wchodzimy do sklepu bez maseczki, to jest to nasz egoizm, który naraża na możliwość zakażenia inne osoby – dodał minister.

Rzecznik został zapytany również, czy po weekendowych meczach piłkarskiej

ekstraklasy resort rozważa wycofanie się z zezwolenia na obecność kibiców na stadionach. – Na razie nie chciałbyśmy się z niczego wycofywać – odparł, jednocześnie dodając, że jest w kontakcie z przedstawicielami Polskiego Związku Piłki Nożnej. – PZPN w tej chwili zajmuje się tą sprawą. Analizuje wszystkie mecze, jakie odbyły się w miniony weekend. To, jak wyglądała sytuacja na niektórych stadionach, to wszyscy widzieliśmy na ekranach telewizorów lub w internecie. Na pewno do takich sytuacji nie powinno dochodzić – powiedział Andrusiewicz. Zdradził również, że rzecznik PZPN zadeklarował wyciągnięcie konsekwencji wobec klubów, które nie są w stanie dopilnować reżimu sanitarnego na swoich obiektach.

Dziennikarze zapytali przedstawiciela MZ także o nowelizację przepisu Kodeksu karnego, która zdaniem samorządu lekarskiego zaostrza odpowiedzialność karną za błędy medyczne. – Nie forsowaliśmy żadnych przepisów dotyczących karaniami czy zaostrzenia kar dla lekarzy. My żadnych konsekwencji karnych nie wyciągamy w stosunku do lekarzy – odpowiedział Andrusiewicz.

Pierwsze wypłaty dla poszkodowanych w ulewach

POMOC DLA OFIAR ŻYWIÓŁU \ W miniony weekend przez Polskę przeszła fala burz i intensywnych opadów. W wielu regionach wyrządzone zostały znaczne szkody. – Dopilnujemy, aby do gospodarstw dotkniętych skutkami ulewy pomoc trafiła jak najszybciej – mówił wczoraj w Bystrzycy Kłodzkiej szef KPRM Michał Dworczyk. Wsparcie finansowe może być udzielone do kwoty 6 tys. zł.

Wczoraj poszkodowane gminy zaczęły składać wnioski do Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego w Krakowie o zasiłki. Pierwszy przelew dla gminy Raciechowice – w wysokości 300 tys. zł dla 50 gospodarstw – został już zrealizowany. W Bystrzycy Kłodzkiej odbyło się posiedzenie sztabu kryzysowego. Wojewoda dolnośląski Jarosław Obremski zapewnił, że sytuacja się stabilizuje. – Mamy już do czynienia z tendencją zniżkową. Jeszcze dwa dni temu najbardziej baliśmy się o Nysę Łużycką, a ostatniej doby nasz największy niepokój związany był z Nysą Kłodzką. Tym niemniej natura lubi zaskakiwać i dlatego próbujemy dmuchać na zimne – powiedział wojewoda. Dodał, że Urząd Wojewódzki jest przygotowany na pomoc finansową poszkodowa-

nym gospodarstwom. Starosta kłodzki Maciej Awiżeń poinformował, że odnotowano 65 podtopień piwnic, zabezpieczone zostały 22 gospodarstwa domowe, a strażacy interweniowali ponad 100 razy.

Szef Kancelarii Premiera minister Michał Dworczyk zaapelował do wojewody dolnośląskiego o sprawne przeprowadzenie weryfikacji szkód. – Wiemy, że najwięcej podtopień było w Krosnowicach. W związku z tym dzisiaj rano rozmawiałem z ministrem Maciejem Wąsikiem, który w MSWiA zajmuje się kwestiami wsparcia finansowego, które może być udzielone do kwoty 6 tys. zł, tam gdzie jest taka potrzeba. Dopilnujemy, aby tam, gdzie jest taka potrzeba, wnioski zostały złożone i w ciągu kilku dni pomoc trafiła do potrzebujących – zapewnił minister Dworczyk.

Rzecznik komendanta głównego PSP st. kpt. Krzysztof Batorski poinformował PAP, że minionej doby strażacy interweniowali w związku z burzami 2107 razy. Najwięcej wezwań odnotowano w Małopolsce (672), na Mazowszu (363), Śląsku (200), a także w województwie kujawsko-pomorskim (200).

Wczoraj IMGW wydał ostrzeżenia drugiego stopnia przed silnymi burzami i deszczami dla kilku województw: mazowieckiego, podlaskiego, warmińsko-mazurskiego, lubelskiego, świętokrzyskiego i małopolskiego. Na terenach tych prognozowano wystąpienie burz z opadami deszczu od 30 mm do 50 mm, a lokalnie w przypadku kumulacji opadów do 60 mm oraz porywami wiatru do 80 km/h.

Paweł Tunia

Sięgnij po e-prenumeratę! Rewelacyjnie niska cena!

DLA WAS \ Serdecznie zapraszamy do wykupywania prenumeraty cyfrowej „Gazety Polskiej Codziennie”. Zaledwie za 4 zł tygodniowo dostajecie nie tylko codzienny internetowy dostęp do najświeższego wydania Waszej ulubionej gazety, lecz także dużo więcej.

Za 4 zł na tydzień, 16 na miesiąc lub 46 na kwartał dostajecie dostęp do bieżącego wydania „Codzienniej”. Ale nie tylko to. Macie też gwarancję najniższej, absolutnie nieosiągalnej w kioskach ceny. Wygodny dostęp do wszystkich treści – przez telefon, tablet, laptopa, komputer. Oczywiście gwarantujemy Wam też dostęp do numerów archiwalnych. Wszelkie informacje potrzebne do wykupienia e-prenumeraty są udzielane pod numerem telefonu komórkowego: 501 678 819 lub pod adresem internetowym: www.prenumerata.gpcodziennie.pl

(is)

64 mln zł stracą wyłudzający VAT

MAFIA VATOWSKA \ Wspólne działania CBŚP i Prokuratury Okręgowej w Poznaniu doprowadziły do rozbicia zorganizowanej grupy przestępczej, której członkowie nie odprowadzali należnego podatku VAT. Zatrzymano 9 osób, dwie zostały tymczasowo aresztowane.

Jak przekazała rzeczniczka CBŚP, nadkom. Iwona Jurkiewicz, od 2009 do 2013 r. współdziałające ze sobą podmioty nie odprowadzały należnego podatku VAT i narażyły skarb państwa na straty wynoszące ponad 37 mln zł. – W wyniku przeszukań miejsc zamieszkania podejrzanych zabezpieczono dokumentację, która jest poddawana dokładnej analizie. Ujawniono i tymczasowo zajęto mienie ruchome, m.in. pieniądze, samochody, maszyny oraz ruchomości o łącznej wartości ok. miliona złotych – poinformowała nadkom. Jurkiewicz. Zabezpieczono też mienie należące do podejrzanych oraz mienie przeniesione na inne osoby o łącznej wartości ok. 64 mln zł.

(Masz, PAP)

ZAMÓW PRENUMERATĘ: prenumerata.gpcodziennie.pl



fot. Pixabay/d

DZIECI DŻIHADYSTÓW SPROWADZONE DO EUROPY

FRANCJA \ Dziesięcioro dzieci francuskich dżihadystów zostało w nocy z niedzieli na poniedziałek repatriowanych do Francji z kontrolowanych przez Kurdów obozów dla uchodźców w północno-wschodniej Syrii – poinformowało wczoraj MSZ w Paryżu.

WASZYNGTON \ Amerykańskie niesnaski wykorzystane w polskiej polityce

Opozycja rozgrywa książkę Boltona

Demokraci rozważają, czy nie użyć książki byłego doradcy ds. bezpieczeństwa narodowego USA Johna Boltona pt. „The Room Where it Happened” do kolejnej próby impeachmentu Donalda Trumpa. To samo wydanie próbowano wykorzystać do ataku na politykę polskiego rządu.

Wiktor Młynarz

Bolton, który wszedł do polityki jeszcze w czasach prezydenta Ronalda Reagana, został doradcą Trumpa ds. bezpieczeństwa w kwietniu 2018 r. We wrześniu 2019 r. odszedł z Białego Domu. Trump stwierdził, że go o to poprosił, ale sam Bolton mówi, że zrobił to wyłącznie z własnej woli.

Po odejściu z administracji Trumpa Bolton zaczął pisać swoje pamiętniki, które zatytułował „The Room Where it Happened” (Pokój, w którym to się stało). W Polsce zrobiło się o nich głośno, kiedy wyszedł na jaw fragment, w którym twierdzi, że Trump nie pamięta swojej zgody na budowę Fortu Trump. Szybko zdementowała to ambasador USA w Polsce Georgette Mosbacher, która napisała w niedzielę, że nazwa „Fort Trump”



Książka Boltona wywołała kontrowersje w różnych zakątkach świata | fot. LEAH MILLIS/Reuters/Forum

nigdy nie była rozważana, a do Polski trafi więcej żołnierzy USA.

Szef komisji ds. wywiadu Izby Reprezentantów i zadeklarowany wróg Trumpa Adam Schiff zasugerował, że rewelacje z książki Boltona mogą posłużyć do kolejnej próby impeachmentu Donalda Trumpa. Chodzi tutaj głównie

o jego stwierdzenie, że Trump miał prosić prezydenta Chin Xi Jinpinga o pomoc w reelekcji. W telewizji NBC Schiff powiedział, że jego komisja rozważy przesłuchanie byłego doradcy, i zasugerował, że może to być początek kolejnej próby impeachmentu. „Pokazanie, jak prezydent się zachowuje, to najlepszy sposób na

ochronę tego kraju” – stwierdził, dodając, że Trump „oddaje bezpieczeństwo narodowe, aby pomóc sobie”.

Wielu komentatorów zwraca uwagę, że ciesząc się opinią jednego z największych jastrzębi w Waszyngtonie Bolton jeszcze niedawno był przez lewicę demonizowany, a po jego konflikcie z Trum-

pem stał się ich bohaterem. Najwyraźniej nie bardzo mu się to spodobało, czemu dał wyraz w wywiadzie dla ABC News.

W trakcie tego wywiadu Bolton nie hamował się i krytykując Trumpa, stwierdził, że nie nadaje się on na prezydenta, jest zagrożeniem dla republiki i robi tylko to, co pomoże mu utrzymać władzę. Skrytykował jednak także demokratów za to, że wykorzystują procedurę impeachmentu, „jedno z najważniejszych konstytucyjnych uprawnień reprezentantów”, tak by pasowało do ich kalendarza wyborczego. Stwierdził też, że demokraci z Izby „zbudowali sobie klif i się z niego rzucili”.

Bolton powiedział również, że demokraci są niemal tak źli jak Trump i że nie zgłosuje na Joe Bidena. Ma zamiar dopisać na karcie nazwisko innego republikanina i obecnie zastanawia się nad wyborem.

Sprawa wojny domowej wraca na wokandę

HAGA \ Prokurator Fatou Bensouda zaskarżyła wyrok Międzynarodowego Trybunału Karnego, uniewinniając byłego prezydenta Wybrzeża Kości Słoniowej Laurenta Gbagbo oraz jego bliskiego współpracownika Blé Goudégo skazanych za zbrodnie przeciw ludzkości, jakich mieli się dopuścić podczas wojny domowej. Przesłuchanie w izbie apelacyjnej MTK w tej sprawie rozpoczęło się wczoraj i ma potrwać do środy.

Laurent Gbagbo był prezydentem Wybrzeża Kości Słoniowej (WKS) w latach 2000–2010. W wyborach prezydenckich z listopada 2010 r. przegrał z kontrkandydatem Alassane Ouattarą. Gbagbo nie zaakceptował tych wyników i zdecydował się na nieustąpienie z urzędu, co wywołało kryzys polityczny, który w lutym 2011 r. przerodził się w wojnę domową. Pochłonęła ona życie 3 tys. ludzi. W wyniku walk, które zakończyły się w kwietniu, zwycięstwo odniósł popierany przez Francję i uznawany przez społeczność międzynarodową Ouattara. Sam zaś Gbagbo został 11 kwietnia pojmany przez żołnierzy Ouattary przy wsparciu wojsk ONZ (UNOCI) i francu-

skich. W listopadzie 2011 r. przewieziono go do Holandii, gdzie postawiono mu cztery zarzuty zbrodni przeciw ludzkości, w tym zabójstw, prześladowań i gwałtów, do czego się nie przyznał. Proces byłego prezydenta WKS rozpoczął się w 2016 r.

Międzynarodowy Trybunał Karny w Hadze w styczniu ub.r. oczyścił Gbagbo oraz Blé Goudégo, który był jego bliskim współpracownikiem, ze wszystkich zarzutów, w tym tych dotyczących zbrodni przeciwko ludzkości. W ubiegłym miesiącu 75-letniemu Gbagbo pozwolono opuścić Belgię, gdzie nadal przybywał w restrykcyjnych warunkach po ogłoszeniu wyroku, ale nakazano mu stawić się na rozprawie apelacyjnej.

Zdaniem prokurator Międzynarodowego Trybunału Karnego Fatou Bensoudy doszło do prawnych i proceduralnych błędów, np. większość sędziów przesłała swój pisemny werdykt dopiero sześć miesięcy po złożeniu werdyktu ustnego. Co więcej, sędziowie mieli oczyścić z zarzutów Laurenta Gbagbo i Blé Goudégo bez prawidłowego stosowania się do standardów dowodowych. – Podsumowując, sprawiedliwości nie stało się zadość – oznajmiła Bensouda.

Trzydniowe posiedzenie izby apelacyjnej MTK, które rozpoczęło się wczoraj ze względu na pandemię koronawirusa, będzie częściowo wirtualne.

Były prezydent WKS został skazany w listopadzie ub.r. in absentia na 20 lat pozbawienia wolności przez sąd Wybrzeża Kości Słoniowej za grabież podczas kryzysu politycznego lokalnego oddziału Centralnego Banku Państw Afryki Zachodniej (BCEAO).

.....
Paweł Kryszczak

Weekendowe ataki Asz-Szabab

RÓG AFRYKI \ Co najmniej siedem osób zginęło w dwóch weekendowych zamachach terrorystycznych zorganizowanych przez islamistyczną grupę Asz-Szabab w Somalii. W niemal tym samym czasie zakończył się protest żołnierzy w Mogadiszu.

Do pierwszego z ataków Asz-Szababu, od 2012 r. formalnie komórki Al-Kaidy w Rogu Afryki, doszło w miejscowości Wanlaweyn zlokalizowanej 90 km na zachód od Mogadiszu. Podłożony improwizowany ładunek wybuchowy eksplodował w pobliżu domu jednego z wojskowych oficerów. Tuż po eksplozji część osób z okolicznych domów wyszła na ulice zobaczyć, co spowodowało tak duże zniszczenia. Wtedy nastąpiła eksplozja drugiej bomby pułapki. W wyniku tego ataku zginęły cztery osoby, w tym żona oficera, który nie przeżywał w tym czasie w domu. Zastępca gubernatora prowincji Dolne Szebelie Ahmed Yusuf w rozmowie z amerykańskimi mediami oznajmił, że śledztwo się toczy i udało się zatrzymać już kilku podejrzanych.

Do kolejnego ataku Asz-Szababu doszło w niedzielę nieopodal punktu kontrolnego przy wojskowej bazie zlokalizowanej w miejscowości Ba'adweyne w centralnej części Somalii. Żołnierze otworzyli ogień do kierowcy ignorującego rozkaz zatrzymania pojazdu. To nie powstrzymało zamachowca samobójcy, któremu udało się zdetonować samochód pułapkę, zabijając trzech żołnierzy i raniąc przy tym kilku kolejnych.

Morale somalijskich żołnierzy walczących z grupami terrorystycznymi takimi jak Asz-Szabab jest bardzo niskie m.in. ze względu na niewypłacanie im żołdu. Z tego względu wojskowi w Mogadiszu zdecydowali się w sobotę na protest, podczas którego blokowali drogi.

.....
(pk)



PLAGA SZCZURÓW MARTWI FRANCUZÓW

PARYŻ \ Plaga szczurów stała się większym zmartwieniem paryżan niż kwestie bezpieczeństwa i walka z zanieczyszczeniem powietrza – podało wczoraj „Le Figaro”.

fol. Pixabay/d



fol. Wikipedia/d

PONAD MILION MANDATÓW DLA OPORNYCH

MADRYT \ W czasie trzech miesięcy obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego w Hiszpanii wystawiono łącznie 1,2 mln mandatów za łamanie restrykcji zw. z epidemią koronawirusa.

ŚWIAT

7

BAŁKANY \ Serbia głównym sojusznikiem Moskwy na Bałkanach

Vučić świętuje historyczny triumf

Wybory parlamentarne w Serbii zakończyły się bez niespodzianek. Zwycięstwo, uzyskując prawie dwie trzecie głosów, osiągnęła rządząca Serbska Partia Postępowa. Duża część opozycji zbojkotowała wybory.

Petar Petrović

Prezydent Serbii Aleksandar Vučić określił sukces osiągnięty przez swoje ugrupowanie jako „historyczne zwycięstwo”. Z nieoficjalnych danych wynika, że na Serbską Partię Postępową (SNS) głosowało 63,4 proc. wyborców. Wybory w Serbii były pierwszymi w Europie po wybuchu pandemii chińskiego koronawirusa, a pierwotnie miały się odbyć w kwietniu. Drugie miejsce w głosowaniu zajęła koalicyjna Socjalistyczna Partia Serbii (SPS) – 10,3 proc. głosów, trzecie Sojusz Patriotyczny Serbii (SPAS) – 3,9 proc. głosów. Frekwencja przekroczyła 45 proc.

Większość opozycji zbojkotowała głosowanie, protestując przeciwko brakowi

demokratycznych standardów w kraju – prześladowaniu opozycji, ograniczaniu wolności mediów, zapędem autorytarnych rządzących, ich powiązaniom z przestępczością zorganizowaną i korupcją.

Przedstawiciele opozycji przekonywali również, że wybory zostały przeprowadzone w sprzyjających dla rządzących okolicznościach. Jeszcze niedawno w Serbii panowały surowe obostrzenia z powodu pandemii, które zostały z dnia na dzień zniesione, by umożliwić przeprowadzenie wyborów.

Aleksandar Vučić oskarżany jest przez politycznych przeciwników o hipokryzję, gdyż w czasach rządów Slobodana Miloševića dał się poznać jako zwolennik jego wizji Wielkiej Serbii i popierał używanie siły do jej



Belgrad jest najbliższym sojusznikiem Moskwy na Bałkanach

fol. MARKO DJURICA/Reuters/Forum

realizacji. Później jednak zmienił gwałtownie orientację polityczną i zaczął głosić potrzebę otwarcia się na

Zachód. Dzięki zarówno parciu Brukseli i Berlina, jak i blisko współpracując z Moskwą, a od pewnego czasu

także z Pekinem, jego władza w Serbii jest niezagrożona.

Belgrad jest najbliższym sojusznikiem Moskwy na Bałkanach i chociaż deklaruje neutralność, to jednak zacieśnia z Rosją współpracę militarną. Kreml zaś popiera Serbię w jej staraniach odzyskania Kosowa.

Wzburzenie serbskiej opozycji wywołało również poparcie udzielone kilka dni przed wyborami Vuciciovi przez szefa Europejskiej Partii Ludowej Donalda Tuska, który napisał na Twitterze, że ma on prawo „do dumy i zadowolenia”, napisał o „sukcesie gospodarczym” Serbii i jego „silnym przywództwie”. Jeden z liderów opozycji Dragan Đilas ocenił, że wsparcie EPL jest hańbą i podkreślił, że Serbia ma coraz większe problemy gospodarcze, ma najniższy wzrost PKB w regionie, jedne z najniższych płac w Europie i rokrocznie emigruje z niej 60 tys. mieszkańców.

.....
Autor jest dziennikarzem Polskiego Radia.

Drogocenny dzień na włoskiej plaży

RZYM \ Tych, którzy decydują się na wypoczynek na włoskiej plaży, mogą zaskoczyć ceny. Po epidemii koronawirusa koszt dziennego pobytu na plaży wzrósł o ok. 30 proc. To efekt wprowadzenia środków ochrony.

Konsumencka organizacja Codacons zauważyła na początku sezonu wakacyjnego przypadki podwyżek w nadmorskich miejscowościach w różnych częściach Włoch. Więcej niż w poprzednich latach, nawet o 30 proc., należy zapłacić za parking, wynajem łóżka do opalania i parasola na płatnych plażach. Wzrosły też ceny za jedzenie i inne usługi. Średni koszt wynajmu parasola i dwóch łóżek na cały dzień wzrósł w tym roku do 25–30 euro. Na droższych plażach cena ta sięga nawet 100 euro dziennie. Z kolei ci, którzy chcą wykupić miesięczny abonament na plażę, muszą przygotować się na wydatek rzędu od 500 do 600 euro.

Media zwracają uwagę, że w ten sposób właściciele prywatnych plaż i usługodawcy rekompensują sobie mniej-

sze wpływy wynikające z konieczności ograniczenia liczby osób, które mogą przebywać na plażach. Do tego doszły dodatkowe wydatki na żele do rąk, regularną dezynfekcję, bariery i środki ochrony w barach i punktach restauracyjnych. „Za to wszystko muszą płacić konsumenci, którzy chcą spędzić dzień nad morzem” – powiedział prezes Codacons Carlo Rienzi, który zaapelował do właścicieli o sygnalizowanie podwyżek.

Ceny nie odstraszą jednak turystów spragnionych wolności, morza i piasku. Poniedziałkowa włoska prasa pisze wręcz o szturmie tysięcy osób nad morze w miniony weekend. Niestety, zwrócono też uwagę na masowe zjawisko nieprzestrzegania podstawowej podczas pandemii zasady unikania skupisk. „La Repubblica” podaje przykłady,

jak z różnych części Włoch na plaże zatłoczonymi pociągami przyjechały tłumy ludzi. W Sestri Levante karabinierzy musieli nawet usunąć pasażerów z przepełnionych do granic możliwości wagonów.

Tymczasem dziennik „Corriere della Sera” zauważa, że w Lombardii na północy Włoch notuje się wzrost przypadków lekkiego zakażenia koronawirusem. Na początku epidemii taka forma infekcji była w tym kraju bardzo rzadka. Dane te napawiają optymizmem, nastąpił bowiem stały spadek liczby chorych na COVID-19 wymagających hospitalizacji.

Podczas gdy pod koniec lutego br., w pierwszym ogłoszonym oficjalnie tygodniu epidemii słabych pozytywnych przypadków było ok. 3 proc., to obecnie jest ich 50 proc. Jak wyjaśnił dziennik, oznacza to, że przypadki te notowane są jako pozytywne, ale mają minimalny ładunek wirusowy.

.....
Beata Mańkowska

Ponad milion chorych w Brazylii

BRAZYLIA \ Ministerstwo zdrowia poinformowało w niedzielę o 641 nowych zgonach na COVID-19 i 17 495 nowych zakażeniach. Tym samym w tym kraju na koronawirusa zmarło już 50 617 osób, a zakażonych zostało 1 085 038.

W ciągu doby z soboty na niedzielę stwierdzono w Brazylii 641 nowych przypadków śmiertelnych COVID-19, to mniej niż dobę wcześniej, kiedy było ich 1022.

Liczba osób zakażonych wzrosła z kolei o 17 495 przypadków, do 1 085 038 osób. W piątek Brazylia przekroczyła barierę miliona potwierdzonych zakażeń koronawirusem, odnotowując rekordową dobową liczbę nowych przypadków zakażeń – 54 771. Eksperci twierdzą jednak, że zachorowań jest w tym kraju znacznie więcej, nawet 10 mln osób może chorować na COVID-19. Z kolei od początku epidemii za wyleczone uznaje się 549 386 osób.

Tym samym Brazylia jest drugim po USA krajem na świecie pod względem liczby zakażonych i liczby przypadków śmiertelnych. Krytyka za ten stan spada na prezy-

denta Jaira Bolsonaro. Brazylijczycy uważają, że prezydent bagatelizuje zagrożenie, jakie niesie koronawirus. Za jego sprawą wielu gubernatorów i burmistrzów wniosło ograniczenia gospodarcze. Eksperci obawiają się, że zbyt wczesny powrót do normalności może grozić szybkim rozprzestrzenieniem się koronawirusa, a co za tym idzie, znacznym zwiększeniem liczby ofiar.

Tymczasem burmistrz Rio de Janeiro Marcelo Crivella w sobotnim dekrete postanowił o zawieszeniu na pięć dni organizacji wszystkich spotkań piłkarskich w stanie Rio. Kilka godzin później opublikowano poprawkę, która zakłada, że tylko dwie stołeczne drużyny nie będą mogły rozgrywać meczów. Chodzi o Fluminense i Botafogo.

.....
(bm)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12

O SZTUCE

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

ŚRODOWISKO

18

SPORT

19

PROGRAM TV

ZAMÓW PRENUMERATĘ: prenumerata.gpcodziennie.pl



fot. Tomasz Hamrat / Gazeta Polska

ROLNICTWO TO ISTOTNY CZYNNIK ROZWOJOWY

PROGRAM DLA WSI \ Rolnictwo jest niezwykle ważne dla funkcjonowania państwa i jest istotnym czynnikiem rozwojowym – powiedział w poniedziałek prezydent Andrzej Duda podczas uroczystego podpisania umowy programowej z Krajową Radą Izb Rolniczych.

ENERGIA \ Rosyjska polityka jest nieprzyjazna dla Niemiec i całej Unii Europejskiej

Poparcie Merkel dla Nord Streamu 2 musi się skończyć

Kancelarz Angela Merkel powinna wycofać swoje poparcie dla Nord Streamu 2 w związku z zastrzeleniem w Berlinie gruzińskiego obywatela Zelimchana Changoszwilliego – powiedział wiceszef partii FDP Alexander Lambsdorff po tym, jak prokurator generalny Niemiec uznał, że za zabójstwem stoi Kreml.

Paweł Woźniak

Według niemieckiej prokuratury „agencje rządowe Federacji Rosyjskiej nakazały oskarżonemu Rosjaninowi zlikwidowanie gruzińskich obywateli pochodzenia czeczeńskiego”, a to oznacza – jak pisze dziennik „Bild” – morderstwo w imieniu rządu Putina.

Zdaniem Alexandra Lambsdorffa zabójstwo w Berlinie kilkaset metrów od budynków rządowych było ostrym ciosem dla niemieckiej suwerenności. Polityk uważa, że jego kraj ma teraz obowiązek

wyciągnięcia podobnych konsekwencji jak Wielka Brytania po zamordowaniu Siergieja Skripała.

– Uważam, że to morderstwo w samym sercu naszej stolicy jest tak poważnym atakiem na suwerenność Niemiec, że należy trzy razy się zastanowić, czy powinniśmy rzeczywiście wspierać kremlowski projekt rurociągu Nord Stream 2. Są przecież inni dostawcy, od których można uzyskać paliwo – powiedział Lambsdorff.

Jego zdaniem Merkel zdaje sobie sprawę, że rosyjska polityka jest nieprzyjazna dla Niemiec i całej Unii Europejskiej. W związku z tym wyraził zdzi-



Alexander Lambsdorff: Złeczone przez Kreml zabójstwo w sercu Berlina to cios w niemiecką suwerenność | fot. Wikipedia/d

wienie, dlaczego kanclerz nadal wspiera Nord Stream 2. – Nie rozumiem, dlaczego ona i jej rząd tak długo prowadzą ten projekt. Myślę, że to musi się skończyć – podkreślił polityk.

Były dowódca wojskowy w drugiej wojnie czeczeńskiej Zelimchan Changoszwilli został zastrzelony 23 sierpnia 2019 r. w berlińskim parku Tiergarten. Władze rosyjskie wcześniej umieściły go na liście poszukiwanych, oskarżając go o terroryzm. Changoszwilli wyjechał do Niemiec po kolejnym ataku na niego w Gruzji w 2015 r.

Domniemany zabójca, obywatel rosyjski, został zatrzymany w Berlinie w dniu zabójstwa. Sprawą pierwotnie zajmowała się prokuratura w Berlinie, ale w grudniu biuro niemieckiego prokuratora federalnego wszczęło własne dochodzenie. Dzieje się tak tylko wtedy, gdy w przestępstwo zaangażowane są służby specjalne innego państwa.

Minister spraw zagranicznych Niemiec Heiko Maas nie wykluczył możliwości nałożenia nowych sankcji na Rosję w związku z zabójstwem Changoszwilliego. – Rząd federalny wyraźnie zastrzega sobie prawo do podjęcia dalszych działań w tej sprawie – powiedział.

Czas na ulgę robotyzacyjną

POMOC \ Wicepremier i minister rozwoju Jadwiga Emilewicz zapowiedziała, że częścią pakietu, który zostanie wdrożony razem z estońskim CIT, może być ulga robotyzacyjna. – Nie możemy czekać aż stan bezpieczeństwa zdrowotnego będziemy mieli za sobą i wtedy przystąpimy do działania – podkreśliła.

Ulgę robotyzacyjną będzie częścią większego pakietu prorozwojowego, który może być wdrożony razem z estońskim CIT – powiedziała wicepremier Emilewicz podczas poniedziałkowej wideosessji poświęconej odmrążaniu gospodarki w ramach Europejskiego Kongresu Gospodarczego.

– Nie możemy czekać na to, aż stan bezpieczeństwa zdrowotnego będziemy mieli za sobą i wtedy przystąpimy do działania – podkreśliła minister. Jak zaznaczyła, programy prorozwojowe trzeba wdrażać już teraz. – To, kiedy stanimy na nogi, będziemy w pełni bezpieczni, tego dziś nikt nie może powiedzieć w pełni odpowiedzialnie – podkreśliła.

Według Emilewicz, stąd wziął się ogłoszony przez premiera Mateusza Morawieckiego plan wdrożenia estońskiego CIT w ramach ustawowego pakietu. – Ulgę robotyzacyjną może być częścią tego większego pakietu. Pracujemy nad nią wspólnie z Ministerstwem Finansów. Być może zostanie włączona do jednego pakietu ustawowego razem z estońskim CIT – zapowiedziała wicepremier.

Podczas swojego wystąpienia Emilewicz podkreśliła rolę dużych inwestycji publicznych w rozwoju gospodarki osłabionej pandemią. – Duże inwestycje publiczne w przypadku Polski mają jeszcze większe znaczenie niż w przypadku

Niemiec czy Francji – zaznaczyła.

Przypomniała, że bardzo duża część środków, które trafiają co roku na nasz rynek, pochodzi z zamówień publicznych. – Czyli de facto z funduszy publicznych, centralnych lub samorządowych, w najbliższych miesiącach lewarem wzrostu powinien być cały sektor budowlany – wyjaśniła. Wskazała w tym kontekście na Centralny Port Komunikacyjny, przekop Mierzei Wiślanej i trasę Via Carpatia.

– Prezydent Andrzej Duda mówił dziś o funduszu wsparcia inwestycji samorządowych. Ten fundusz ma służyć wkładom własnym do innych środków publicznych, takich jak fundusz dróg samorządowych, ale także do środków z unijnych funduszy odbudowy, które za chwilę szerokim strumieniem będą płynąć do Polski, oraz jako środki na inne inwestycje, jakie samorządy będą chciały realizować – podkreśliła Emilewicz.

– Mówimy o dużym zastrzyku finansowym, proinwestycyjnym, który ma sprawić, że bardzo szybko zapomnimy o negatywnych skutkach pandemii – dodała.

(jak, PAP)

Poprawia się sytuacja małych i średnich firm

PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ \ Firmy z sektora MŚP powoli wracają do normalnej działalności. Dowodem na to jest m.in. powrót do pracy znaczącej części pracowników.

Z analiz Banku Gospodarstwa Krajowego (BGK) wynika, że 99 proc. firm utrzymało się na rynku. A większość przedsiębiorców (86,1 proc.) określa aktualny stan zatrudnienia na poziomie tego sprzed pandemii. Obecnie przybliżona skala redukcji zatrudnienia wobec stanu sprzed pandemii wynosi około 3 proc., czyli 185 tys. osób.

– Wynik ten jest znacznie lepszy niż w poprzednich dwóch falach badania, kiedy wynosił odpowiednio 500 i 600 tys. zredukowanych miejsc pracy. Poprawę można najprawdopodobniej przypisać powrotowi do pracy osób przede wszystkim zatrudnionych na umowach cywilnoprawnych, często wykonujących daną pracę jako dodatkową (np. studenci, emeryci, obcokrajowcy) – komentuje Mateusz Walewski, główny ekonomista BGK.

Około 20 proc. firm deklaruje, że ich przychody utrzymują się na tym samym poziomie lub rosną. Według ekspertów BGK, w kolejnych tygodniach sytuacja będzie ulegała poprawie za sprawą powolnego odbudowywania się popytu na dobra i usługi.

– Sytuacja małych i średnich firm wraca do normy m.in. dzięki temu, że znaczny ich odsetek korzysta z narzędzi tarczy antykryzysowej (52 proc.), a sporo jest jeszcze firm, które planują z nich skorzystać. Jedyne co szósty przedsiębiorca (16,8 proc.) nie korzysta z tarczy i nie ma takich planów – podkreśla Mateusz Walewski.

Najczęściej wykorzystywanymi narzędziami są niezmienne zwolnienia ze składek ZUS, z których korzysta już 45 proc. firm, a planuje skorzystać kolejne 30 proc.

(ar)

ŚWIADCZENIA \ Rząd uratował wiele miejsc pracy, pomaga też tym, którzy ją stracili

Startuje dodatek solidarnościowy

Dzięki tarczy antykryzysowej udało się ochronić wiele miejsc pracy – oceniła w poniedziałek minister rodziny Marlena Maląg. Dodała, że z inicjatywy prezydenta Andrzeja Dudy rząd wesprze dodatkiem solidarnościowym w wysokości 1400 zł osoby, które zostały bez pracy. Pierwsze wnioski o to świadczenie już wpłynęły do ZUS.

Jan Kamieniecki

Minister podczas wspólnej konferencji z prezes ZUS prof. Gertrudą Uścińską podsumowała dotychczasową realizację tarczy antykryzysowej oraz przypomniała o możliwości uzyskania dodatku solidarnościowego. Wskazała, że stopa bezrobocia na koniec maja br. wyniosła 6 proc., podczas gdy w grudniu 2013 r. wynosiła 13,4 proc., a zarejestrowanych w urzędach pracy było wówczas ponad 2,1 mln osób. – W 2015 r. w maju było ponad 690 tys. osób bezrobotnych więcej niż obecnie. Widzimy, że pomimo spowolnienia gospodarczego sytuacja związana z mechanizmami tarczy antykryzysowej zadziałała – podkreśliła Maląg. Zwróciła uwagę, że do przedsiębiorców w ramach tar-



100 mld zł przekazał rząd na ratowanie miejsc pracy, teraz czas na solidarność z bezrobotnymi | fot. Pixabay/d

czy antykryzysowej, finansowej i pomocowej trafiło w sumie 100 mld zł. Dodała, że te instrumenty pozwoliły na ochronę wielu miejsc pracy. – Nie zapominamy jednak o wsparciu osób, które tę pracę utraciły. Z inicjatywy An-

drzeja Dudy została przyjęta przez Sejm i Senat, a następnie podpisana przez prezydenta ustawa o dodatku solidarnościowym – przypomniała. To świadczenie w wysokości 1400 zł miesięcznie, które będzie wypłacane przez

trzy miesiące: w czerwcu, lipcu i sierpniu, tym, którzy stracili pracę w związku z kryzysem wywołanym epidemią. Dodatek przysługuje osobom, z którymi po 15 marca 2020 r. rozwiązano umowę o pracę za wypowied-

zieniem, i osobom, których umowa po tej dacie uległa rozwiązaniu z upływem czasu, na który była zawarta.

Warunkiem uzyskania praw do dodatku solidarnościowego jest podleganie w 2020 r. ubezpieczeniom społecznym z tytułu stosunku pracy przez co najmniej 60 dni. Ponadto – jak przypomniła prezes ZUS – o świadczenie można wnioskować wyłącznie drogą elektroniczną, czyli na Platformie Usług Elektronicznych ZUS. – Dzięki temu szybko będziemy mogli wypłacić środki – podkreśliła prof. Uścińska.

Jak wyjaśniła, świadczenie przysługuje również osobom bezrobotnym zarejestrowanym w urzędzie pracy. Otrzymanie dodatku solidarnościowego oznacza zawieszenie wypłaty zasiłku dla bezrobotnych oraz stypendium na szkolenia lub podnoszenie kwalifikacji, ale ZUS będzie za te osoby płacił składki emerytalną, rentową i zdrowotną.

(PAP)

Polski eksport cierpi z powodu pandemii

HANDEL ZAGRANICZNY \ Powrót polskiego eksportu na ścieżkę wzrostu sprzed pandemii COVID-19 może się okazać długotrwały, ale wyniki handlu zagranicznego za kolejne miesiące nie powinny już być gorsze od kwietniowych – przewidują eksperci Polskiego Instytutu Ekonomicznego.

Jak wynika z informacji sygnałnej Głównego Urzędu Statystycznego, wartość polskiego eksportu towarów po czterech pierwszych miesiącach 2020 r. wyniosła 320,8 mld zł i była o 5,3 proc. niższa niż w analogicznym okresie roku poprzedniego. Jednak – jak wskazują eksperci PIE w swojej analizie – prawdziwą skalę załamania w polskim handlu zagranicznym pokazują dane za poszczególne miesiące.

Po spadku polskiego eksportu towarów w marcu o 5,6 proc. (r/r) w kwietniu eksport (wyrażony w złotych) zmalał aż o 26 proc. w porównaniu z analogicznym okresem ub.r. Mniejszy niż przeciętnie w całym polskim eksporcie towarów był spadek sprze-

daży na rynku niemieckim. Według danych GUS sprzedaż do Niemiec zmalała o 21,8 proc. (r/r).

Natomiast załamał się eksport do Włoch i Francji. Tutaj spadki przekraczały nawet 40 proc. – co wynika z obliczeń PIE na podstawie danych GUS podlegających korekcji. O ok. 30 proc. zmniejszył się także eksport do Czech i na Węgry.

Największy wpływ na spadek polskiego eksportu towarów miało załamanie w wywozie części i akcesoriów motoryzacyjnych, samochodów oraz mebli. Sprzedaż zagraniczna produktów sekcji towarowej SITC obejmującej maszyny, urządzenia i sprzęt transportowy zmniejszyła się w kwietniu o 40,6 proc. (r/r).

Dane o kwietniowej produkcji oraz wypowiedzi przedstawicieli branży wskazują, że skala spadku eksportu wyrobów przemysłu motoryzacyjnego może być porównywalna nawet do tej obserwowanej w innych krajach, np. w Niemczech. W kwietniu br. niemiecki eksport aut oraz części i akcesoriów motoryzacyjnych zmniejszył się aż o 73,6 proc. w porównaniu z kwietniem 2019 r.

Według przewidywań ekspertów wyniki handlu zagranicznego Polski za kolejne miesiące nie powinny być już gorsze od kwietniowych. Powrót polskiego eksportu na ścieżkę wzrostu sprzed pandemii może okazać się jednak długotrwały. Popyt na dobra konsumpcyjne niebędące dobrami pierwszej potrzeby, który załamał się w trakcie pandemii, będzie się powoli odbudowywał, a tempo tego procesu będzie zróżnicowane branżowo. „Sytuacja w eksporcie będzie zależała także od tego, czy w kolejnych miesiącach pojawi się druga fala epidemii, a tego jak na razie nie można jednoznacznie wykluczyć” – czytamy w analizie PIE.

Andrzej Ratajczyk

Horala krytykuje Trzaskowskiego

SPÓR \ Odłożenie w czasie wielkich inwestycji jak Centralny Port Komunikacyjny to utrata miliardów euro na rzecz innych państw – powiedział wiceminister infrastruktury i pełnomocnik rządu ds. CPK Marcin Horala, odnosząc się do wypowiedzi Rafała Trzaskowskiego.

W ocenie kandydata Koalicji Obywatelskiej na prezydenta rząd powinien wstrzymać realizację dużych projektów przynajmniej na czas wychodzenia z epidemii. – Dzisiaj musimy się koncentrować na tym, co najważniejsze. Dziś potrzebą Polek i Polaków nie jest budowanie jednego z największych portów lotniczych na świecie. Ja rozumiem, że Elbląg potrzebuje przekopu, ale uważam, że dzisiaj nie jest to priorytet – mówił Trzaskowski.

Odmienne zdania jest Marcin Horala, który ocenił, że postulaty przedstawiciela opozycji są sprzeczne z polskimi interesami. – To jest jasne opowiedzenie się pana Trzaskowskiego po stronie przeciwnej polskiej racji stanu, bo chce, aby miliardy euro nie trafiły do Polski, nie przełożyły się na zarobki Po-

laków, tylko poszły do innych krajów – powiedział Horala. Wymienił przy tym korzyści z projektowanego lotniska, jak zapewnienie bezpieczeństwa, przyciągnięcie nowych miliardowych inwestycji do Polski czy zwalczanie wykluczeń komunikacyjnych. – Prawie każdy mieszkaniec Polski zyska na tym programie inwestycyjnym. Jeśli pan Trzaskowski chce go zlikwidować, to chce po prostu zaszkodzić Polsce – ocenił wiceminister.

Horala przypomniał, że CPK to tylko w czwartej części lotnisko, a w trzech czwartych to nowe połączenia kolejowe, dzięki którym mieszkańcy wielu polskich miast, w szczególności mniejszych i średnich, zyskają nowe możliwości podróżowania po Polsce.

(p. woz.)



PANDEMIA \ Prośba polskiego europosła o interwencję u premiera Andreja Babisza

Czeski szlaban dla Ślązaków

Eurodeputowany PiS Grzegorz Tobiszowski zwrócił się do czeskich posłów w Parlamencie Europejskim z prośbą o interwencję w sprawie wciąż zamkniętej dla mieszkańców woj. śląskiego granicy polsko-czeskiej. Ruch między Czechami a Polską został przywrócony 15 czerwca. Jednak granicy nie mogą przekraczać mieszkańcy Śląska.

Mariusz Andrzej Urbanke

Czesi nie chcą wpuszczać Ślązaków, bo w tym regionie nadal odnotowuje się największą liczbę zakażeń koronawirusem. Czeskie ministerstwo zdrowia podało, że woj. śląskie zostało uznane za obszar o wysokim zagrożeniu epidemicznym. Dlatego od mieszkańców regionu czeskie służby wymagają potwierdzeń negatywnych testów na COVID-19.

Takie rygory uderzają głównie w firmy, biura podróży i rodziny górników pracujących w Czechach. Sprawą zajęły się już władze regionalne i służby sanitarne w obu krajach, a poseł Grze-

gorz Tobiszowski wysłał drogą elektroniczną listy w języku czeskim do wszystkich czeskich posłów w Parlamencie Europejskim z prośbą o interwencję u premiera Czech Andreja Babisza.

– Przekazałem, że w tym trudnym czasie dla każdego regionu i kraju pokazujemy solidarność, że wspieramy się wzajemnie, a nie tworzymy mury czy niepotrzebne granice, które mogą powodować odczucia, że ktoś jest dyskryminowany, źle traktowany – powiedział Tobiszowski. Dodał, że zaledwie po kilku godzinach otrzymał odpowiedź od kilku posłów z Czech, że zaangażują się w tę sprawę i będą interweniować.



Mieszkańcy Śląska nie mogą przekraczać czeskiej granicy
| fot. Marek Maruszak/Fotum

Zmiana jest konieczna, bo Ślązakom grożą wysokie kary za wjazd do Czech, nawet do miliona koron (ok. 170 tys. zł). – Można pojechać w uzasadnionych przypadkach, m.in. do pracy, szkoły czy z przyczyn zdrowotnych, ale trzeba mieć aktualne testy – tłumaczy Aleksander Bułka, szef biura turystycznego z Katowic. – Nawet za przejazd przez obszar Czech np. z wycieczką do Austrii, Włoch czy Chorwacji grożą Ślązakom grzywny. To poważny problem również dla nas, bo Chorwacja się otworzyła i mamy wielu zainteresowanych wyjazdami w tym kierunku – dodaje.

Podkreśla, że sąsiednia Słowacja od 20 czerwca wpuszcza Polaków na swoje terytorium bez ograniczeń, także mieszkańców woj. śląskiego. – Są co prawda zalecenia, żeby Słowacy omijali na razie Śląsk ze względu na pandemię, jednak nie zabrania się nikomu podróżowania, dzięki temu już w ten weekend mieliśmy gości z południa, a wielu turystów planuje wypady w słowackie Tatry – podkreśla Bułka.

Ruszają przetargi na obwodnice miast

INWESTYCJE \ W rządowym programie budowy 100 obwodnic do realizacji została skierowana już ponad połowa zadań. W ocenie Rafała Webera, wiceministra infrastruktury, Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad sprawnie zabrała się do prac przygotowawczych.

Dzięki nowym obwodnicom zwiększy się bezpieczeństwo ruchu drogowego, zmniejszy zanieczyszczenie powietrza, a kierowcy nie będą traciли czasu w zatorach drogowych. Na realizację programu budowy 100 obwodnic rząd przeznaczył 28 mld zł.

– Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad sprawnie zabrała się do prac przygotowawczych – ocenia Rafał Weber, wiceminister infrastruktury. – Nie tak dawno temu, na początku lutego tego roku, ogłosiliśmy program budowy 100 obwodnic. Dzisiaj przekroczyliśmy już półmetek uruchomionych do realizacji zadań – dodał Weber.

Jednym z ostatnio zatwierdzonych programów jest obwodnica Wielunia w województwie łódzkim. Poza nią w tym regionie będą jeszcze

obwodnice Błaszcz, Brzezina, Łowicza i Srocka. Wszystkie mają już zatwierdzone programy inwestycji.

Kilka dni temu został ogłoszony przetarg na obwodnicę Wąchocka w woj. świętokrzyskim. Trasa omijająca to miasto ma mieć prawie 12 km długości i połączyć Skarżysko-Kamienną ze Starachowcami. Będzie to trasa dwujezdniowa o ruchu przyspieszonym. GDDKiA przewiduje podpisanie umowy z wykonawcą w drugiej połowie roku. Droga ma być gotowa do 2024 r. i kosztować ponad 600 mln zł. W ramach programu budowy 100 obwodnic w województwie świętokrzyskim powstaną jeszcze obwodnice Chmielnika, Osieka i Starachowic.

Ruszył także przetarg na Mazowszu na projekt obwodnicy Sokołowa Podla-

skiego – jednej z dziewięciu zaplanowanych inwestycji. Projekt ma wskazać wariantowy przebieg obwodnicy miasta, a docelowy przebieg trasy głównej o ruchu przyspieszonym zostanie określony w decyzji środowiskowej.

Program budowy 100 obwodnic w województwie mazowieckim zakłada budowę dziewięciu obwodnic: Ciechanowa, Lipska, Łącka, Ostrołęki, Pułtuska, Siedlec, Skaryszewa, Sokołowa Podlaskiego i Zwolenia. Dotychczas ogłoszone zostały już przetargi na zaprojektowanie obwodnic: Skaryszewa, Łącka, Zwolenia i Lipska.

W Wielkopolsce już sześć ofert wpłynęło na wykonanie projektu koncepcyjnego przebiegu obwodnicy Strykowa w ciągu drogi krajowej nr 32. Trasa ta usprawni ruch między Poznaniem a Grodziskiem Wielkopolskim, Wolsztynem czy Zieloną Górą. Na Opolszczyźnie wojewoda podpisał decyzję o zezwoleniu na budowę obwodnicy Kędzierzyna-Koźla. Trasa ma mieć 14,3 km długości. Zakończenie budowy jest zaplanowane na czwarty kwartał 2022 r.

Lucyna Piwowarska, PAP

Wyraźne ożywienie sprzedaży detalicznej

HANDEL \ Majowe poluzowanie restrykcji przełożyło się na wyraźne ożywienie sprzedaży detalicznej w maju – ocenili analitycy Pekao poniedziałkowe dane GUS. Sprzedaż detaliczna w cenach stałych w maju br. spadła w ujęciu rocznym tylko o 7,7 proc., a w porównaniu z kwietniem wzrosła o 14,9 proc.

Według ekspertów banku kluczowym czynnikiem było otwarcie galerii handlowych z początkiem maja, które przełożyło się na mocny wzrost sprzedaży odzieży (+131 proc. m/m) oraz mebli, RTV i AGD (+33 proc. m/m). Dodali, że istotna poprawa nastąpiła też w przypadku sprzedaży żywności (-7,6 proc. r/r wobec -14,9 proc. r/r w kwietniu).

Analitycy Pekao oczekują, że po dość mocnym majowym odbiciu sprzedaży w kolejnych miesiącach można spodziewać się kontynuacji ożywienia, ale w wolniejszym tempie. W ich ocenie popytowi konsumentom będzie przez dłuższy czas ciążyła częściowa zmiana nawyków konsumenckich i pogorszenie sytuacji na rynku pracy.

Optymizm wykazuje też Magdalena Szlezyngier

z DNB Banku Polska. Jej zdaniem wyniki sprzedaży za maj prognozują powrót optymizmu wśród konsumentów, dlatego czerwiec może przynieść jeszcze głębszą poprawę wyników sprzedaży detalicznej. – Szczególnie w kategoriach, które dotąd były w największym stopniu dotknięte ograniczaniem wydatków – oceniła.

Ekonomiści ING przyznają, że sprzedaż detaliczna w maju była lepsza od oczekiwań, ale – jak twierdzą – powrót do boomu konsumpcyjnego sprzed epidemii będzie trudny. – Około 50 proc. właścicieli sklepów w galeriach handlowych uważa, że obecnie działalność tam jest nieopłacalna i szybko się to nie zmieni – stwierdzili.

(jak, PAP)

EMILEWICZ: W PRZYSZŁYM ROKU NASZ PKB WZROŚNIE O BLISKO 4 PROC.**PROGNOZY** \ Ten rok skończymy na poziomie prognozy Komisji Europejskiej, czyli ze spadkiem ok. 4 proc. Ale w przyszłym roku osiągniemy już wzrost PKB o blisko 4 proc. Będziemy jechać szybciej niż nasi zachodni partnerzy – powiedziała na łamach „GW” wicepremier i minister rozwoju Jadwiga Emilewicz. – Jesteśmy przekonani, że ważne są tu duże zamówienia publiczne, ale też pobudzenie rynku w sektorze budowlanym – dodała.**ROZWÓJ** \ Powstaną nowe drogi i linie kolejowe, a stare czeka modernizacja

Podtatrze będzie atrakcyjne jak Alpy

Rządowy program rozwoju systemu transportowego na obszarze Podtatrza do 2030 r. spowoduje, że region ten będzie tak samo atrakcyjnym ośrodkiem turystycznym, jak regiony w Alpach włoskich czy austriackich. Trzeba zrobić wszystko, aby turyści nie omijali Podtatrza – podaje resort infrastruktury.

Lucyna Piwowarska

Program, który zakłada realizację wielu inwestycji drogowych i kolejowych przeznaczonych dla tego regionu, obejmie teren dwóch powiatów: tatrzańskiego i nowotarskiego, wraz z gminami: Zakopane, Bukowina Tatrzańska, Poronin, Kościelisko, Biały Dunajec, Nowy Targ, miasto Nowy Targ, Rabka-Zdrój, Szczawnica, Czarny Dunajec, Czorsztyn, Jabłonka, Krościenko nad Dunajcem, Lipnica Wielka, Łapsze Niżne, Ochotnica Dolna, Raba Wyżna, Spytkowice, Szaflary.

Główne cele programu to m.in. budowa i modernizacja linii kolejowych, budowa i modernizacja dróg krajowych, wojewódzkich, powiatowych i gminnych, w tym rond, łączników, dodatkowych pasów ruchu w sąsiedztwie kluczowych skrzyżowań,



Budowę i modernizację linii kolejowych oraz dróg krajowych na Podtatrze zapowiada rząd | fot. Pixabay/d

w szczególności w celu likwidacji tzw. wąskich gardeł.

Przewidziano też budowę przystanków kolejowych i autobusowych wraz z pozostałą infrastrukturą dla podróżnych, np. budowa

ścieżek rowerowych oraz zaplecza dla obsługi rowerzystów czy rozwój infrastruktury paliw alternatywnych. Zakłada się też zakup i wymianę taboru kolejowego i autobusowego z uwzględ-

nieniem niskoemisyjności czy rozwoju połączeń kolejowych, w szczególności Podhalańskiej Kolei Regionalnej.

Jednym z głównych przedsięwzięć programu będzie m.in. rozbudowa drogi krajo-

wej nr 7 Rabka-Chyżne. Kierownictwo resortu infrastruktury poprosiło samorządy wszystkich szczebli o wsparcie tego kolejnego ważnego projektu dla południowej Polski. – Ta droga również jest już na deskach projektantów we wcześniejszej fazie przygotowania. Dzisiaj pracujemy nad korytarzem, nad przebiegiem tej drogi, w przyszłym roku zostanie złożony wniosek o wydanie decyzji środowiskowej, a później już przetarg i budowa – zapowiedział resort infrastruktury.

Według wstępnych planów dla DK7 Rabka-Chyżne będzie ona dwujezdniową drogą szybkiego ruchu o długości ok. 35 km. Prowadzić będzie do granicy ze Słowacją.

Program będzie koordynowany przez Forum Współpracy dla Podtatrza pod przewodnictwem przedstawicieli samorządu województwa małopolskiego z udziałem władz powiatowych i gminnych oraz Ministerstwa Infrastruktury.

.....
(PAP)

Katowice Airport wraca do życia

LOTNICTWO \ Od 17 czerwca Wizz Air wznowił połączenia pasażerskie w Katowice Airport, początkowo na wybranych trasach europejskich. Ryanair i LOT powinny wrócić do obsługi połączeń z Pyrzowic 1 lipca br. Port gotowy jest też do obsługi ruchu krajowego.

Jak podkreśla Piotr Adamczyk z biura prasowego Katowice Airport, lotnisko spełnia wszystkie wytyczne Agencji Unii Europejskiej do spraw Bezpieczeństwa Lotniczego oraz Urzędu Lotnictwa Cywilnego niezbędne do obsługi lotów w dobie pandemii. Przypomina, że w Pyrzowicach cały czas odbywał się ruch cargo – lotnisko należy do największych operatorów w Polsce pod tym względem. Obsługiwane są też loty związane z serwisowaniem samolotów.

Kolejny krok to wznowienie połączeń krajowych. Polskie Linie Lotnicze LOT, zainaugurowały 20 czerwca br. kolejne dwa połączenia krajowe – z Krakowa do Olsztyna i z Rzeszowa do Gdańska. Tym samym pa-

sażerowie mogą korzystać z ponad 30 rejsów realizowanych w ramach dziewięciu krajowych portów lotniczych.

– Nowe połączenia, podobnie jak pozostałe rejsy w ramach wznowionego rozkładu połączeń pasażerskich LOT, dostępne są w bardzo atrakcyjnych cenach. Bilety na lot w jedną stronę bez bagażu można kupić już za 99 zł – podkreśla rzecznik prasowy LOT Krzysztof Moczulski. Obecny rozkład połączeń będzie obowiązywał do 30 czerwca.

– Spodziewamy się, że popyt na przewozy lotnicze a tym samym na nasze usługi, będzie wracał stopniowo. Większość branżowych analityków szacuje, że powrót do stanu sprzed epidemii zajmie branży lot-

niczej nawet dwa-trzy lata. Wznowienie lotów krajowych w obecnej skali to dla nas przede wszystkim możliwość utrzymania certyfikacji samolotów i przedłużenia uprawnień pilotów – mówi Michał Fijoł, członek zarządu LOT ds. handlowych.

W porcie lotniczym w Katowicach od 17 bm. wznowił działalność Wizz Air, a Ryanair i LOT powinny wrócić do obsługi połączeń z Pyrzowic 1 lipca br. Natomiast Lufthansa rozpocznie loty z Katowic dopiero 1 września br. – Związek Regionalnych Portów Lotniczych szacuje, że duże spadki ruchu pasażerskiego dotkną wszystkie porty lotnicze w Polsce, i to minimum do końca roku – komentuje Artur Tomasiak, prezes Górnośląskiego Towarzystwa Lotniczego oraz ZRPL.

Jego zdaniem, to poważny problem, bo na trzynastu lotniskach funkcjonujących w regionach zatrudnionych jest już ponad 30 tys. osób. i odpowiadają one za ok. 2,5 proc. PKB. – Dlatego tak ważna jest pomoc rządu dla regionalnych lotnisk – zaznacza Tomasiak.

.....
Mariusz Andrzej Urbanek

Prawo jazdy zostaje w domu

RUCH DROGOWY \ Wkrótce zniknie obowiązek posiadania przy sobie prawa jazdy podczas podróży po Polsce. Projekt ustawy, który właśnie trafił do sejmowej komisji infrastruktury, likwiduje też konieczność posiadania karty pojazdu oraz nalepki z numerem rejestracyjnym. Nowe prawo pozwoli także na to, aby stare tablice rejestracyjne mogły być przypisane do kolejnego właściciela pojazdu.

Prawo jazdy będziemy mogli zostawić w domu, gdy będziemy wyjeżdżać gdzieś samochodem. Kierujący autem nie będzie miał obowiązku posiadania go przy sobie i okazywania w trakcie kontroli drogowej – powiedział, przedstawiając nowelizację przepisów, wiceminister infrastruktury Rafał Weber. Jak wyjaśnił, wszelkie potrzebne informacje będą zawarte w systemie elektronicznym i w razie kontroli będzie można odszukać, czy osoba kierująca pojazdem posiada odpowiednie uprawnienia.

Projekt ustawy, który trafił właśnie do komisji infrastruktury, likwiduje też konieczność posiadania karty pojazdu oraz obowiązek posiadania nalepki z numerem rejestracyjnym, przyklejanej na przedniej szybie pojazdu.

Nowe prawo pozwoli także na to, aby stare tablice rejestracyjne mogły być przypisane do kolejnego właściciela pojazdu.

Po zmianach przepisów właściciel pojazdu przy zmianie miejsca zamieszkania na terytorium Polski nie będzie musiał przedstawiać dowodu własności pojazdu i przerejestrowywać samochodu u innego starosty. Wystarczy wtedy dowód rejestracyjny z aktualnymi badaniami technicznymi i nie będzie potrzeby dostarczania do urzędu umowy kupna pojazdu.

Według wiceministra dzięki nowym rozwiązaniom oszczędność przy zakupie samochodu dla każdego Polaka wyniesie ok. 100 zł.

.....
(p.woz.)

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12 O SZTUCE

13 KULTURA

14-15 PUBLICYSTYKA

17 ŚRODOWISKO

18 SPORT

19 PROGRAM TV



ZABYTKI \ Leżące w woj. podkarpackim miasto Jarosław, założone około roku 1375, posiada wiele ważnych i interesujących obiektów zabytkowych. Usytuowane na dawnych wielkich szlakach handlowych stało się skupiskiem wielu kultur, co odbiło się na charakterze kupieckich kamienic i świątyń kilku wyznań.

WYSTAWA \ „Jarosławskie kolegiaty” w Muzeum Kamienica Orsettich

Wizerunek Matki Boskiej Śnieżnej z Jarosławia

Za pontyfikatu papieża Liberiusza w roku 358 rzymska rodzina patrycjusza Jana modliła się do Najświętszej Maryi Panny, prosząc o potomka rodu i ofiarując swój majątek. Prosiła też o objawienie wskazujące, jak mają tym majątkiem pożytecznie pokierować. 5 sierpnia tamtego roku obu małżonkom we śnie ukazała się Matka Boża i zleciła budowę kościoła na jej cześć na rzymskim wzgórzu pokrytym śniegiem.

Jarosław Kossakowski

Ku ogólnemu zaskoczeniu w czasie rzymskich sierpniowych upałów rozpętała się śnieżnica i przykryła białym puchem wzgórze Eskwilin. Okazało się, że powiadomiony o wydarzeniu papież Liberiusz też miał podobny sen, dlatego udał się na śnieżne wzgórze, by wytyczyć zarysy przyszłej świątyni. W zbudowanej tam bazylice Santa Maria Maggiore (Matki Boskiej Większej) do dziś znajduje się bizantyjski wizerunek Matki Boskiej Śnieżnej przypisywany Łukaszowi Ewangelście. Mieszkańcy Rzymu nazywają go „Salus Populi Romani” (Ocalenie Ludu Rzymskiego), uznając, iż święty obraz ratował i ratuje miasto przed klęskami i niebezpieczeństwami.

Dość swobodna kopia rzymskiego wizerunku Matki Boskiej Śnieżnej do Polski dotarła w latach 1573–1580 i była darem generała jezuitów Franciszka Borgiasza dla budowanego kolegium tego zakonu w Jarosławiu. W tych właśnie latach, jak potwierdzają archiwa, jezuitów do Jarosławia sprowadziła właścicielka miasta Zofia z Odrowążów.

Kolegiata pw. Bożego Ciała

Przywieziony w XVI w. z Rzymu obraz Matki Boskiej Śnieżnej Opiekunki Rodzin dziś jest ozdobą ołtarza głównego kolegiaty pw. Bożego Ciała w Jarosławiu. Świątynia ta jest drugim co do starszeństwa pojezuickim kościołem na terenach polskich zbudowanym w stylu późnego renesansu i zapowiedzi baroku (pierwszy zbudowano w Nieświeżu – dziś Białoruś). Kościół został konsekrowany w roku 1594 pw. św. Jana Chrzciciela i św. Jana Ewangelisty, a w czasie uroczystości kazanie wygłosił sławny kaznodzieja króla Zygmunta III Wazy ks. Piotr Skarga. Całe kościelne założenie wraz z jezuickim kolegium wzniesione zostało według projektu Włocha Józefa Bricciosa, który nawiązywał do rzymskiego kościoła



Kamienica Orsettich | fot. arch./d



Kolegiata pw. Bożego Ciała w Jarosławiu | fot. arch./d

Il Gesu stanowiącego prototyp wczesnobarokowych świątyń w wielu krajach Europy.

Po kasacie zakonu jezuitów w 1773 r., podczas pierwszego zaboru Austriacy zamienili świątynię w magazyn wojskowy. W odkupionej od wojska i odremontowanej przez ks. Adama Czartoryskiego świątyni w roku 1862 wybuchł pożar i spłonęła większość zabytkowego wyposażenia. Po odbudowie kościół konsekrowany pod wezwaniem Bożego Ciała otrzymał nowy XIX-wieczny wystrój. Z dawnego

wnętrza zachował się XVII-wieczny krzyż, znalazł też miejsce w głównym ołtarzu cudem z ognia uratowany wizerunek Matki Boskiej Śnieżnej.

Malowany farbami olejnymi na płótnie o wymiarach 185 x 121 cm obraz, przedstawiający Matkę Boską Śnieżną z Dzieciątkiem, przypisywany jest przez historyków sztuki nieznanemu z nazwiska malarzowi flamandzkiemu. Twierdzenie to oparte jest na poważnych analizach stylistycznych dzieła, zauważalnej głębi psychologicznej prezentowanej

postaci Matki Bożej oraz subtelnemu modelunkowi malarzowskiemu. Delikatność drobnych pięknych rysów Matki Boskiej udanie skonstruowana jest z ciężką draperią szaty, która rozpoznana została jako produkt tkackich warsztatów północnej Flandrii. Wizerunek z Jarosławia jest luźną kopią rzymskiego bizantyjskiego pierwowzoru, wykonaną już w dobie renesansu, czego dowodzi wydobyty przez malarza humanizm kompozycyjnej relacji Matki z ukochanym Dzieciątkiem.

Słynący z cudów obraz Matki Boskiej Śnieżnej z kolegiaty pw. Bożego Ciała w Jarosławiu w 2007 r. na podstawie dekretu metropolity przemyskiego abp. Józefa Michalika obdarzony został tytułem Najświętszej Maryi Panny Królowej Rodzin, zaś 5 sierpnia 2014 r., w rocznicę śnieżnego cudu w Rzymie, obraz uświetniono dwiema złotymi koronami poświęconymi w Rzymie przez Ojca Świętego Franciszka.

Zabytkowa kamienica

Na obecnej wystawie pt. „Jarosławskie kolegiaty” w Muzeum Kamienica Orsettich w Jarosławiu pokazana jest tylko kolejna kopia Matki Boskiej Śnieżnej, która jednak przekazuje cały cudowny urok obrazu z głównego ołtarza kolegiaty Bożego Ciała. Ekspozycja zajmuje dwa obszerne pomieszczenia Muzeum Kamienica Orsettich, usytuowanego na jednej z pierzei rynku w Jarosławiu (Rynek 4). Wzniesiony w latach 1570–1580 zabytkowy budynek muzeum dwukrotnie płonął w czasie pożarów w latach 1600 i 1625. Pogorzelisko wraz z resztkami budynku w 1633 r. zakupił zamożny włoski kupiec Wilhelm Orsetti, który odbudował go i nadał mu funkcję reprezentacyjnej kamienicy mieszczańskiej. Urokliwe arkadowe podcienie, dwie kondygnacje z bogatym grzebieniem renesansowej attyki oraz modrzewiowe stropy i cenne malowidła ściennie we wnętrzach przetrwały właściwie niezmienione, nie licząc licznych remontów, do naszych czasów. Po II wojnie światowej zabytkowy budynek stał się siedzibą Muzeum Kamienica Orsettich. Dziś obiekt zaliczany jest do najlepszych przykładów dawnej bogatej architektury mieszczańskiej w Polsce. Pod budynkiem wyeksponowane są kilkupiętrowe piwnice, służące kupcom jako składy towarowe.

W jednej z sal wystawy „Jarosławskie kolegiaty” zgromadzone są ciekawe rezultaty badań archeologicznych związanych z tematem ekspozycji, w drugiej zaś dzieła sztuki sakralnej, m.in. obrazy i rzeźby Matki Bożej, bogate szaty liturgiczne oraz wykonane w XIX w. wizerunki szlacheckich dobroczyńców kolegiat w Jarosławiu: nieistniejącej już pw. Wszystkich Świętych i pw. Bożego Ciała. Zobaczyć można również stroje dawnych mieszczan, zrekonstruowane na podstawie archeologicznych odkryć starych grobów, także dwa niezwykle krzyżyki zwane „karawakami”, chroniące przed zarazą cholery. Wystawa w Muzeum Kamienica Orsettich w Jarosławiu czynna będzie do końca roku 2020.



ALEJA GWIAZD \ Zwycięzcy amerykańskiego „Idola” Kelly Clarkson, aktor Zac Efron i brytyjska gwiazda filmowa Benedict Cumberbatch znaleźli się wśród celebrytów, którzy będą mieli swoją gwiazdę w Alei Gwiazd w Hollywood w 2021 r. Tym samym dołączą do ponad 2600 znanych nazwisk, w tym Charliego Chaplina, Jennifer Aniston i Jimiego Hendrixa.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

WTOREK 23 CZERWCA 2020

KULTURA

13

Anna Krajkowska

SZTUKA \ Wielkie dzieło polskiego malarstwa powróciło do kraju

Odzyskany Malczewski

Obraz „Przy fortepianie” Jacka Malczewskiego to kolejna polska strata wojenna, której restytucja zakończyła się sukcesem. Dzieło powróciło do Muzeum Narodowego w Warszawie dzięki staraniom Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego.



„Przy fortepianie” to pierwszy odzyskany obraz Jacka Malczewskiego. Pozostaje jeszcze ok. 70 dzieł tego artysty, które nie wróciły do Polski
| fot. Anna Krajkowska/Gazeta Polska

się należą w związku z decyzjami prawnymi po II wojnie światowej – wyjaśnił Głiński. Obraz Jacka Malczewskiego „Przy fortepianie” jest dziełem wczesnym, z okresu nauki malarza i nie nosi jeszcze znamion geniuszu

późniejszego autora „Melancholii”. Przedstawia siostry Jacka Malczewskiego – Helenę i Bronisławę – w trakcie lektury i muzykowania, ma charakter prywatny, daje wgląd w rodzinne życie Malczewskich w Radomiu. Obraz

zaginiął podczas wojny. Losy dzieła pozostawały nieznane do listopada 2019 r., kiedy to MKiDN zostało poinformowane przez Muzeum Narodowe w Warszawie, że obraz został wystawiony na sprzedaż w domu aukcyjnym Roseberys

w Londynie. Dotychczasowy posiadacz, p. Kevin McCormack, podjął decyzję o dobrowolnym i bezwarunkowym zwrocie obrazu do Polski, za co został uhonorowany dyplomem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego.

Ojciec w popkulturze

DZIEŃ TATY \ Chroniący swoje dziecko metodami Jamesa Bonda, tęskniący za utraconym w wyniku aborcji potomkiem czy próbujący zaakceptować syna z zespołem Downa. Oto propozycje filmu, piosenki i książki, które pokazują różne, choć wcale niewykluczające się wrażliwości ojca.

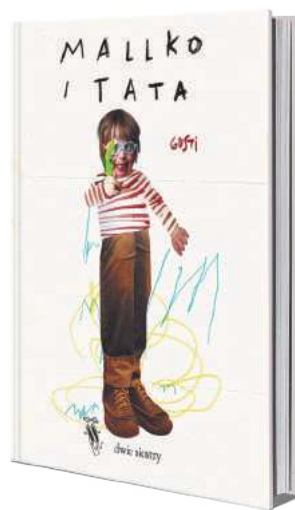
Seria filmów „Uprowadzona”

Na pierwszy ogień kino akcji o tym, co jest w stanie zrobić ojciec dla ochrony swojej córki. To już prawdziwy klasyk. Bryan Mills jest emerytowanym agentem amerykańskich służb specjalnych. W „Uprowadzonej” w dniu jej 17. urodzin Kim oznajmia ojcu, że wybiera się z przyjaciółką na wakacje do Paryża. Bryan nie chce się zgodzić na wyjazd dziewczyny, ale pod naciskiem byłej żony i samej Kim w końcu się zgadza. Okazuje się, że obawy ojca

były uzasadnione. Dziewczyna zostaje porwana. Ojciec, wykorzystując swoje doświadczenie, wypowiada wojnę gangowi, który uprowadził jego córkę. Finał jest oczywiście happy endem, ale ponieważ Bryan musiał przy okazji zamordować jednego z bandytów, jego ojciec postanowi zemścić się na nim i jego bliskich w „Uprowadzonej 2”. I choć jest to fikcyjne kino sensacyjne, to bez wątpienia niejedyn ojciec mógłby grać główną rolę zamiast Liama Neesona.

Utwór: Flipsyde „Happy Birthday”

Bez względu na to, jak rozprawia się Bryan Mills z oprawcami swojej córki, to jednak nie dostarczy odbiorcy tak silnych emocji, jak zespół Flipsyde z utworem „Happy Birthday”. To piosenka o mężczyźnie, który brał udział w aborcji swojego dziecka, a teraz je symbolicznie tym utworem przeprosza. „Zapłaciłem za morderstwo, zanim określił płęć/ Wybór naszego życia zamiast twojego oznaczało twoją śmierć/ Nigdy nie miałeś szansy, żeby otwo-



Książka: „Mallko i tata” Gustigo

„Z dziećmi dzieje się czasem podobnie, jak z rysunkami: nie wychodzą tak, jak sobie wyobrażałeś” – pisze Gusti, autor książki „Mallko i tata”, rysownik i ojciec chłopca z zespołem Downa. Jego książka to opowieść o tym, jak kochać dziecko z zespołem Downa. Emocje ojca wyrażone są tu i słowem, i rysunkiem. „Pamiętam, jak parę lat temu poprosiłem wszechświat, wielkiego ducha czy jak tam wolicie to nazwać, żeby dał mi okazję doświadczenia bezwarunkowej miłości. (...) Trzeba jednak uważać, o co się prosi, bo czasami prośby zostają wysłuchane” – czytamy w tej niezwyklej książce. Ojciec przyznaje, że nie był w stanie zaakceptować syna. Aż do czasu...

Sylwia Krasnodębska

ZAMÓW PRENUMERATĘ: prenumerata.gpcodziennie.pl



Anthony Robbins

(ur. 1960) amerykański mówca motywacyjny, autor m.in. „Obudź w sobie olbrzyma”, „Olbrzymie kroki”
**\\ Tylko ci, którzy nauczyli się potęgi szczerego i bezinteresownego wkładu w życie innych, doświadczają największej radości życia – prawdziwego poczucia spełnienia. **

ROCZNICA \ 75 lat temu w Moskwie zakończył się proces szesnastu

Skazani przez Sowiety za służbę Polsce

Równy dwa dni temu minęła 75. rocznica zakończenia procesu szesnastu, czyli farsy sądowej, którą władze sowieckie zgotowały przywódcom Polskiego Państwa Podziemnego. Porwani w końcu marca 1945 r. z terytorium Polski, wywiezieni do Moskwy, jak to „biała Rosja” czyniła już w II poł. XVIII w., zostali skazani po to, aby wysłać czytelny sygnał polskiemu społeczeństwu, a także państwom Zachodu, że tylko Sowiety, prawem kaduka, mogą decydować o życiu i śmierci politycznych elit Polski i innych podbitych krajów.



| fot. Wikipedia/d



Ryszard Czarnecki

Warto przypomnieć nazwiska ludzi, którzy stanęli przed sowieckim sądem tylko dlatego, że wypełniali powinność wobec własnego kraju i współtworzyli polską elitę polityczną.

Szesnastu wspaniałych

Byli to: 1) gen. Leopold Okulicki „Niedźwiadek” – ostatni dowódca Armii Krajowej, komendant Sił Zbrojnych w Kraju, komendant główny organizacji „NIE”, 2) Jan Stanisław Jankowski – wicepremier, delegat Rządu RP na Kraj, działacz Stronnictwa Pracy, z zawodu inżynier chemik, 3) Adam Bień – pierwszy zastępca delegata Rządu RP na Kraj, ludowiec, do władz polskiego Państwa Podziemnego rekomendowanych przez Stronnictwo Ludowe „Roch”, członek Krajowej Rady Ministrów, z zawodu prawnik, 4) Stanisław Jasiukowicz (jego sylwetkę przedstawiłem w artykule: „Bez reszty oddany sprawie narodowej” w „Codzienniej” z dnia 10 czerwca 2020 r.) – zastępca delegata Rządu na Kraj, minister do spraw kra-

ju, wiceprezes Stronnictwa Narodowego, doktor ekonomii politycznej, 5) Kazimierz Pużak – przewodniczący Rady Jedności Narodowej (parlament Polski Podziemnej), współtwórca i przywódca Polskiej Partii Socjalistycznej – Wolność, Równość, Niepodległość (PPS-WRN), z zawodu prawnik, 6) Kazimierz Bagiński – wiceprzewodniczący Rady Jedności Narodowej (RJN), wiceszef Stronnictwa Ludowego (SL), 7) Aleksander Zwierzyński – wiceprzewodniczący RJN, prezes Stronnictwa Narodowego, z zawodu dziennikarz, 8) kapitan Eugeniusz Czarnowski – członek RJN, żołnierz AK, prezes Zjednoczenia Demokratycznego, z zawodu ekonomista, 9) Józef Chaciński – członek RJN, prezes Stronnictwa Pracy, z zawodu adwokat, 10) Stanisław Mierzwa – członek RJN, reprezentujący w Radzie Stronnictwo Ludowe, z zawodu adwokat, 11) Zbigniew Stypułkowski – członek RJN, przedstawiciel Stronnictwa Narodowego w Radzie, sekretarz generalny Tymczasowej Narodowej Rady Politycznej, czyli politycznej struktury nad Narodowymi Siłami Zbrojnymi (NSZ), z zawodu adwokat, 12) Franciszek Urbański – członek RJN, przedstawiciel Stronnictwa Pracy w Radzie, z zawodu urzędnik, 13) Stani-

ław Michałowski – członek RJN, wiceprezes Zgromadzenia Demokratycznego, z zawodu prawnik, 14) Kazimierz Kobylański – członek RJN, przedstawiciel Stronnictwa Narodowego w Radzie, członek sztabu Narodowej Organizacji Wojskowej (NOW), z zawodu inżynier, 15) Józef Stemler – wiceminister w Departamencie Informacji Delegatury RP, członek Polskiego Czerwonego Krzyża (PCK), z zawodu pedagog.

Szesnąstą osobą aresztowaną był Antoni Pajdak – minister do spraw kraju i III zastępca delegata Rządu RP, działacz PPS, który jednak nie przyznał się do winy podczas śledztwa i dlatego nie skazano go w trakcie procesu szesnastu, tylko w innym tajnym procesie pięć miesięcy później. Był też, dziś zupełnie zapomniany, jeszcze jeden przywódca Polskiego Państwa Podziemnego, który na umówione spotkanie pod Warszawą w willi w Pruszkowie nie dotarł. Aresztowano go po dwóch godzinach na dworcu kolejowym w Piotrkowie Trybunalskim i wywieziono do Związku Sowieckiego. Był to Bolesław Biega, dyplomata, działacz Stronnictwa Pracy.

Zarzuty były rekordy kuriozalności

Najlepszym podsumowaniem moskiewskiego procesu były słowa umieszczone w le-

wicowej „Tribune” przez wybitnego brytyjskiego pisarza o niewątpliwie socjalistycznej proveniencji George’a Orwell’a, który napisał: „Polacy zostali oskarżeni o to, że usiłowali zachować niepodległość własnego państwa, jednocześnie przeciwstawiając się narzuconemu ich krajowi marionetkowemu rządowi, jak również o to, że pozostali wierni rządowi w Londynie, który był w tym czasie uznawany przez cały świat, wyjąwszy ZSRR”.

Amerykański „Time” przyznał, że w żadnym sądzie w USA nie mógłby zapisać wyrok skazujący któregoś z 16 przywódców, ponieważ świadkowie mówiący o atakach polskiego podziemia na Armię Czerwoną nie wiązali ich bezpośrednio z żadnym z oskarżonych Polaków. „Time” podsumował to w ten sposób: „Ale w tej sprawie chodziło nie tyle o przestępstwo, ile o politykę”.

W moskiewskim więzieniu NKWD na Łubiance polskich przywódców intensywnie przesłuchiowano i „preparowano” do pokazowego procesu. W maju 1945 r. gen. Leopold Okulicki rozpoczął głodówkę. W akcie oskarżenia znalazły się zarzuty o stworzenie oddziałów zbrojnych AK... na tyłach Armii Czerwonej, stworzenie organizacji wojskowo-politycznej „NIE”,

działalność terrorystyczną, dywersyjną i szpiegową, pracę nielegalnych radiostacji radioodbiornych na tyłach Armii Czerwonej oraz bijący rekordy kuriozalności zarzut przygotowywania wystąpienia zbrojnego w bloku... z Niemcami przeciwko ZSRS. Sowieccy prokuratorzy stwierdzili... nielegalność AK, Rady Jedności Narodowej i Rady Ministrów na Kraj!

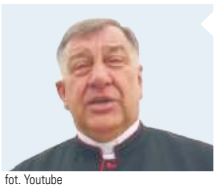
„Oskarżcie także wolność, nieznane wam słowo”

Proces wyglądał następująco: po transporcie z Łubianki w gmachu sądu podsądni usiedli na podium, a przed nimi twarzą w twarz zostali rozlokowani strażnicy z karabinami z nastawionymi bagnetami. Na salę zaproszono dziennikarzy oraz wybranych dyplomatów z USA i Wielkiej Brytanii. Wyroki były ze względów propagandowych niskie, choć rzeczywisty los skazanych był znacznie gorszy. I tak gen. Okulicki dostał 10 lat, a po 1,5 roku, w Wigilię 1946 r., został zamordowany w więzieniu na Butyrkach w Moskwie. Wicepremier Jankowski – 8 lat, a na dwa tygodnie przed uwolnieniem, w marcu 1953 r., zmarł w więzieniu we Włodzimierzu (najprawdopodobniej zamordowany). Stanisław Jasiukowicz usłyszał wyrok 5 lat, a po roku zmarł w moskiewskim więzieniu. Przewodniczącego Pużaka z więzienia zwolniono w listopadzie 1945 r., wrócił do Polski, odmówił wyjazdu z ojczyzny, aresztowany ponownie w PRL w 1947 r., po trzech latach zmarł w więzieniu w Rawiczu. Do emigracji zmuszono: Bagińskiego, Stypułkowskiego i Biegę. Siedem kolejnych lat w więzieniu spędził za działalność w PSL mecenas Mierzwa.

Ci ludzie walczyli z Niemcami, a skazywał ich kraj, który przez pierwsze dwa lata z Niemcami kolaborował. I to Berlin zrezygnował z tego sojuszu, a nie Moskwa.

Proces szesnastu najlepiej podsumował nie polityk, nie historyk, nie dziennikarz, ale poeta Kazimierz Wierzyński w wierszu „Na proces moskiewski”:

„Oskarżajcie nas wszystkich, nie tylko szesnastu,/ Sądźcie poległych w grobie, to też winowajcy,/ Sądźcie szkielet, co z wojny pozostał się miastu,/ Gdy wyście jeszcze z diabłem kumali się, zdrajcy./ Oskarżcie także wolność, nieznane wam słowo,/ Ten odwieczny zabobon, co zawsze nas dzieli,(...)/ My przyjmujemy wasz werdykt. Nie zdoła was zawieść/ Polska pamięć i długie pokoleń wspomnienia (...).”



Sławomir Żarski

(ur. 1955) polski duchowny, kapelan wojskowy, generał brygady Wojska Polskiego w stanie spoczynku, prałat honorowy Jego Świątobliwości

\\ Patriotyzm, czyli umiłowanie Ojczyzny ziemskiej, jest cechą mówiącą o jakości ludzkiego życia. Patriotyzm jest wartością świadczącą o jakości człowieka. Jest wartością dającą świadectwo również o jego świętości; o jego nadprzyrodzonym wymiarze. \\

PUBL...

15

WYBORY PREZYDENCKIE \ Na ostatniej prostej przed głosowaniem – efekt debaty w TVP i efekt Rafała, czyli nowe standardy prowadzenia kampanii

Duda Pomoc czy komisja krzywd?

Od środowej debaty wszystkich kandydatów zorganizowanej przez Telewizję Polską rozpoczął się ostatni etap kampanii prezydenckiej. To czas stabilizacji poparcia dla Andrzeja Dudy, pewnego „odczarowania” Rafała Trzaskowskiego, końca złudzeń kilku kandydatów ze środka stawki i ciekawych zwrotów akcji w ogonie wyścigu.



Krzysztof Karnkowski

List Rafała Trzaskowskiego skierowany do sympatyków PiS w zestawieniu z wydłużającą się listą napaści słownych na wolontariuszy Andrzeja Dudy czy masowym niszczeniem jego bannerów i dewastacją mienia osób, które udostępniły dla tych plakatów swoje płoty, okazuje się fałszywy niczym wystąpienie Donalda Tuska po wyborach w 2007 r.

W tym zapomnianym już dziś przemówieniu polityk, obejmujący wówczas urząd premiera, mówił m.in.: „(...) A największym źródłem mojego szczęścia dzisiaj jest to, że ja mam w pamięci i w sercu dzień sprzed dwóch lat, kiedy mówiłem z przekonaniem, że w życiu tak naprawdę najważniejsza nie jest władza, tylko miłość. I że dzisiaj wiem dobrze, że Polacy postawili na tę jasną stronę, uwierzyli, że w naszej ukochanej Polsce można coś budować bez konfliktów, bez agresji, w atmosferze takiego wzajemnego zrozumienia i miłości. Ja wiem, że jesteśmy zdolni do wielkich rzeczy, zrobimy wielkie rzeczy, dlatego że wierzymy w to, że miłość jest w życiu najważniejsza. (...)”.

Duma z brudnych chwytów

Dzisiaj za kampanią Trzaskowskiego stoją ponoć Tuskwowi specjaliści. Podczas telewizyjnej debaty kandydat PO wydawał się zhipnotyzowany przez psychologiczny trening pani de Barbaro – tej samej, która nauczyła Tuska wszystkie działania budować wokół konfliktu i rywalizacji, co zatruło na lata polską politykę. Ba, co truje ją nadal, choć sam Tusk ma niewiele do powiedzenia. Trzaskowski natomiast jeszcze przed debatą pisze list do sympatyków PiS, a dzień swojego pojawienia się w gmachu TVP rozpoczyna od złożenia pozwu przeciw swojemu wieczornemu gospodarzowi. Później docierają do nas ko-



Kandydat Platformy skłamał w sprawie swojej obecności w parlamencie, podawał zawyżone statystyki dotyczące liczby bezrobotnych i popisywał się średnim francuskim | fot. Zbyszek Kaczmarek/Gazeta Polska

lejne informacje o wyzwi- skach, niszczeniu mienia, podpaleniach – i tak właśnie wygląda łączenie Polaków. Część dokumentacji słownych napaści udostępniają zresztą sami agresorzy. Co kilka lat temu było beztronską pewnością siebie młodej ulicznej bandyterki, dzisiaj staje się akceptowalnym wśród polityków zachowaniem ich wyborców, w teorii przynajmniej najbardziej świadomych i zaangażowanych. Poseł Platformy Waldemar Śługocki z dumą fotografuje się przy stylizowanym na nekrolog świstku – pożegnaniu prezydenta Andrzeja Dudy, ozdobionego dodatkowo wulgarnie przerobionym logotypem PiS. Gładki język przemówień i listów nie współgra z praktyką.

Debatowy debiut spiętego Rafała

Środowa debata może być punktem zwrotnym kampanii. Prezydent Duda, choć niczym specjalnym nie zaskoczył, wypadł po prostu dobrze, tak jak powinien zaprezentować się obrońca tytułu. Swoje racje wyłożył spokojnie i pewnie, gdy trzeba prostował słowa konkurentów. Jak wtedy, gdy wykazał Szymonowi Hołowni niewiedzę w poruszanej przez niego kwestii prezydenckiego nominata do komisji ds. pedofilii. Największą zagadką debaty nie był jednak Andrzej

Duda, a Rafał Trzaskowski, biorący w takim przedsięwzięciu udział po raz pierwszy. Wbrew zakłębom zwolenników, nie była to dla niego próba udana, choć ci, którzy nie tak dawno jeszcze przed zgaszeniem telewizorów świętowali zwycięstwo Małgorzaty Kidawy-Błońskiej, tym razem fetowali triumf jej następcy. Ten jednak był spięty, agresywny i zwyczajnie słaby, słabszy nawet niż przegrana Kidawa-Błońska. Trzaskowski był tego wieczoru wręcz najsłabszym politykiem w studiu. Lepiej wypadli praktycznie wszyscy, od Andrzeja Dudy, przez niezłych w tego typu starciach Krzysztofa Bosaka i Marka Jakubiaka, walczących o zachowanie pozycji Szymona Hołownię i Władysława Kosiniaka-Kamysza, aż do kandydatów, uważanych za egzotycznych. Jedynym Robert Biedroń pokazał się od nie najlepszej strony, być może wybity z rytmu nie tylko przez słabe sondażowe wyniki, lecz także niespodziewane pojawienie się konkurencji po lewej stronie – mówiącego spójnie i w sposób budzący zaufanie (u szukających lewicowego przekazu) widzów Waldemara Witkowskiego z Unii Pracy. Nieźle przygotował się nawet Paweł Tanajno, jednak tak naprawdę show skradł wszystkim Stanisław Żółtek.

Żółtek superstar

Mało wcześniej znany, choć przecież posiadający polityczne doświadczenie Żółtek kolejny raz dał się poznać jako autor bon motów (furore zrobiło słowo „menelowe”) i kontrowersyjnych zapowiedzi, takich jak automatyczne ulaskawianie nieplacących podatków. Jeśli dla graczy z dalszego szeregu celem nie jest wygrana w wyborach, a zdobycie sympatii, rozpoznawalności i miejsca w pamięci widzów, Stanisław Żółtek był niewątpliwie zwycięzcą środowego starcia. Swojski, familiarny, a przede wszystkim odznaczający się wolnym od marketingowych zagrywek autentyzmem, wolnorynkowy prawicowiec z Krakowa okazał się najczęściej wyszukiwanym w Google uczestnikiem rozmowy, a co jeszcze ciekawsze, według jednego z sondaży zaczął cieszyć się największym poparciem z grupy tzw. egzotycznych kandydatów. Ze swoim niedzisiejszym stylem i bezkompromisowymi poglądami Żółtek nadaje się dzisiaj najlepiej na reprezentanta elektoratu protestu, dla którego ofertą nie może być raczej establishmentowy Hołownia, typowany przez wielu do roli nowego Kukiza w początkach kampanii. Do elektoratu Kukiza najmocniej odwołuje się dzisiaj Marek Ja-

kubiak, jednak te głosy podzielił się zapewne między kilku kandydatów, przede wszystkim Dudę i Bosaka.

Komisja Trzaskowskiego

Już wyjście z telewizyjnego studia Rafała Trzaskowskiego wskazywało, że czuje się on niezbyt pewnie – dziwaczne gesty naśladujące wywoływanie wymiotów, szybka ucieczka, która zaskoczyła nawet zwolenników, stały się zapowiedzią serii porażek i nietrafionych tricków. Kandydat Platformy skłamał w sprawie swojej obecności w parlamencie, podawał zawyżone statystyki dotyczące liczby bezrobotnych i popisywał się średnim, według mniej zaprzyjaźnionych z nim ekspertów, francuskim. Za żenującą ustawkę uznał pytanie w tym języku nawet tak żelazny sojusznik, jak Waldemar Kuczyński. Dodatkowego uroku sprawie dodaje, że pytanie zadał dziennikarz z tej samej agencji, która na Facebooku pod pretekstem walki z fake newsami usuwa krytyczne wobec kandydata materiały. Gdyby jednak ktoś oczekiwał od Trzaskowskiego konkretów, to wreszcie pojawiła się w jego wystąpieniach jedna zapowiedź. To obietnica stworzenia komisji, która zajęłaby się sprawami wszystkich, którzy czują się skrzywdzeni przez „państwo PiS”.

W poprzedniej kampanii Andrzej Duda stworzył Duda Pomoc, po wyborach zmienioną w element około-prezydenckiego systemu instytucji, co zresztą stało się pożywką dla stałych, kłamliwych ataków, opartych na twierdzeniu, że została ona zlikwidowana. Duda Pomoc skierowana była do osób niemogących doprosić się w III RP sprawiedliwości. Do komisji Trzaskowskiego zgłoszą się zapewne resortowi emeryci, warszawscy reprivatyzatorzy i bohaterowie skandali korupcyjnych, w najlepszym razie, delikatnie szarpani przez policję agresywni aktywiści. Do tych drzwi prędzej niż Jan Śpiewak zapukają bohaterowie tropionych przez niego afer. I zapewne nie zostaną odprawieni z kwitkiem.

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5

POLSKA

6-7

ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12

O SZTUCE

13

KULTURA

14-15

PUBLICYSTYKA

17

ŚRODOWISKO

18

SPORT

19

PROGRAM TV

ZAMÓW PRENUMERATĘ: prenumerata.gpcodziennie.pl

HONORUJEMY KARTĘ DUŻEJ RODZINY



KARTA DUŻEJ RODZINY
rodzina.gov.pl

Zapraszamy na **prenumerata.gpcodziennie.pl**



GAZETA POLSKA



SZTUKA \ Niezwykła historia symbolu Białowieży



To jeden z najstynniejszych i najpiękniejszych pomników żubra na świecie. Czterotonowa rzeźba króla puszczy stoi dzisiaj w centrum Spały, chociaż nie zawsze tak było. Przez kilkadziesiąt lat posąg był kością niezgody, bowiem pierwotnie był on symbolem Białowieży. Historia tego pomnika jest tak poplątana, jak historia Polski.

Żubr to zwierzę symbol. Od setek lat to największy ssak Europy, uchodzący za zwierzę wręcz królewskie. Nic więc dziwnego, że żubr zasłużył również na pomnik. Potrzebne było tylko odpowiednio duże wydarzenie, które mógłby upamiętnić. Do takiego doszło w 1860 roku na terenie Puszczy Białowieskiej, gdzie odbyło słynne carskie polowanie, na które zjechali oprócz cara Aleksandra II również książę z Prus. Opis tego polowania sporządził Dałmatow, na zlecenie rosyjskiego ministra dóbr państwowych. Oczywiście zabicie zwierząt przez wielkich dostojników musiało być pewniakiem, dlatego już kilka tygodni wcześniej specjalne osoby zajęły się naganianiem zwierzyny w odpowiednie miejsca. Carowi wystawiono króla puszczy. „Po kilku minutach oczekiwania w pobliżu stanowisk usłyszano trzask łamanych gałęzi i w ślad za tym wybiegło kilka ogromnych żubrów. Roz-

legł się pierwszy strzał i jeden z najbardziej okazałych mieszkańców Puszczy padł martwy trafiony w pierś. Ten celny strzał oddał Cesarz z odległości 275 kroków” – napisał Dałmatow. Za chwilę zresztą Aleksander II ustrzelił kolejnego żubra z 75 kroków, trafiając go w czoło. Nic więc dziwnego, że tak doniosłe wydarzenie zasłużyło na upamiętnienie monumentem.

Żeliwny odlew króla puszczy naturalnej wielkości wykonany został w fabryce Ogariowa w Petersburgu według projektu znanego węgierskiego artysty Mihály Zichyego (zresztą stworzył on również grafiki do wyżej cytowanej książki). Monument stał sobie spokojnie w tym miejscu przez blisko 50 lat, do I wojny światowej, gdy wycofujący się Rosjanie z osobistego rozkazu cara Mikołaja II – zabrali rzeźbę w głąb Rosji. W 1915 roku przewieziono posąg do Moskwy. Żubr jednak nie został przez Polaków zapomniany i zaraz po wojnie polskie wła-

dze wystąpiły o zwrot rzeźby na mocy traktatu o zwrocie zagrabionych dzieł sztuki. W tym wypadku nam się poszczęściło. Posąg żubra to chyba jeden z niewielu przykładów, kiedy Rosjanie nie zachowali się jak paser i zwrócili rzeźbę. W 1924 roku stanęła ona na dziedzińcu Zamku Królewskiego. Nie wytrzymała tam jednak długo. W 1928 roku prezydent Ignacy Mościcki zdecydował o przeniesieniu rzeźby do Spały, gdzie znajdowała się rezydencja myśliwska. W czasie transportu rzeźba została uszkodzona i do dzisiaj za głową widać ślady lutowania.

Inna historia uszkodzenia łba jest jednak kolportowana w samej Spale. Oto bowiem według legendy miejskiej Niemcy podczas okupacji chcieli przewieźć pomnik do Berlina, ale nie byli sobie w stanie poradzić z logistyką. W czasie II wojny światowej nikt nie miał szczególnie głowy do wożenia ważących 4 tys. kilogramów rzeźb. Mimo

to jeden z oficerów postanowił odciąć chociaż łeb. Ponoć według miejscowych miał za to zostać zastrzelony.

Po II wojnie światowej o swoje dziedzictwo postanowiła upomnieć się Puszcza Białowieska. W latach 80-tych o jego przeniesienie wystąpili mieszkańcy Białowieży. Przez wiele lat jednak państwo było głuche na apele mieszkańców Puszczy. Ostatecznie konflikt udało się rozwiązać bez przenoszenia żubra ze Spały do Puszczy Białowieskiej. I jak się okazało, teraz na podlasiu są dwa pomniki żubra. Najpierw nowy monument odsłonięto 13 września 2001 roku na skwerku przed Urzędem Miasta w Hajnówce. Został ufundowany przez Telekomunika-

cję Polską SA. Odlany z brązu, naturalnej wielkości żubr różni się od poprzednika bardziej dynamiczną pozą. Autorem pomnika jest artysta rzeźbiarz Jan Siuta, absolwent ASP w Krakowie. Problem stanowiło jednak umiejscowienie pomnika. Dlatego też 23 października 2004 roku nastąpiło odsłonięcie drugiego pomnika, wykonanego przez Bogdana Kiesia z Przyszowic i Józefa Jerzego Kierskiego z Chełma. Wykonawcą postumentu, na którym stanął pomnik, jest Włodzimierz Borkowski z Hajnówki, a sponсорami grupa biznesmenów. Tak jednak zakończyła się epopeja trwająca blisko 90 lat.

Niniejszy materiał został opublikowany dzięki dofinansowaniu z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Za jego treść odpowiada wyłącznie Fundacja Niezależne Media.



Dofinansowano ze środków
Narodowego Funduszu
Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej

2 OPINIE

3 TEMAT DNIA

4-5 POLSKA

6-7 ŚWIAT

8-11

GOSPODARKA

12 O SZTUCE

13 KULTURA

14-15 PUBLICYSTYKA

17 ŚRODOWISKO

18 SPORT

19 PROGRAM TV



fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

PIŁKA NOŻNA

WYRÓŻNIENIA DLA POLAKÓW \ Robert Lewandowski i Krzysztof Piątek trafili do jedenastki kolejki niemieckiej ekstraklasy według prestiżowego magazynu „Kicker”. Dla napastnika Bayernu Monachium to już dziewiąte takie wyróżnienie w sezonie, natomiast piłkarz Herthy Berlin został uhonorowany po raz pierwszy.

PKO BP EKSTRAKLASA \ Dziś początek 32. kolejki

Ligowcy podkrecają tempo

Piłkarze ekstraklasy rozpoczną we wtorek 32. kolejkę. Tego dnia odbędą się wszystkie mecze w dolnej ósemce, natomiast w dwóch kolejnych rywalizować będą drużyny z grupy mistrzowskiej. W środę lider, Legia, zagra w Białymstoku z Jagiellonią, a wicelider Piast – w Gdańsku z Lechią.

Krzysztof Oliwa

Po zakończonej w niedzielę 31. kolejce blisko mistrzowskiego tytułu są legioniści (63 pkt). Piłkarze z Warszawy pokonali wówczas Śląsk Wrocław 2:0 i w związku z porażką dzień wcześniej Piasta u siebie z Lechem Poznań 0:2 mają aż dziesięć punktów przewagi nad ekipą z Gliwic.

Wobec takiej sytuacji w tabeli pytanie dotyczy już chyba nie tego, czy Legia wywalczy tytuł, lecz raczej, kiedy tego dokona. W środę stołeczny zespół jeszcze nie zapewni sobie mistrzostwa kraju, ale może jeszcze bardziej zbliżyć się do celu. O godz. 20.30 zagra na wyjeździe z piątą w tabeli Jagiellonią.

Legioniści od początku roku imponują formą, nie wybiła ich z rytmu nawet prze-

rwa spowodowana pandemią koronawirusa. Radzą sobie również z problemami zdrowotnymi – w meczu ze Śląskiem kontuzji już w pierwszej połowie doznali Gwinejczyk Jose Kante i reprezentant Czarnogóry Marko Vešović. Tymczasem Jagiellonia w ostatnim czasie znacznie lepiej czuje się... na wyjazdach. U siebie w dwóch poprzednich meczach zdobyła tylko punkt, a na obcych stadionach wygrała cztery razy z rzędu.

W minioną niedzielę zespół trenera Iwajło Petewa pokonał Cracovię 2:1. – Po tym zwycięstwie nie możemy jednak „odlecieć”. Teraz myślimy tylko o najbliższym meczu z Legią i musimy się do niego dobrze przygotować, a jakie miejsce zajmujemy na koniec sezonu, przekonamy się 19 lipca – przyznał bułgarski szkoleniowiec Jagiellonii.



Dla Jakuba Błaszczykowskiego i spółki dzisiejszy mecz będzie okazją do rewanżu za nieudany występ z Rakowem | fot. Fotomag/Gazeta Polska

Trudne zadanie czeka wicelidera z Gliwic. Piast zagra w środę o godz. 18 na wyjeździe z Lechią, z którą w tym sezonie przegrał już dwa mecze w fazie zasadniczej. W sierpniu uległ u siebie 1:2, a w lutym w Gdańsku 0:1.

Trzeci w tabeli Lech (52), który traci tylko jeden punkt do gliwiczian, podejmie w środę ósmą Pogoń Szczecin. Niedawno – w 29. kolejce – Kolejorz pokonał u siebie ten zespół aż 4:0. Wtedy jedną z bramek zdobył prezentujący świetną dyspozycję Jakub

Moder, który tym razem będzie pauzować za żółte kartki. W ostatnim meczu tzw. grupy mistrzowskiej czwarty Śląsk podejmie w czwartek szóstą Cracovię, która przegrała siedem z dziewięciu ostatnich meczów w lidze.

Spotkania dolnej ósemki, którą z dorobkiem 44 pkt otwierają Górnik Zabrze i świetnie spisujący się beniaminek Raków Częstochowa, zaplanowano na wtorek. Korona Kielce podejmie Raków, Arka Gdynia zmierzy się z Zagłębiem Lubin, ŁKS Łódź z Górnikiem Zabrze, a Wisła Kraków – ze swoją imienniczką z Płocka. W zdecydowanie najgorszej sytuacji jest ŁKS, który zgromadził zaledwie 21 pkt i ma aż 14 pkt straty do ostatniej bezpiecznej, 13. lokaty, zajmowanej przez Białą Gwiazdę. Oprócz łódzian w strefie spadkowej są 14. Korona i 15. Arka – oba zespoły zgromadziły po 30 pkt.

W poprzedniej kolejce na trybuny wrócili kibice. Wcześniej, z powodu pandemii koronawirusa, stadiony pozostawały puste. Zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów, na razie możliwe jest wypełnienie „nie więcej niż 25 proc. liczby miejsc przewidzianych dla publiczności”.

OGŁOSZENIE PŁATNE

WÓJT GMINY ZBLEWO NA PODSTAWIE UCHWAŁY RADY GMINY ZBLEWO XLVI/341/18, z dnia 15.02.2018 r.

OGŁASZA VI PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY ZBLEWO

Lp.	Nr działki	Księga Wieczysta	Położenie	Powierzchnia łączna w hektarach	Cena wywoławcza Nieruchomości W PLN	Wadium/Minimalne postąpienie W PLN
1.	114/1	GD1A/00030301/6	Zblewo	3,4417	650 000,00	65 000,00/ 7000,00

Do wylicytowanej ceny zostanie doliczony podatek VAT w wysokości 23 %

Dla w/w nieruchomości obowiązuje miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego zatwierdzony uchwałą Rady Gminy nr XLIV/391/2014 z dnia 10 listopada 2014 r. ogłoszony w dzienniku urzędowym województwa pomorskiego dnia 29 grudnia 2014 r. poz. 4510.

Nieruchomość przeznaczona jest pod tereny zabudowy przemysłowej, produkcyjnej, magazynów, składów, tereny zieleni urządzonej, tereny komunikacyjne.

Nieruchomości usytuowane są w bardzo bliskim sąsiedztwie drogi krajowej nr 22.

Przetarg odbędzie się 25 sierpnia 2020 r. (wtorek) o godz. 10.00 w Urzędzie Gminy Zblewo sala konferencyjna.

Wadium płatne jest na konto Urzędu Gminy Bank Spółdzielczy w Skórczu Oddział w Zblewie nr r-ku 28834200094000010120000003 w terminie do dnia 20 sierpnia 2020 r.

Nieruchomość nie jest obciążona hipotecznie.

Wadium wpłacone w gotówce przez uczestnika przetargu, który przetarg wygrał zalicza się na poczet ceny nabycia nieruchomości.

W terminie 21 dni od daty rozstrzygnięcia przetargu organizator przetargu obowiązany jest zawiadomić osobę ustaloną jako nabywcę nieruchomości o miejscu i terminie zawarcia umowy sprzedaży.

Jeżeli osoba ustalona jako nabywca nie stawia się bez usprawiedliwienia w miejscu i w terminie podanym w zawiadomieniu, organizator przetargu może odstąpić od zawarcia umowy, a wpłacone wadium nie podlega zwrotowi.

Dodatkowe informacje na temat przetargu można uzyskać w Urzędzie Gminy w Zblewie pokój nr 21 lub pod nr telefonu 58 5884381.

REKLAMA

FORTUNA

Kursy na spotkanie

Jagiellonia Białystok

4.9

VS

Legia Warszawa

1.78

* Kursy mogą ulec zmianie

OGŁOSZENIE DROBNE REDAKCYJNE

Najlepszy sposób na ogłaszanie się w prasie!

SZANOWNI PAŃSTWO

publikacja ogłoszeń drobnych w „Gazecie Polskiej Codziennie” jest prosta i tania. Wystarczy wysłać treść ogłoszenia i proponowane terminy emisji na mejla:

reklama@gpcodziennie.pl

Koszt ogłoszenia w wydaniu ogólnopolskim to jedyne 4 zł netto od słowa.

Skontaktujemy się z Państwem w ciągu godziny. Przyjmujemy zgłoszenia od poniedziałku do piątku w godz. 11:00 – 16:00.

Zapraszamy do współpracy!

e-mail:
redakcja@gpcodziennie.pl

Adres: ul. Filtrowa 63/43,
02-056 Warszawa

faks +48 (22) 825 12 25

tel.: +48 (22) 290 29 58

Redaktor naczelny: Tomasz Sakiewicz
Zastępcy red. nac.: Katarzyna Gójska,
Olga Doleśniak-Harczuk

Wydawca numeru: Igor Szczęsławski
Sekretarz redakcji: Katarzyna Rączkowska
Z-cy: Joanna Szczurkowska, Małgorzata Ablewska,
Katarzyna Szol, Piotr Łukasik

Polska: Dorota Kania (kier.), Igor Szczęsławski (z-ca)
Świat: Olga Alehno (kier.), Konrad Wysocki (z-ca)

Obrona narodowa: Igor Szczęsławski

Publicystyka: Piotr Lisiewicz (kier.),
Wojciech Mucha (p.o. z-cy kier.)

Gospodarka: Marek Michałowski (p.o. kier.)

Kultura: Sylwia Krasnodębska (kier.),
Anna Krajewska (z-ca kier.)

Sport: Artur Szczepaniak (kier.)

Mazowsze: Natalia Karcz-Kaczowska (p.o. kier.)

Dolny Śląsk: Janusz Wolniak (kier.)

Nadzór graficzny: Mariusz Trolński (kier.),
Krzysztof Lach-Kubica (z-ca)

DTP: Paweł Chrzczanowski, Aleksander Raczewski,
Grzegorz Lipka, Paweł Pawluszek, Maciej Kielucki

Fotodajca: Maja Wójcik, Karolina Jondersko

Wydawca: Forum SA

Zarząd: Beata Drózd

Rada nadzorcza: Ryszard Czarnecki (przewodniczący)

Reklama, promocja, ogłoszenia:
reklama@gpcodziennie.pl, tel. (22) 659 01 74

Kontakt z czytelnikami, interwencje w godz. 9-13:
Anna Kazimierzczuk, tel. 603 117 483,

Ewa Wójcik, tel. 505 942 224

e-mail: redakcja@gpcodziennie.pl

Druk: Seregnii Printing Group: Warszawa, Sosnowiec

Prenumerata: RUCH SA (krajowa i zagraniczna),
Garmond Press SA (Krajowa)

Prenumerata e-wydawni: www.gpcodziennie.pl

www.facebook.com/GPCodziennie

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń. Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Przekazanie „Gazecie Polskiej Codziennie” materiałów do druku oznacza jednoczesną zgodę na ich emisję w internecie.



fot. mat. pras./d

DZIŚ WARTO OBEJRZEĆ

22.30 | POLSAT

KOMEDIA

„SUPER TATA” \ Lekkosuszny Sonny Koufax musi się zaopiekować pięcioletnim synem współlokatora. Chcąc udowodnić swojej dziewczynie, że potrafi być odpowiedzialny, udaje ojca chłopca.



gpcodziennie.pl
www.niezalezna.pl

PROGRAM TV

WTOREK 23 CZERWCA 2020

19

Programy autorów „Codzienniej” i „Gazety Polskiej” zostały wyróżnione na czerwono. Program telewizyjny nie zawiera zmian w ramówkach poszczególnych stacji dokonanych po zamknięciu numeru.

RANO

PO POŁUDNIU

WIECZOREM

TVP 1

08:00 Wiadomości
08:15 Kwadrans polityczny
08:40 Ta jedyna (9) - serial
09:15 Ranczo (40) - serial
10:15 Komisarz Alex (95) - serial
11:05 Ojciec Mateusz (76) - serial
12:00 Wiadomości
12:10 Agrobiznes
12:35 Agropogoda
12:35 Magazyn rolniczy
12:55 Natura w Jedynce
14:00 Elif (755) - serial
15:00 Wiadomości
15:10 Pogoda
15:15 Alarm!
15:30 Przysięga (198) - serial
16:20 Audycje komitetów wyborczych
17:00 Teleexpress
17:20 Pogoda
17:25 Jaka to melodia? - pr. rozryw.
17:55 Włosa rodzina (35) - serial
18:55 Jeden z dziesięciu - teleturniej
19:25 Sport
19:30 Wiadomości
20:10 Pogoda
20:15 Alarm!
20:35 Cena wolności (12) - serial
21:45 Rolnik szuka żony - pr. rozryw.
22:45 Ocaleni - reality show
23:50 Motyl. Still Alice - dramat obyczajowy, Francja/Wielka Brytania/USA 2014.
01:40 To nasza młodość - komedia obyczajowa, USA 2014

TVP 2

07:00 Spiszmy się jak na rolników przystało!
07:05 Wesoła nauka
08:00 Pytanie na śniadanie
11:40 Wesoła nauka
12:30 Kolo fortuny - telet.
13:05 Va banque - telet.
13:40 Janosik (9) - serial
15:10 Doktor z alpejskiej wioski - nowy rozdział (59) - serial
16:00 Kolo fortuny - telet.
16:35 Familiada - telet.
17:10 Więzień miłości (328) - serial
18:00 Panorama
18:20 Pogoda
18:30 Va banque - telet.
19:00 Gotowi do gotowania. Start! - pr. rozryw.
19:30 Barwy szczyścia (2235) - serial
20:05 Wyjazd integracyjny - komedia obyczajowa, Polska 2011.
Fajtlapowaty dyrektor korporacji Polish Lody zaprasza do hotelu wszystkich klientów i pracowników w celu zacieśnienia więzi zawodowych. Sytuacja wymyka się jednak spod kontroli.
21:45 Siostry (3) - serial
22:50 Gra florencka i krew na bruku - film dokumentalny, Wielka Brytania 2018
23:50 Rodzinka.pl (277) - serial
00:20 Defekt (4) - serial
01:20 Invictus: Niepokonany - dramat biograficzny, USA 2009

TVN

07:00 Wstajesz i wiesz
09:05 Szpital (561) - serial
10:05 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.
11:05 Detektywi (559) - serial
11:40 Detektywi (560) - serial
12:15 Ukryta prawda (827) - serial
13:15 Szpital (562) - serial
14:15 Detektywi (561) - serial
14:50 Detektywi (562) - serial
15:25 Milionerzy - teleturniej
16:00 Fakty po południu
17:00 Kuchenne rewolucje - pr. rozryw.
18:00 Ukryta prawda (828) - serial
19:00 Fakty
19:35 Sport, pogoda
19:55 Uwaga!
20:10 Doradca smaku
20:20 Milionerzy - teleturniej
21:00 Gliniarz z metropolii - komedia sensacyjna, USA 1997.
23:25 Kuba Wojewódzki - talk-show
00:25 Mroczny rycerz - film sensacyjny, Wielka Brytania/USA 2008, wyk. Christian Bale, Heath Ledger.
Batman, z pomocą porucznika Gordona oraz prokuratora Harveya Denta, występuje przeciwko przerażającemu i nieobliczalnemu Jokerowi, który chce pogrążyć Gotham City w chaosie.

POLSAT

06:00 Nowy dzień
09:00 Malanowski i partnerzy (556) - serial
09:25 Malanowski i partnerzy (557) - serial
09:55 Sekrety rodziny (79) - serial
10:55 Dlaczego ja? (906) - serial
11:50 Gliniarze (457) - serial
12:50 Wydarzenia
13:30 Interwencja
13:45 Trudne sprawy (726) - serial
14:45 Dlaczego ja? (676) - serial
15:50 Wydarzenia
16:25 Pogoda
16:30 Interwencja
16:45 Gliniarze (137) - serial „Gliniarze” ukazujący mroczne oblicze stolicy i najtwardszych policjantów w kraju, którzy na co dzień zmagają się z najcięższymi sprawami. Przed nimi szereg wyzwań, które wymagać będą sprytu, inteligencji i kreatywności.
17:45 Sekrety rodziny (127) - serial
18:50 Wydarzenia
19:30 Gość „Wydarzeń”
19:45 Sport
19:55 Pogoda
20:05 Poznaj moją tatę - komedia, USA 2000
22:30 Super tata - komedia, USA 1999
00:15 W pogoni za szczęściem - dramat biograf., USA 2006
02:50 Tajemnice losu - pr. rozryw.

REPUBLIKA

07:00 Transmisja mszy świętej z Jasnej Góry
07:45 Polska na dzień dobry
09:20 Bajka w Telewizji Republika
09:40 Telezakupy
09:55 Nie daj się epidemii
10:20 Telezakupy
10:35 Dziennikarski poker - zaprasza Adrian Stankowski
11:05 W punkt
11:25 Telezakupy
11:40 Mówi się...
12:05 TweetUp
12:25 Telezakupy
12:40 Polska na dzień dobry
13:50 Telezakupy
14:05 Starcie cywilizacji
14:45 Telezakupy
15:00 Koronka do Miłosierdzia Bożego
15:20 Republika po południu
17:15 Wolne głosy - popołudnie
17:40 Nie daj się epidemii
18:00 Poradnik wyborczy
18:15 Ekonomia raport - flash
18:30 Dzisiaj - główne wydanie serwisu informacyjnego
18:52 Prognoza pogody
19:00 Dziennikarski poker - zaprasza Tomasz Sakiewicz
19:45 Przekaz dnia
20:00 W punkt
20:25 Mówi się...
21:00 Biznes Polska
21:30 Koniec systemu
22:00 Poland Daily
22:30 Ekonomia raport
22:50 Suma dnia
23:25 Poland Daily - Culture
23:35 Poland Daily - History
23:50 Poland Daily - Travel
00:00 Poland Daily

TRWAM

08:00 Informacje dnia
08:15 Polski punkt widzenia
08:40 Świadkowie
09:10 Historia, której nie pamiętam
10:00 Informacje dnia
10:15 Jak my to widzimy
10:45 Zew natury
11:05 Mocni w wierze
11:35 Myśląc Ojczyzna
11:45 Historia i architektura
Polski w rysunkach prof. Ryszarda Natu-siewicza
12:00 Anioł Pański
12:03 Informacje dnia
12:20 Sanktuaria polskie
12:40 Święty Józef, w imieniu Ojca
13:30 Msza święta
14:30 Orędzie na trudne czasy
15:50 Ma się rozumieć
16:00 Informacje dnia
16:10 Jestem mamą
16:30 Kalejdoskop młodych
16:50 Mój tatuś walczył pod Monte Casino
17:10 Prosto o gospodarce
17:30 Okiem kamery
18:00 Anioł Pański
18:05 Informacje dnia
18:15 Rozmowy niedokończono
19:30 Każdy maluch to potrafi
19:45 Modlitwa z udziałem dzieci
20:00 Informacje dnia
20:20 Różaniec
20:50 Myśląc Ojczyzna
21:00 Apel Jasnogórski
21:20 Informacje dnia
21:40 Polski punkt widzenia
22:00 Miłość odnajdzie cię wszędzie
23:30 Domek nr 6
00:00 Słowo życia

Strefa Wolnego Słowa

„GAZETA POLSKA” \ Tygodnik

Modelka promowała rosyjski specnaz i Konfederację



W numerze 25/2020 polecamy Państwu tekst Huberta Kowalskiego „Polacy ze Lwowa kontra pseudo-Kresowianka z Konfederacji”. Działacze, którzy od wielu lat dbają o polską pamięć narodową oraz kulturę we Lwowie, odcięli się od pseudoaktyvistki kresowej, którą Krzysztof Bosak z Konfederacji uznał za autorytet od spraw polskiej mniejszości na Ukrainie i zaprosił na marcową konwencję wyborczą jako przedstawicielkę środowiska kresowego. Jak się okazało, ekspertka Konfederatów wcześniej zachwycała się rosyjskimi służbami specjalnymi.

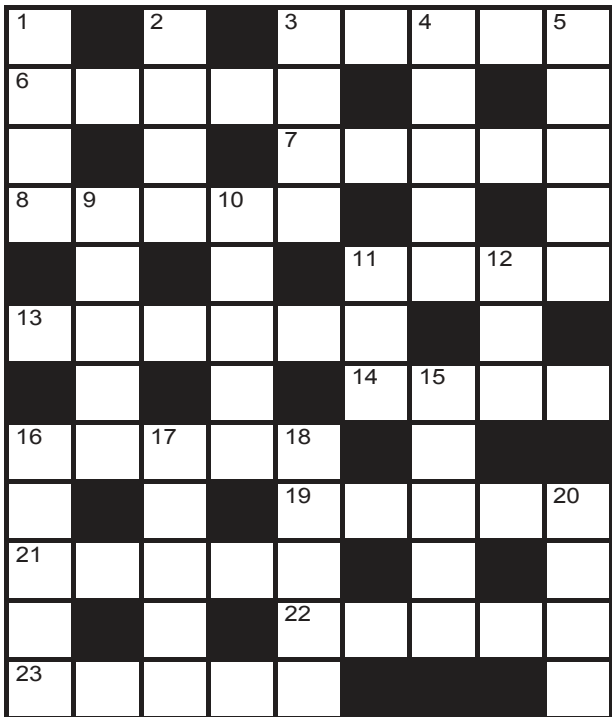
KRZYŻÓWKA

POZIOMO

- 3) w słoiku z ogórkami
- 6) student w sutannie
- 7) zespół braci Gallagher
- 8) obwieszczenie króla
- 11) sprzęt z lamusa
- 13) osuszony, nadmorski teren
- 14) inaczej o pogodzie
- 16) żart, dowcip
- 19) dobiera okulary
- 21) poetycko o statku
- 22) bywa uszczypliwa
- 23) samosąd rodem z westernu

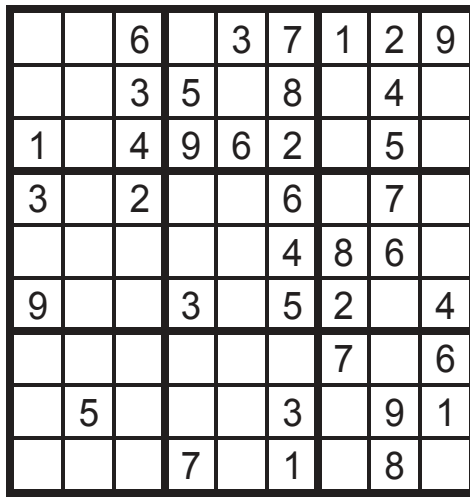
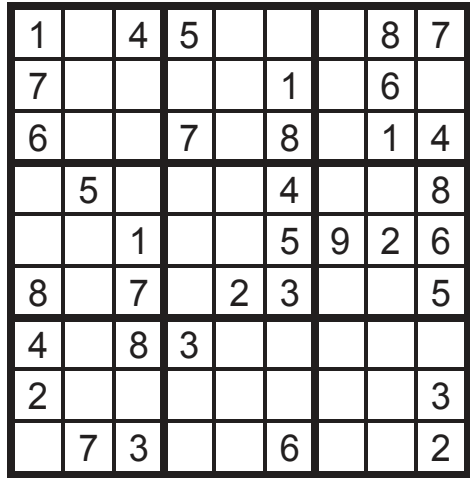
PIONOWO

- 1) nie z butelki
- 2) na dnie szklanki
- 3) sznurek w świecy
- 4) handluje kradzionym
- 5) awaryjny przycisk komputera
- 9) odkryta przez Johna Fleminga
- 10) drużyna narodowa
- 11) karty lub bierki

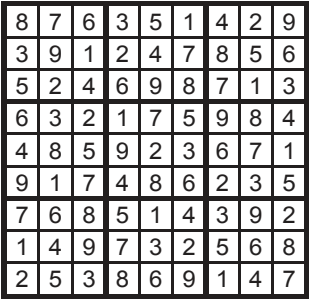
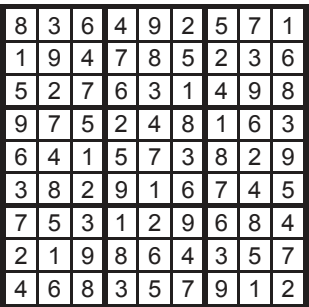


- 12) miara gruntu
- 15) nadbałtyckie kąpielisko
- 16) pospolity chwast
- 17) jaszczur z Komodo
- 18) chuligan, nicpoń
- 20) dziesięcionóg w menu

SUDOKU



ROZWIĄZANIA



ZAMÓW PRENUMERATĘ: prenumerata.gpcodziennie.pl

#LATO

z prenumeratą
elektroniczną
„Gazety Polskiej
Codziennie”

CO ZYSKUJESZ Z E-PRENUMERATĄ?

- gwarancję najniższej ceny
- wygodny dostęp do wszystkich treści
- dostęp do wydań archiwalnych

PROMOCJA E- PRENUMERATY

4 zł – tydzień

16 zł – miesiąc

46 zł – kwartał

www.prenumerata.gpcodziennie.pl

tel. 501 678 819



Wtorek
23/06/2020gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74


**Gazeta
Polska**
codziennie

WYBORY 2020 SOLIDARNOŚĆ ROLNIKÓW POPIERA OBECNEGO PREZYDENTA

Swoje nadzieje skupiają wokół Andrzeja Dudy

Dolnośląscy rolnicy obdarowali Andrzeja Dudę owocami z własnych plantacji | fot. Janusz Gajdamowicz/Gazeta Polska

Wśród wielu inicjatyw i ruchów popierających urzędującego prezydenta Andrzeja Dudę w nadchodzących wyborach znalazła się także Dolnośląska Solidarność Rolników Indywidualnych. Jej członkowie dają temu wyraz przy różnych okazjach.

Janusz Gajdamowicz

Rolnicy zrzeszeni w naszym związku są nosicielami i spadkobiercami najpiękniejszych tradycji wielkiej Solidarności, bardzo się do tego poczuwają i są do niej przywiązani – mówi „Dodatekowi Dolnośląskiemu” Tytus Czartoryski, radny Klubu Prawa i Sprawiedliwości w Sejmiku Województwa Dolnośląskiego. – I właśnie w związku z tym los Polski jest dla nich rzeczą najważniejszą, bo oczywiste jest, że patrząc w przyszłość, wiemy, że nie będzie szczęśliwych rolników, jeśli nie będzie szczęśliwej Polski. Dbałość o pamięć i to, że ojczyźnie trzeba służyć, powoduje, że ich nadzieje skupiają się wokół prezydenta Andrzeja Dudy, bo są głęboko przekonani, że jego praca i służba jest najlepszą z możliwych ofert prezydenckich dla Polski. Wszyscy ci, którzy natomiast stają po drugiej stronie tej kampanii, bardziej lub mniej świadomie wyrażają interesy zewnętrzne – dodaje dolnośląski radny.

▬ Patrząc
w przyszłość,
wiemy, że nie
będzie szczęśliwych
rolników, jeśli nie
będzie szczęśliwej
Polski. Dbałość
o pamięć i to, że
ojczyźnie trzeba
służyć, powoduje, że
ich nadzieje skupiają
się wokół prezydenta
Andrzeja Dudy
– mówi radny PiS
Tytus Czartoryski ▬

Kiedy przed kilkoma dniami w ramach kampanii wyborczej urzędujący prezydent odwiedził podwrocławską Trzebnicę, przedstawiciele Związku obdarowali Andrzeja Dudę truskawkami

i morelami pochodzącymi z wiosennych zbiorów z lokalnych upraw.

Dolnośląska Solidarność Rolników Indywidualnych utworzyła Honorowy Komitet Poparcia Prezydenta Andrzeja Dudy. W ramach wsparcia kampanii wyborczej wykupiła przyczepę reklamową przemierzającą wojewódzkie drogi, ufundowała kilkadziesiąt banerów rozwieszonych w różnych miejscach regionu, a także prowadzi intensywną dystrybucję wszelkich materiałów zachęcających do udziału w nadchodzących wyborach. Podczas wielu spotkań i indywidualnych rozmów tworzy sieć ludzi dobrej woli. – Mamy pełne rozeznanie sytuacji na wsi i wiemy, do kogo, w której wiosce można się zwracać, aby te materiały docierały do wszystkich, którzy je docenią – mówi Tytus Czartoryski. – Te wybory są jak ratowanie ojczyzny. Ojczyzna to matka i jeżeli ktoś nie chce jej ratować, to nie zasługuje na nic dobrego i sam sobie robi też krzywdę – dodaje na koniec rozmowy radny PiS.

SPOTKANIE SZTABU KRYZYSOWEGO

Pogotowie przeciwpowodziowe

Po spotkaniu Dolnośląskiego Sztabu Kryzysowego obecny w Urzędzie Wojewódzkim prezes Wód Polskich Przemysław Dąca uspokajał, że obecnie widać już tendencję spadkową na stacjach wodowskazowych w górnych odcinkach rzek oraz spływ wód opadowych w dolne odcinki, zwrócił też uwagę na związane z tym wzrosty stanów wód do strefy stanów wysokich, ostrzegawczych i alarmowych. – Jeszcze parę tygodni mówiliśmy o suszy, która zagrażała nam trzeci rok z rzędu, a teraz mówimy o niebezpieczeństwie powodziowym. Już gotowy zbior-

nik powodziowy w Raciborzu chroni 2,5 mln osób przed falą powodziową na Górnym Odrze. Wody Polskie skutecznie ukończyły tę ważną inwestycję – powiedział Dąca.

Stany pogotowia przeciwpowodziowego w województwie dolnośląskim obowiązują na terenie gminy i miasta Bogatynia (pow. zgorzelecki), gminy i miasta Mirsk i Gryfów Śląski (pow. lwówecki), gminy Mysłakowice (pow. jeleniogórski), gminy Leśna (powiat lubański) oraz gminy i miasta Bardo (pow. kłodzki). Na terenie województwa opolskiego zaś w gminie Krapkowice (powiat krapkowicki). Brak natomiast ogłoszonych alarmów przeciwpowodziowych.

(jw)



fot. Janusz Wójcik/Gazeta Polska



OTWARCIE BULODROMU W SZCZAWNIE-ZDROJU

SPORT \ W Szczawnie-Zdroju miało miejsce uroczyste otwarcie bulodromu. Z tej okazji odbył się pokaz gry z instruktorem. W uroczystości udział wzięli m.in. pomysłodawcy nowego obiektu sportowego: prezes Stowarzyszenia „Ogród Sztuki” Grażyna Lelito-Dąbrowa, burmistrz miasta Marek Fedoruk oraz przewodniczący Rady Miejskiej Michał Broda.

fol. mat. pras./d

UZDROWISKA

Pora na leczenie sanatoryjne

Część dolnośląskich uzdrowisk wznowiła działalność od 15 czerwca. Inne, jak to w Świeradowie-Zdroju, zaczną przyjmować kuracjuszy od 1 lipca. Pacjenci, którzy czekają na leczenie uzdrowiskowe, będą mogli je rozpocząć lub kontynuować, jeśli byli zmuszeni przerwać terapię z powodu pandemii.

Janusz Wolniak

Podczas konferencji prasowej dyrektora Dolnośląskiego Oddziału Wojewódzkiego NFZ Zbigniewa Terka, z udziałem dr Aleksandry Sędzia, konsultanta wojewódzkiego ds. balneologii i medycyny fizykalnej, oraz Witolda Dziekana, kierownika Działu Zakładu Przyrodolecznictwa w Uzdrożeniu Świeradow-Zdrój, mówiono o różnych kwestiach związanych z uruchomieniem sanatoriów.

– Mamy szczególny czas wznowienia leczenia uzdrowiskowego. W województwie dolnośląskim ruszają turnusy uzdrowiskowe. Na terenie województwa mamy 41 obiektów uzdrowiskowych. Jesteśmy w Polsce w czołówce leczenia sanatoryjnego. Odbyliśmy spotkanie z wszystkimi przedsta-

wicielami uzdrowisk w naszym regionie i otrzymałem zapewnienie, że każde uzdrowisko jest przygotowane i spełnia najwyższe kryteria i warunki bezpieczeństwa sanitarnego. Zapraszamy kuracjuszy do realizacji swoich skierowań uzdrowiskowych – zapewniał dyrektor wrocławskiego oddziału NFZ Zbigniew Terek.

Dodał też, że osoby, które przerwały swoje leczenie uzdrowiskowe, będą mogły je dokończyć w terminie uzgodnionym bezpośrednio z uzdrowiskiem, nie później niż do 30 czerwca.

– W pierwszej kolejności są zapraszane osoby, które miały termin skierowania od 15 marca do 15 czerwca. Pracownicy NFZ skontaktują się z każdym z pacjentów, by uzgodnić termin leczenia uzdrowiskowego. Ważną kwestią jest teraz badanie na obecność koronawirusa. Każ-

Do końca czerwca skierowanie na leczenie otrzymało ponad 2,2 tys.

Dolnoślązaków, z tego 500 osób skorzysta z ośrodków w regionie dolnośląskim.

Przeciętnie w tutejszych uzdrowiskach przebywa miesięcznie od 5,5 do 6,5 tys. kuracjuszy

dy kuracjusz musi mieć taki wynik nie wcześniej niż sześć dni przed terminem leczenia. Badanie finansuje NFZ. Uzyskanie wyniku ujemnego uprawnia do odbycia leczenia sanatoryjnego. To wzmacnia poczucie bezpieczeństwa – wyjaśniał dyrektor.

Doktor Aleksandra Sędzia, konsultant wojewódzki, zwróciła uwagę, że pobyty w uzdrowiskach niesłusznie są utożsamiane z wczasami. – Dzisiaj bezpieczniejsze jest korzystanie z usług leczniczych niż hoteli. Tu spełniamy wszystkie standardy epidemiologiczne. U nas na Dolnym Śląsku leczymy wszystkie grupy schorzeń. Mamy bardzo dobre surowce naturalne. Wielką szkoda jest niewykorzystywanie tego potencjału, tym bardziej że uzdrowiska pełnią funkcję komplementarną dla rehabilitacji leczniczej. Leczymy schorzenia przewlekłe i problemy,



które powstają bezpośrednio po pobytach szpitalnych, pooperacyjnych. Mamy ku temu odpowiednie zaplecze i możliwości – mówiła dr Sędzia.

Do końca czerwca skierowanie na leczenie otrzymało ponad 2,2 tys. Dolnoślązaków, z tego 500 osób skorzysta

MINISTER DEKLARUJE POMOC



Szkoła sportowa dla niepełnosprawnych

Na skutek zmian w ustawodawstwie powstała możliwość utworzenia Oddziału Mistrzostwa Sportowego oraz Szkoły Mistrzostwa Sportowego.

W Dolnośląskim Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym nr 13 dla Uczniów Niepełnosprawnych i Słabowidzących oraz z innymi niepełnosprawnościami im. Marii Grzegorzewskiej powstanie pierwsza w kraju Szkoła Mistrzostwa Sportowego dla osób niepełnosprawnych.

– DSOSW nr 13 we Wrocławiu stara się o utworzenie Szkoły Mistrzostwa Sportowego. Deklaruję pomoc ministerstwa w tym zakresie. Zachęcam do skorzystania z niej przy tworzeniu planów szko-

leniowych dla sportowców. Sport jest jeden, wymaga wielu godzin treningów, ciężkiej pracy i poświęceń bez względu na to, czy jest się osobą pełnosprawną czy nie. Dlatego wspieramy sport osób z niepełnosprawnościami. Z niecierpliwością oczekujemy na utworzenie tutaj we Wrocławiu Szkoły Mistrzostwa Sportowego dla osób niepełnosprawnych – zapowiada Danuta Dmowska-Andrzejuk, minister sportu.

..... (jw)

WYBORY 2020

0 głosowaniu prawie wszystko

Czekają nas wyjątkowe wybory nie tylko ze względów politycznych. Czas pandemii każe zachować bezwzględną ostrożność. Jak będzie wyglądało głosowanie? Na co powinniśmy być gotowi?

Nadchodzą długo oczekiwane wybory prezydenckie 2020. System głosowania oczywiście pozostał ten sam, jednak warto przypomnieć, że wciąż obowiązują nas konkretne restrykcje i terminy związane z epidemią koronawirusa. Z tego powodu jeszcze niedawno na Dolnym Śląsku pojawił się problem chętnych do pracy w komisjach wyborczych, mimo że – przypomnijmy – wynagrodzenie za pracę w komisji jest nieopodatkowane i wynosi: dla przewodniczącego komisji – 500 zł, dla zastępcy przewodniczącego – 400 zł, a dla członka – 350 zł. Na szczęście udało się zebrać komplet. We Wrocławiu będzie pracowało 1800 osób, które zasiadą w 312 komisjach obwodowych, składających się z od trzech do ośmiu osób. Wszędzie będą obowiązywały zasady zachowania bezpieczeństwa sanitarnego. Na całym Dolnym Śląsku powołano 1947 komisji wyborczych – najwięcej we Wrocławiu, Kłodzku (137) i Świdnicy

Na całym Dolnym Śląsku powołano 1947 komisji wyborczych – najwięcej we Wrocławiu (312), Kłodzku (137) i Świdnicy (107). Uprawione do głosowania w naszym województwie są 2 mln 266 tys. 222 osoby, co daje 7 proc. wszystkich uprawnionych Polaków

(107). Uprawione do głosowania w naszym województwie są 2 mln 266 tys. 222 osoby, co daje 7 proc. wszystkich uprawnionych Polaków. Dolny Śląsk względem liczebności wyborców zajmuje piąte miejsce spośród wszystkich 16 województw. W samym Wrocławiu może głosować 477 828 osób.

Jakie zasady higieny obowiązują? Najpierw oczywiście powinniśmy odnaleźć przydzielony nam lokal wyborczy. Można to zrobić na stronie internetowej Państwowej Komisji Wyborczej, w miejskim Biuletynie Informacji Publicznej, w mediach lub na tablicach ogłoszeń i słupach informacyjnych. Jesteśmy zobowiązani, by w samym lokalu zachować 1,5 m odstępu od innych osób, powinniśmy też mieć zakryte usta i nos maseczką. Co ważne, podczas pobierania kart do głosowania zostaniemy poproszeni przez członków obwodowej komisji wyborczej o okazanie dokumentu ze zdjęciem (dowód osobisty lub paszport)



UCZĘ SIĘ BEZPIECZNIE ŻYĆ

WROCŁAW \ W Urzędzie Wojewódzkim odbyła się uroczystość podsumowująca rozstrzygnięcie konkursu dla dzieci i młodzieży „Uczę się bezpiecznie żyć”. Szesnasta edycja projektu była poświęcona kształtowaniu wrażliwości środowiskowej.

fot. mat. pras/d



PRÓBOWAŁ UNIKNAĆ KONTROLI

POLICJA \ Złotoryjscy policjanci aresztowali kierowcę bmw, który pomimo wydawanych mu poleceń do zatrzymania zaczął uciekać. Szałeńczą jazdę 20-latkę z prędkością dochodzącą do 160 km/h nagrał policyjny wideorejestrator.

fot. Policja/d



Przedstawiciele NFZ na czele z dyrektorem Zbigniewem Terkiem (drugi z prawej) mówili o otwarciu dolnośląskich sanatoriów

| fot. Janusz Wolniak/Gazeta Polska

z ośrodków w regionie dolnośląskim. Przeciętnie w tutejszych uzdrowiskach przebywa miesięcznie od 5,5 do 6,5 tys. kuracjuszy.

Odpowiadający za zakład leczniczy Witold Dziekan, kie-

rownik Działu Zakładu Przyrodoleczniczego w Uzdrowisku Świeradów-Zdrój, poinformował, że placówka zacznie działać od 1 lipca. – Mamy już zgłoszonych 250 osób. Leczymy głównie schorzenia narządów

ruchu, ale i schorzenia neurologiczne. Rozszerzyliśmy procedury o bezpieczeństwo pacjentów i pracowników. Wszędzie stosujemy odpowiednią higienę – zapewniał przedstawiciel uzdrowiska.



Stuletnia sanitariuszka Powstania Warszawskiego Barbara Sowa zgłasowała we Wrocławiu w ubiegłorocznych wyborach do Parlamentu Europejskiego

| fot. Nikodem Prokocimski Tm/Gazeta Polska

oraz o zdjęcie maseczki i odśrośnięcie twarzy w celu identyfikacji. Odbiór kart poświadczą się standardowo podpisem. Członkowie obwodowych komisji wyborczych zostaną wyposażeni w odpowiednią ilość jednorazowych rękawic ochronnych, płynu do dezynfekcji rąk, maseczek i przyłbic. – Własne długopisy nie będą wymagane, przed wejściem zostaną umieszczone dozowniki z płynem do dezynfekcji rąk, a w lokalu wyborczym będzie mogła jednocześnie przebywać jedna osoba na cztery metry kwadratowe, z wyłączeniem członków obwodowej komisji wyborczej, mężów zaufania oraz obserwatorów społecznych i międzynarodowych

– informuje Agnieszka Koczapska z Miejskiego Biura Wyborczego we Wrocławiu. Jak dodaje, co godzinę, ale co najmniej sześć razy w ciągu dnia wyborczego, powierzchnie klamek, urn wyborczych, blatów stołów, uchwytów, włączników światła i innych przedmiotów mają być przemywane płynem do dezynfekcji. Przypominamy, że lokale wyborcze będą czynne od godz. 7 do 21.

Do 26 czerwca wyborca, który zamierza zmienić miejsce pobytu przed dniem wyborów, może otrzymać zaświadczenie o prawie do głosowania. To ważne szczególnie dla tych, którzy na co dzień mieszkają gdzie indziej, niż są zameldowani, np. studen-

ci albo młode osoby pracujące. Z takim zaświadczeniem można głosować w dowolnym obwodzie wyborczym w kraju i za granicą. Wniosek można złożyć najpóźniej w drugim dniu przed dniem wyborów. We Wrocławiu istnieje możliwość złożenia pisemnie, telefaksem lub w formie elektronicznej pod adresem wso@um.wroc.pl. Uwaga, w razie utraty zaświadczenia (np. zgubienie) nie można otrzymać kolejnego ani zgłasować w obwodzie właściwym dla miejsca stałego zamieszkania! – Mieszkam od kilku lat we Wrocławiu, bo znalazłem tu dobrą pracę, ale pochodzę z Kotliny Kłodzkiej. Ze względu na obowiązki zawodowe nie mogę przyjechać do swojej rodzinnej miejscowości, by zgłasować. Dlatego od kilku lat staram się o zaświadczenie. Widzę, że wielu moich znajomych, choćby z pracy, a także rówieśników w podobnej sytuacji, tego nie robi. Myślą, że wiąże się z tym mnóstwo formalności, po prostu się im nie chce. A szkoda. Sądzę, że przez to także traci ogólna frekwencja wyborów, bo takich osób w całej Polsce może być sporo – stwierdza 27-letni Michał Kwiatkowski, który pracuje w jednej z wrocławskich firm informatycznych.

Nikodem Prokocimski

O TYM I OWYM

MUZYKA

Noc Świętojańska w Starym Klasztorze



fot. mat. pras/d

Cumbia to bardzo popularna w kręgach latynoamerykańskich muzyka, która powstała w Kolumbii z połączenia rytmów rdzennej Ameryki, niewolniczej Afryki i kolonialnej Hiszpanii. Ten typ muzyki staje się coraz szerzej znany w Europie.

Zespół Kumbia Mać powstał w 2015 r. Tworzy go grupa przyjaciół, którzy wspólnie grają muzykę tropikalną, cumbia i bolero. Kumbia Mać zagrała pierwszy koncert w Księgarni Hiszpańskiej Elite we Wrocławiu. Kilka miesięcy później wystąpiła również w innych wrocławskich klubach, a także w Warszawie i Łodzi. Swoją przygodę zaczynała jako grupa pięciu osób. Zespół rozwijał się do obecnej formacji, czyli dziewięciu fantastycznych ludzi z czterech różnych krajów, takich jak Polska, Hiszpania, Chile i Francja.

Zespół Foliba to grupa odnajdująca korzenie w transowym brzmie-

niu afrykańskiej muzyki perkusyjnej. Charakteryzują ją wielobarwne struktury rytmiczne w klimacie podzwrotnikowym. Niecodzienne w naszych szerokościach geograficznych instrumentarium obejmuje m.in.: djembe, dunduny, tamę, balafon, korę, shekere. Te z pozoru proste instrumenty urzekają bogactwem możliwości i pięknym, naturalnym brzmieniem. Zespół koncertuje już blisko 15 lat i ma w swoim dorobku немало doświadczeń. Fascynacja afrykańską muzyką i tańcem prowadzi niektórych jego członków aż do źródeł na Czarnym Lądzie. Bywa też, że Afryka odwiedza Folibę, która czasami gości na swoim pokładzie znakomitych muzyków z Wybrzeża Kości Słoniowej, Burkina Faso, Senegalu, Gwinei i Gambii.

Koncert obu zespołów odbędzie się 23 czerwca o godz. 20 w Klubie Muzycznym Stary Klasztor we Wrocławiu.

FILM

Dyskusyjny Klub Filmowy w Czasoprzestrzeni



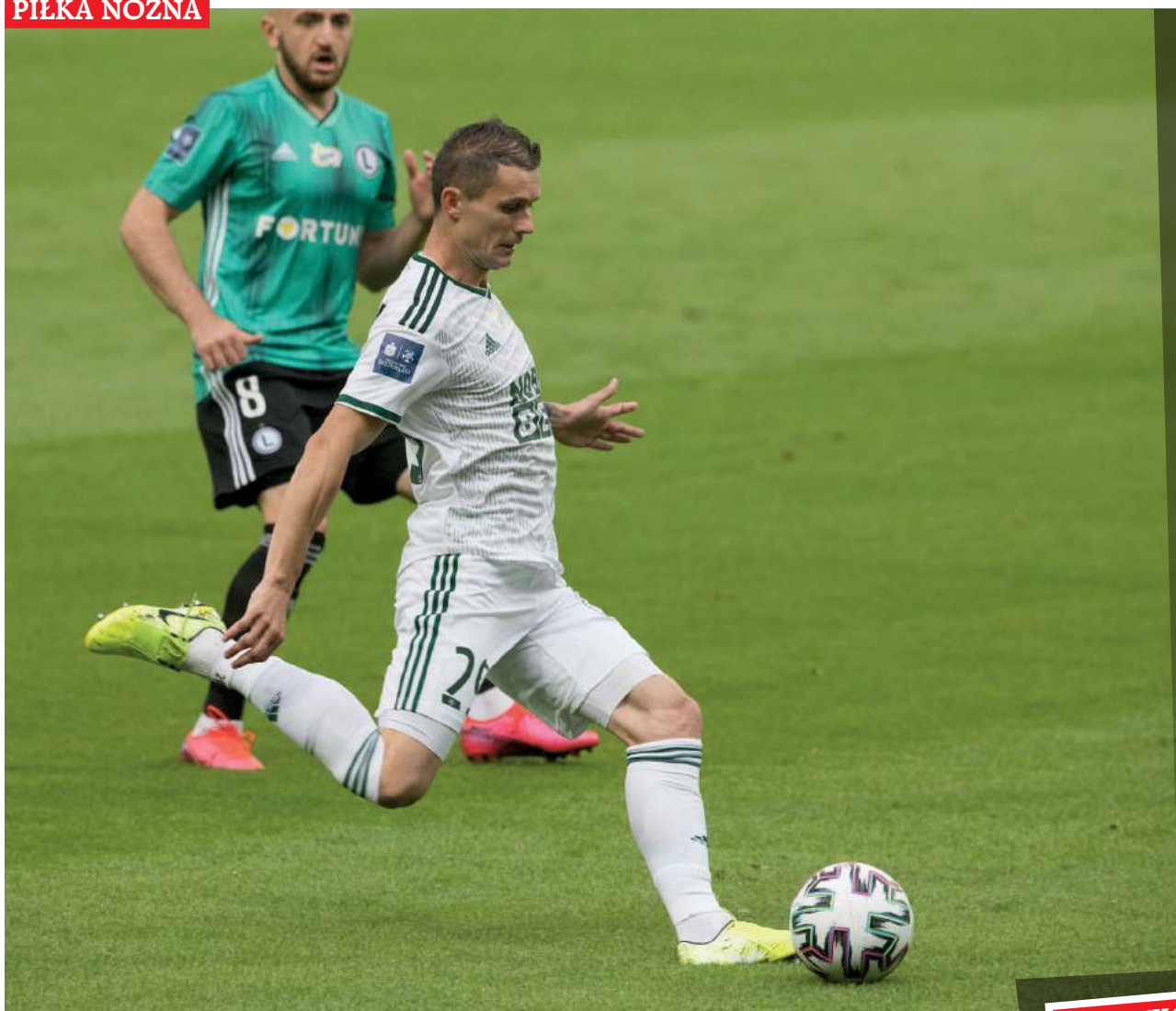
fot. mat. pras/d

Dyskusyjny Klub Filmowy w Czasoprzestrzeni to projekt skierowany do wszystkich miłośników kinematografii oraz rozmów „o życiu i o filmie”. Co dwa tygodnie o godz. 18 będą się odbywały spotkania w Klubie Łącznik, podczas których będzie można w kinowych warunkach obejrzeć film-niespodziankę, a później o nim podyskutować. Oprócz ekranu zostaną zapewnione leżaki i otwarty bar. Wstęp wolny. Po projekcji organizatorzy za-

praszą na wspólną rozmowę, by wymienić się wrażeniami i przemyśleniami. Film, który zostanie zaprezentowany danego dnia, wcześniej będzie stanowił zagadkę. Będzie można spróbować odgadnąć jego tytuł, śledząc posty w wydarzeniu na FB. Przygotowane zostaną graficzne podpowiedzi, które powinny naprowadzić na właściwy trop. Będą one sugerowały charakter i klimat filmu, jego problematykę lub twórców.



**SIATKÓWKA PLAŻOWA ** Julia Pańko wraz z Karoliną Woźniak zostały mistrzyniami Dolnego Śląska kadetek w siatkówce plażowej. Pańko to zawodniczka młodzieżowych kadr #VolleyWrocław, na co dzień grająca w hali, ale w przerwie rozgrywa mecze na piasku. Robi to też z niemalym powodzeniem, bo wcześniej zdobyła brąz w kategorii junierek. Woźniak reprezentuje barwy klubu z Jelcza-Laskowic.

PIŁKA NOŻNA

Krzysztof Mączyński, kapitan Śląska Wrocław, przy piłce podczas meczu z Legią Warszawa | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Śląsk nie sprawił niespodzianki

Wrocławscy piłkarze jechali do Warszawy, by powalczyć z tamtejszą Legią o jakiegokolwiek ligowe punkty. Lider tabeli postawił jednak zbyt trudne warunki i Śląsk wraca do stolicy Dolnego Śląska po porażce 0:2.

Dawid Paluch

Mecz w Warszawie był jednym z hitów pierwszej kolejki rundy finałowej PKO BP Ekstraklasy. Przed rozpoczęciem kolejki Śląsk był na trzecim miejscu podium, a Legia wciąż nie miała komfortu na prowadzeniu. Warszawianie mieli 7 pkt przewagi nad Piastem Gliwice, ale dokładnie tyle samo mieli przed rokiem, a to Piast zdobył mistrzostwo. Tym razem wszystko wskazuje na to, że Legia odzyska prymat w kraju. Najpierw Piast przegrał z Lechem Poznań, a w niedzielę Wojskowi zrobili swoje i wygrali ze Śląskiem 2:0.

Początek meczu nie wskazywał jednak na taki rezultat. To wrocławianie lepiej weszli w mecz, prowadzili grę, choć zabrakło konkretów z przodu. Gospodarze ocknęli się w trzecim kwadransie. Legia wrzuciła wyższy bieg i już w 35. minucie prowadziła 1:0 po strzale Waleriana Gwili. Gruzin w podobny sposób zdobył kolejną bramkę w 54. minucie. Wtedy też to on odnalazł się najlepiej w polu karnym Śląska i pokonał Matuśa Putnockiego. Wrocławianie nie mieli pomysłu na to, jak sforsować skuteczną i pewną obronę lidera ligi. W odrabianiu strat nie pomógł też Diego Živulić, który w 75. mi-

nucie dostał drugą żółtą, a w konsekwencji czerwoną kartkę. Więcej atrakcji już w tym meczu nie było. Legia zasłużenie wygrała, a Śląsk spadł w tabeli na 4. miejsce.

Przyjechaliśmy do Warszawy z szacunkiem do przeciwnika i jego jakości, ale też z naszą taktyką i chęcią do zaprezentowania dobrej gry. W takim meczu potrzeba jednak wiele konsekwencji. Przed przerwą trzymaliśmy wysoką aktywność, długo prowadziliśmy grę. Nie potrafiłmy jednak wykorzystać szans i bardziej zagrozić. Legia czekała na swoje okazje, miała bardzo szybko przejść do ofensywy. Straciliśmy pierwszą bramkę, za późno zareagowaliśmy i Gwilił to wykorzystał. Po zmianie stron za szybko straciliśmy drugiego gola. Przegraliśmy pojedynek z Pekhartem, a ten wyłożył piłkę Gwiliłi. Umiejętności i szybka współpraca ofensywnych zawodników Legii sprawiała nam problemy. Walczyliśmy o swoje szanse, ale później, gdy już straciliśmy Diega Żivulicia, było bardzo trudno. Z takim przeciwnikiem granie w osłabieniu jest niezwykle wymagające. Legia wygrała zasłużenie – podsumował spotkanie Vítězslav Lavička, szkoleniowiec Śląska Wrocław.

Już w czwartek Śląsk podejmie u siebie Cracovię.

3 pkt
traci Śląsk
do eliminacji
LE

PIŁKA RĘCZNA

Wicik przedłuża kontrakt z KPR

KPR Gminy Kobierzyce nie próżnuje na rynku transferowym. Po podebraniu lokalnym rywálkom dwóch wáżnych zawodniczek klub zabezpieczył kontrakty szczypiornistek, które reprezentowały barwy zespołu w poprzednim sezonie. Tym razem KPR ogłosił podpisanie umowy z Karoliną Wicik. Młoda rozgrywająca w poprzednim sezonie rozegrała 15 meczów. Wcześniej reprezentowała też barwy UKS PCM Kościerzyny. – Cieszę się, że będę mogła nadal być częścią tego zespołu. Myślę, że tworzymy zgraną ekipę zarówno na boisku, jak i poza nim. W tym sezonie bardzo ciężko trenowałyśmy, co przyniosło oczekiwane rezultaty i wierzę, że w przyszłym będzie podobnie, a nawet jeszcze lepiej. Oczywiście będziemy walczyły o kolejny medal

dla Kobierzyc – powiedziała Wicik. Rozgrywająca jest już 12. zawodniczką z umową podpisaną na sezon 2020/2021.

SIATKÓWKA

Gwardia organizuje obóz dla młodych siatkarzy

Pierwszozigolowy klub z Wrocławia rozwija własną akademię. Gwardia Wrocław Academy organizuje pierwszy obóz dla siatkarskich adeptów. Zgrupowanie odbędzie się w Krośnicach niedaleko Milicza. Na obozie odbędą się zajęcia siatkarskie – treningi w hali sportowej pod okiem wykwalifikowanej kadry. Dodatkowo do dyspozycji uczestników będzie basen. Obóz, który odbędzie się w dniach 20–26 lipca, jest przeznaczony dla dzieci w wieku 10–14 lat. Więcej szczegółów można znaleźć na stronie wrocławskiego klubu.

KOSZYKÓWKA



Jakub Patoka zostaje w WKK

Jeden z najlepszych zawodników 1. ligi koszykówki zdecydował się przedłużyć kontrakt z wrocławskim klubem koszykarskim. Wcześniej ogłoszono już pozostanie w klubie Jakuba Koelnera i Łukasza Uberny.

WKK wreszcie zaczyna ogłaszać nazwiska zawodników, którzy będą stanowili o sile zespołu w sezonie 2020/2021. Wcześniej ogłoszono nowe umowy z kapitanem Jakubem Koelnerem i silnym skrzydłowym Łukaszem Ubertą. Wiemy już, że kolejny sezon w stolicy Dolnego Śląska spędzi również skrzydłowy Jakub Patoka.

– Jest dość duży niedosyt z poprzedniego sezonu w naszym wykonaniu. Myślę, że zaszliśmy daleko, a nawet powalczyli o finał. Tym bardziej żałuję, że tak się skończyły te rozgrywki, bo nie mogliśmy pokazać w pełni naszego potencjału. Co do mojego wykonania, myślę, że końcówka ligi była bardzo średnia. Nie jestem zadowolony, ale myślę, że w tym sezonie będzie lepiej. Co wpłynęło na to, że zostaję? Przede wszystkim ludzie, którzy tu są i to, jaki tworzymy zespół, atmosferę. Cały sztab pomaga mi w wielu rzeczach. Wiem, jaki mamy cel na ten sezon. To wszystko przekonało mnie, by zostać we Wrocławiu – skomentował Patoka.

at most one d

(dp)

Wtorek
23/06/2020

gpcodziennie.pl | niezalezna.pl | facebook.com/GPCodziennie
twitter.com/GPCodziennie | redakcja@gpcodziennie.pl
Biuro ogłoszeń: reklama@gpcodziennie.pl, tel. 22 659 01 74
Dodatek Mazowiecki: dodatekmazowieckigpc@swsmedia.pl

EPIDEMIA RAPORT Z MAZOWSZA

Bandyta grozi ratownicze

Ratownik medyczny jest pracownikiem bezpiecznym – mówi zastępca dyrektora RM Meditrans w Siedlcach Elwira Banach
| fot. Filip Błażejowski/Gazeta Polska

W Łochowie bandyta grozi ratownicze medycznej. Grozi, że spali jej samochód albo mieszkanie, jeśli nie wyprowadzi się z bloku. Na razie wybił szybę w jej aucie. W Radomiu potwierdzono zarażenie koronawirusem u proboszcza parafii św. Stefana.

Jarosław Molga

Siedlecki Meditrans solidaryzuje się z ratowniczką z Łochowa. Nieznany sprawca wybił szybę w jej aucie i zostawił list z groźbami, że następnym razem spali jej samochód lub mieszkanie, jeżeli nie wyprowadzi się z bloku przy ul. Fabrycznej. – Nie histeryzujemy – mówiła na antenie radia RDC zastępca dyrektora RM Meditrans w Siedlcach Elwira Banach.

– Apelujemy o to, żeby pracowników medycznych nie traktować jak trędowatych, bo to ludzie, którzy ratują nam życie. Są odpowiednio zabezpieczani, są odpowiednio ubrani, są później dezynfekowani, tak jak ich sprzęt i ambulansy. Ratownik medyczny jest pracownikiem bezpiecznym – mówi zastępca dyrektora RM Meditrans w Siedlcach Elwira Banach. Firm zatrudniają-

ca ratowniczkę zadeklarowała, że pokryje szkody, które poniosła ratowniczka.

Do zdarzenia doszło w Łochowie prawdopodobnie w niedzielę nad ranem. Policja szuka sprawcy i zabezpieczyła nagranie z monitoringu. Wszyscy, którzy mogą mieć informacje na temat tego, kim jest bandyta szantażujący ratowniczkę medyczną, są proszeni o kontakt z miejscową policją.

W Radomiu potwierdzono, że proboszcz parafii św. Stefana jest zakażony koronawirusem. Jak mówił w rozmowie z RDC ks. Andrzej Jędrzejewski, w niedzielę potwierdzono u niego pozytywny wynik testu. Kościół parafialny ma zostać zdezynfekowany.

– Wczoraj przed południem otrzymałem potwierdzenie wyniku badania, według którego jestem zakażony koronawirusem. W związku z tym serdecznie proszę do wszystkich parafian,

którzy mieli ze mną bezpośredni kontakt, żeby natychmiast skontaktowali się z sanepidem – mówił proboszcz parafii na radomskim Idalinie, ks. Andrzej Jędrzejewski. Pozostali księża pracujący w parafii zostali skierowani na kwarantannę. Kościół przejdzie dezynfekcję w poniedziałek. Msze św. mają być sprawowane przez kapłanów spoza parafii.

Dobre wieści z Radomia są takie, że ostatniej doby (niedziela/poniedziałek) odnotowano tylko 10 nowych przypadków zarażeń i nie było żadnego zgonu powiązanego z COVID-19.

Jak informował mazowiecki urząd wojewódzki, wczoraj na Mazowszu w szpitalach przebywały 593 osoby. Kwarantanną jest objętych 25 600 osób, nadzorem epidemiologicznym – 1805 osób, a izolacją 757 osób. Potwierdzono 4755 przypadków zachorowań. Liczba zgonów powiązanych z COVID-19 – 314. Wyzdrowiały 2234 osoby.

Nieznany sprawca wybił szybę w aucie ratowniczej i zostawił list z groźbami, by wyprowadziła się z bloku przy Fabrycznej

POGODA

Zalało Warszawę

Od północy do godz. 15.30 w poniedziałek mazowieccy strażacy interweniowali 110 razy w związku z burzami i ulewnym deszczem – poinformował rzecznik komendanta głównego Komendy Wojewódzkiej PSP w Warszawie, mł. bryg. Karol Kierzkowski. Najwięcej zdarzeń odnotowano w Warszawie.

W czasie burzy, która przeszła przez stolicę, odnotowano ponad 30 interwencji. Grzmiało głównie nad zachodnią częścią miasta – we Włochach, na Ochocie i Bielaniech, z tego najwięcej zgłoszeń straż odebrała na Bielaniech. W związku z ulewnym deszczem w niektórych częściach stolicy odnotowano utrudnienia w ruchu. Trudności z przejazdem mieli m.in. kierowcy jadący trasą S8. Prawy pas na drodze szybkiego ruchu S8 na wysokości ul. Broniewskiego w Warszawie został zalany w poniedziałek

po południu. – Służby drogowe pracują na miejscu nad usuwaniem utrudnień – przekazał warszawski oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Warszawie. Na skutek ulewnego deszczu zalany został pas na odcinku od węzła Powązkowska po Marymoncką. Ruch na drodze odbywał się jedynie lewym pasem.

Ponad 20 wezwań strażacy mieli tylko w Wołominie i okolicznych miastach. – W większości są to przypadki zalanych piwnic, zalanych posesji, połamane konary drzew, które spadły na budynek albo leżą na drodze. W jednym przypadku mieliśmy też zerwaną blachę na budynku jednorodzinym. Zerwane są też linie energetyczne – relacjonuje Daniel Kwiatkowski z wołomińskiej straży pożarnej.

Podtopienia są także w regionie radomskim – w gminie Jastrzębia podmyte przez wodę zostały odcinki dróg gminnych.

(oprac. jm)



foto. Jan Stróda/Gazeta Polska



DANE Z WĘGROWA

KORONAWIRUS \ Wg komunikatu Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego na terenie pow. węgrowskiego wczoraj (stan z godz. 13) liczba osób objętych kwarantanną domową wynosiła 106, izolacją domową: 3, nadzorem epidemiologicznym: 3, hospitalizowanych z powodu podejrzenia COVID-19: 2. Liczba przypadków potwierdzonych laboratoryjnie z wynikiem dodatnim: 48.

fot. Pixabay/d

WIADUKTY TRASY ŁAZIENKOWSKIEJ

Ograniczenia zamiast remontu

Ponad 100 tys. pojazdów dziennie przejeżdża przez wiadukty na Trasie Łazienkowskiej na Agrykoli. Konstrukcja jest już w tak fatalnym stanie, że trzeba było wprowadzić dodatkowe środki ostrożności. Na jezdniach obowiązuje ograniczenie prędkości i zakaz poruszania się ciężkich pojazdów lewym pasem. O przebudowie mówi się już kilka lat, a przetarg na wykonanie remontu ma się dopiero odbyć. W wakacje.

Anna Gębalska-Berekets

O tej sprawie piszemy od lat. Wiadukty trasy nad rondem Sedlaczka się sypią. Podpierają je tymczasowe konstrukcje. Stoją tam także od lat. Z wiaduktów nieraz sypały się kawałki betonu, dlatego pod koniec 2019 r. stołeczni drogowcy wygradzili chodnik, który znajduje się pod jezdniami trasy. W ten sposób zabezpieczono pieszych, by kogoś nie zabił lub nie zranił kawał betonu. O potrzebie remontu konstrukcji mówiło się od czasu pożaru mostu Łazienkowskiego, a więc już dobre pięć lat. Rok temu urzędnicy Zarządu Miejskich Inwestycji Drogowych mówili, że trwają prace nad dokumentacją projektową remontu obiektu.

Obecnie możliwość poruszania się aut jezdniami wiaduk-

tów jest utrzymywana dzięki zastosowaniu tymczasowych podpór. Zarząd Miejskich Inwestycji Drogowych przymierza się do remontu syjących się wiaduktów, po ponaddwuletnim oczekiwaniu na decyzję środowiskową. Pierwotnie remont miał ruszyć w 2018 r. Tak zapewniał nas ZMiD w... 2017 r.

Wiadukty sypią się coraz bardziej. Na razie zamiast remontu, poza podporami, wprowadzono dodatkowe środki ostrożności na jezdniach. – Oznaczenia i ograniczenia – chodzi o ograniczenie prędkości do 40 km/h na wiaduktach i zakaz poruszania się ciężkimi pojazdami po lewych, wewnętrznych pasach – są niezbędne, żeby do czasu przebudowy powstrzymać rozpadanie się obiektów – mówi w rozmowie z „Dodatkim

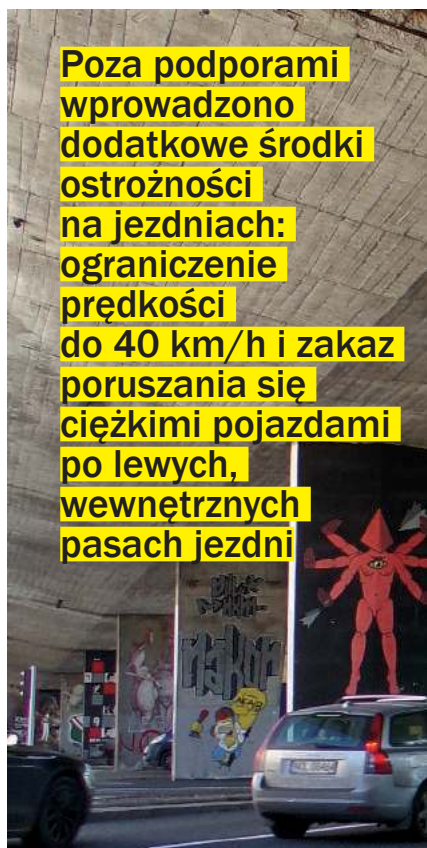
**\\ ZMiD ma zamiar ogłosić przetarg w wakacje, bardzo długo czekał na decyzję środowiskową, stąd ten poślizg – tłumaczy Jakub Dybalski, rzecznik prasowy ZDM. Konkretny termin nie jest jeszcze znany **

Mazowieckim” Jakub Dybalski, rzecznik prasowy stołecznego Zarządu Dróg Miejskich.

Ograniczenia poruszania się pojazdów o dopuszczalnej masie całkowitej powyżej 5 ton mają być utrzymane aż do rozpoczęcia remontu. Chodzi o jazdę lewymi, wewnętrznymi pasami jezdni.

– ZMiD ma zamiar ogłosić przetarg w wakacje, bardzo długo czekał na decyzję środowiskową, stąd ten poślizg – tłumaczy nam Jakub Dybalski. Konkretny termin nie jest jeszcze znany.

Jak informuje na swojej stronie warszawski ZDM, prace w tym miejscu mają objąć nie tylko wymianę obiektów, które w zamierzeniach urzędników mają być dostosowane do obecnych standardów. „Obiekty zostaną poszerzone tak, aby zmieścić również



Poza podporami wprowadzono dodatkowe środki ostrożności na jezdniach: ograniczenie prędkości do 40 km/h i zakaz poruszania się ciężkimi pojazdami po lewych, wewnętrznych pasach jezdni

ruch pieszych i rowerów. Powstaną też pochylnie, umożliwiające łatwy dostęp do przystanków autobusowych Rozbrat” – czytamy w komunikacie.

Mieszkańcy codziennie udający się z prawobrzeżnej

LEGIONOWO

Mariusz Błaszczak o inwestycjach

Reaktywacja posterunków policji w małych miejscowościach, modernizacja armii, wymierne wsparcie dla rodzin i seniorów. Minister Błaszczak spotkał się z mieszkańcami Legionowa, by przypomnieć o tym, czego nie udało się zrealizować opozycji, a co było możliwe dla obecnego rządu.

W minioną niedzielę w parku św. Jana Pawła II w Legionowie odbyło się spotkanie z udziałem ministra obrony narodowej Mariusza Błaszczaka, którego głównym tematem były inwestycje rządowe oraz podsumowanie przemian społeczno-ekonomicznych w ciągu ostatnich pięciu lat. Deszcz nie przeszkodził w wydarzeniu i nie zniechęcił mieszkańców do zadawania pytań.

– Prezydent Andrzej Duda jest prezydentem polskich spraw – tymi słowami rozpoczął swoje wystąpienie minister Mariusz Błaszczak. – Za czasów rządów koalicji PO-PSL ówczesny minister spraw wewnętrznych przyrównał państwo polskie do kupy kamieni. Dziś państwo polskie funkcjonuje, działa i zapewnia bezpieczeństwo. To, co osiągnęliśmy przez te pięć lat prezydentury pana Andrzeja Dudy, jest niewątpliwie naszym wspólnym dorobkiem – kontynuował.

W pierwszej kolejności minister wymienił zmiany, które stały się udziałem polskich rodzin: wsparcie w kwocie 500 zł dla wszystkich posiadających dzieci, a także 13., a w przygotowaniu również 14. emerytura dla seniorów.

– Waloryzacje emerytur nie mają charakteru symbolicznego, jak to było wcześniej: 2 zł, 3 zł, tylko rzeczywisty charakter. Przywróciliśmy wiek emerytalny 60 lat i 65 lat, a koalicja PO-PSL podniosła tę granicę do 67 lat wbrew społeczeństwu. To było jedno ze zobowiązań pana Andrzeja Dudy, aktualnego prezydenta, który doprowadził do tego, że powróciliśmy do poprzedniego wieku emerytalnego. Ci, którzy dziś są w opozycji, którzy aspirują do urzędu prezydenta Rzeczypospolitej, mówili, że to jest niemożliwe, że nie ma pieniędzy. Bo w Polsce nie było pieniędzy, one były transferowane gdzieś za granicę,



fot. Katarzyna Kasjanowicz/Gazeta Polska

rozchodziły się przejmowane przez grupy interesu – mówił minister.

Drugą sprawą omówioną podczas spotkania było bezpieczeństwo wszystkich Polaków, które wyraźnie poprawił wdrożony przez PiS program modernizacji dla służb mundu-

rowych: policji, straży pożarnej i Straży Granicznej.

– Jeżdżąc po Polsce jako minister spraw wewnętrznych, otwierałem posterunki w małych miejscowościach i na wsiach, zamykane, bo za czasów koalicji PO-PSL nic się nie opłacało. Oszczędza-

no również na bezpieczeństwie naszej ojczyzny. Niektórzy z nas może pamiętają rok 2011. Zlikwidowano 1 Warszawską Dywizję Zmechanizowaną im. Tadeusza Kościuszki. Siedziba dowództwa tej dywizji była w Legionowie – przypominał Mariusz Błaszczak. – Dziś na ulicach polskich miast nie widzimy takich scen, jakie się dzieją na ulicach miast zachodu Europy. Nie ma zamieszek wywołanych przez ludzi, którzy nie chcą się integrować i próbują narzucić Europie własny styl życia – dodał, komentując działania aktualnego rządu wobec polityki imigracyjnej.

Na zakończenie spotkania mieszkańcy dziękowali ministrowi za realizację oczekiwanego od dziesięcioleci w tym ponad 50-tysięcznym mieście przedsięwzięcia: budowę filii szpitala wojskowego.

Katarzyna Kasjanowicz



KARAMBOL PIĘCIU AUT

WYPADEK \ Wczoraj rano na trasie S17 w Sulbinach zderżyło się pięć samochodów. Dwie osoby zostały ranne. Wypadek spowodował utrudnienia na początku obwodnicy Garwolina. Najpierw doszło tam do kolizji z udziałem dwóch aut, a nieco później zderzyły się kolejne trzy.

fot. arch./d



NOVA LINIA NA DWORZEC

PŁOCK \ Komunikacja Miejska kupiła 7 małych autobusów, które zmieszczą się na osiedlowych uliczkach. Dzięki inwestycji we wrześniu zostanie uruchomiona nowa linia, która połączy osiedla z centrum i z dworcem PKP. Koszt nowych pojazdów to 5,5 mln zł.

fot. mat. pras./d



Wiadukty trasy nad rondem Sedlaczka się sypią. Podpierają je tymczasowe podpory. Stoją tam od lat | fot. Jarosław Molga/Gazeta Polska

części miasta do centrum obawiają się jeszcze dłuższych korków.

– Jakiś czas temu słyszałem, że wiadukty są w tak złym stanie, że będą musiały być zburzone i wybudowane od

nowa. Miasto zafunduje w ten sposób kierowcom komunikacyjną katastrofę, aż boję się o tym myśleć – mówi w rozmowie z nami pan Marek.

Nasz rozmówca ma rację. Specjaliści z Politechniki War-

szawskiej, którzy kilka lat temu badali stan wiaduktów, nie pozostawili w swojej ekspertyzie wątpliwości: remont musi polegać na zburzeniu i wybudowaniu wiaduktów od nowa

PŁOCK

Papieskie okno z mozaiką

W oknie Domu Biskupów Płockich, z którego w 1991 r. święty papież Jan Paweł II rozmawiał z wiernymi zebranymi na pobliskim skwerze, kardynał Stanisław Dziwisz odsłonił mozaikę upamiętniającą tamto wydarzenie. Uroczystość odbyła się w ramach obchodów 100. rocznicy urodzin papieża Polaka.

Święty papież Jan Paweł II przebywał w Płocku od 7 do 8 czerwca 1991 r. podczas swojej czwartej pielgrzymki do Polski. Biskup płocki Piotr Libera, wspominając podczas niedzielnych uroczystości rocznicowych św. Jana Pawła II, jak podkreślił – „największego z rodu Polaków”, wskazał m.in., że „jego świadectwo życia nadal porusza serca i umysły milionów ludzi na całym świecie”.

– Papież Wojtyła przyrzekł miłość Bogu, dotrzymał wiary i ofiarował całe życie Bogu – zaznaczył bp Libera. Dodał, że mozaika na Domu Biskupów Płockich „będzie trwała pamiątką po obchodach 100-lecia urodzin Świętego Jana Pawła Wielkiego”.

Odsłonięta w niedzielę mozaika z wizerunkiem św. Jana Pawła II w geście błogosławieństwa przedstawia też herb papieski i hasło pielgrzymki do Polski z 1991 r.: „Bogu dzie-

**\\ Papież Wojtyła przyrzekł miłość Bogu, dotrzymał wiary i ofiarował całe życie Bogu – zaznaczył bp Piotr Libera, dodając, że mozaika na Domu Biskupów Płockich „będzie trwała pamiątką po obchodach 100-lecia urodzin Świętego Jana Pawła Wielkiego” **

kujcie, ducha nie gaście”. Jej autorem jest Lubosz Karwat, prowadzący Pracownię Rzemiosł Artystycznych w Tuchowie niedaleko Tarnowa (woj. małopolskie).

W poprzedzonej mszą św. w płockiej katedrze pw. Wnie-

bowzięcia Najświętszej Marii Panny uroczystości odsłonięcia i poświęcenia mozaiki, oprócz wieloletniego sekretarza świętego papieża Jana Pawła II kard. Stanisława Dziwisza, uczestniczyli biskup płocki Piotr Libera i biskup pomocniczy tej diecezji Mirosław Milewski.

Pierwszego dnia wizyty w Płocku w czerwcu 1991 r. św. Jan Paweł II, goszcząc już wieczorem w Domu Biskupów Płockich, rozmawiał z jego okien z wiernymi, którzy tłumnie zgromadzili się wówczas na pobliskich ulicach i skwerze.

W jednym z okien biskupiej siedziby papież pojawił się też następnego dnia, żegnając się z mieszkańcami miasta i z pielgrzymami. Od tego czasu okno to nazywane jest oknem papieskim. Właśnie w nim odsłonięto w niedzielę pamiątkową mozaikę.

.....
(oprac. jm)

INWESTYCJE

Budują mimo epidemii

Obecnie w województwie mazowieckim w realizacji jest prawie 200 km nowych tras, w tym ponad 15 km autostrady i 168 km dróg ekspresowych. Pomimo trwającej sytuacji epidemicznej wykonawcy nie przerywają robót i kontynuują prace na budowach. Wszystkie zadania w regionie są realizowane. – Monitorujemy sytuację na wszystkich kontraktach i apelujemy o zachowanie bezpieczeństwa i zaleceń sanitarnych – informuje mazowiecki oddział Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Dużym przedsięwzięciem realizowanym na terenie województwa mazowieckiego jest tzw. warszawski węzeł drogowy, czyli ekspresowa obwodnica stolicy, która docelowo będzie miała długość ok. 82 km. Dziś kierowcy korzystają z 44 km tej trasy, w budowie jest kolejne 25 km, a końcowe prawie 14 km w fazie przygotowania. Prace trwają także na trasie S2, gdzie powstaje południowa obwodnica Warszawy.

W 2013 r. zostały oddane do użytku dwa odcinki trasy S2 od węzła Konotopa do węzła Warszawa Lotnisko i drugi do węzła Puławska wraz z łącznikiem S79 do węzła Marynarska.

Obecnie w budowie są trzy fragmenty drogi pomiędzy węzłami Puławska a Lubelska. W ramach tej inwestycji zostanie wybudowany tunel pod dzielnicą Ursynów (zadanie A), most przez rzekę Wisłę (zadanie B) oraz węzeł Patriotów i estakady nad terenami Mazowieckiego Parku Krajobrazowego (zadanie C). Obecnie zaawansowanie prac na zadaniu A to ok. 77 proc., B to ok. 81 proc., a na odcinku C ok. 85 proc. Termin zakończenia robót w przypadku ursynowskiego odcinka zostanie wskazany po rozpatrzeniu roszczeń złożonych przez wykonawcę. Środkowe zadanie zostanie zakończono w październiku br., zaś w grudniu br. zakończą się prace na odcinku przebiegającym w większości przez teren Wawra.

Od wschodu na trasie S17 powstaje natomiast sześciokilometrowy odcinek drogi ekspresowej pomiędzy węzłami Zakręt i Lubelska wraz z węzłem Lubelska, który będzie stanowił połączenie południowej obwodnicy Warszawy, S17 w kierunku Lublina oraz autostrady A2 bie-

gnącej na wschód od stolicy. Planowany termin zakończenia prac dla węzła Lubelska został przewidziany w marcu 2021 r., natomiast dla odcinka pomiędzy węzłami Lubelska i Zakręt w kwietniu 2021 r. Odcinek od węzła Marki do węzła Drewnica ma wspólny przebieg dróg S8/S17. Został zrealizowany w ramach budowy obwodnicy Marek i oddany do użytku w 2018 r. „Część tej trasy wymaga dokończenia po nierzetelnym wykonawcy, z którym rozwiązaliśmy umowę. Prace trwają, a zakończenie wszystkich robót planujemy wiosną 2021 r.” – informuje w komunikacie GDDKiA.

Na wschód od stolicy trwa budowa autostrady A2. Budowa A2 węzeł Lubelska – początek obwodnicy Mińska Mazowieckiego została podzielona na dwa odcinki: węzeł Lubelska – węzeł Konik i węzeł Konik – obwodnica Mińska Mazowieckiego. Zaawansowanie prac na pierwszym odcinku sięga ok. 85 proc. Wykonawca ułożył już całość nawierzchni betonowej na trasie głównej. Prowadzone są roboty na drogach poprzecznych. Na obiektach mostowych trwają prace wykończeniowe. Termin zakończenia prac został przewidziany na połowę sierpnia br. Na drugim odcinku prace są zaawansowane w ok. 80 proc. Trwają roboty ziemne, nawierzchnia betonowa na ciągu głównym została już ułożona.

W stronę Lublina od węzła Lubelska do Kołbieli trwają intensywne roboty budowlane. W wakacje wykonawca zamierza udostępnić obydwie jezdnie budowanej drogi S17, co znacznie usprawni ruch między Lublinem a Warszawą, a w IV kwartale tego roku zaplanowano koniec prac.

.....
(oprac. jm)



KAROLAK ZNÓW W LEGII

KOSZYKÓWKA \ Jakub Karolak po rocznym pobycie w Anwilu Włocławek ponownie będzie występował w barwach Legii. 26-letni Karolak to zawodnik grający na pozycji rzucającego obrońcy, który bardzo dobrze prezentował się w stołecznym klubie w sezonie 2018/2019, co zaowocowało transferem do zespołu ówczesnego mistrza Polski.

PIŁKA NOŻNA



Giorgi Merebaszwili wielokrotnie próbował, ale nie udało mu się strzelić gola Arce | fot. Tomasz Hamrat/Gazeta Polska

Jak Wisła z Wisłą

Nie ma czasu na rozpamiętywanie. Po kiepskim spotkaniu z Arką Gdynia już w poniedziałkowe przedpołudnie piłkarze Wisły Płock wyjechali na mecz 32. kolejki PKO BP Ekstraklasy z Wisłą Kraków.

Krzysztof Oliwa

Po sobotnim bezbramkowym remisie z Arką Gdynia, w poniedziałek piłkarze Wisły Płock wyjechali do Krakowa, gdzie we wtorek zmierzą się ze swoją imienniczką i sąsiadką w tabeli, która ma tylko cztery punkty mniej od drużyny z Mazowsza. – Trzeba zrobić wszystko, żeby wygrać – powiedział PAP pomocnik Giorgi Merebaszwili. – Każdy zdobyty punkt przybliży nas do najważniejszego celu, czyli utrzymania w ekstraklasie. We wtorek kolejny mecz, z Wisłą w Krakowie. Będzie szansa na zdobycie kolejnych punktów – dodał.

Płocczanie mają 9 pkt przewagi nad strefą spadkową, ale to wciąż za mało, by mówić już o utrzymaniu się w ekstraklasie. Na koniec 2019 r. zajmowali miejsce w mistrzowskiej ósemce. Ze spotkań rozegranych w tym roku tylko w jednym zwyciężyli (2:1 z Arką w Gdyni), sześć meczów zakończyło się remisami, a cztery porażkami.

Nafciarze nie wygrali w tym roku ani jednego spotkania na swoim stadionie, ale też nie przegrali żadnego meczu na wyjeździe. W rundzie rewanżowej rozgrywek ekstraklasy mecz między obiema Wisłami w Krakowie zakończył się remisem 2:2.

W spotkaniu 30. kolejki podopieczni Radosława Sobolewskiego byli faworytami, jednak nie udało im się pokonać zespołu zajmującego przedostatnie miejsce w tabeli. – Po ostatnim meczu z Arką... nie będę ukrywał, jesteśmy bardzo rozczarowani. Doskonale zdajemy sobie sprawę, że klub z Gdyni ma swoje problemy, ale niestety nie potrafiliśmy tego wykorzystać – recenzuje sobotni występ drużyny Giorgi Merebaszwili.

Zdaniem pomocnika Wisły drużyna stworzyła sobie kilka niezłych sytuacji. – Próbowaliśmy wyjść na prowadzenie, ale niestety się nie udało. Pozytywnem może być fakt, że na nasze konto powędrował jeden, ale bardzo cenny punkt, który przybliży nas do najważniejszego celu, czyli utrzymania w ekstraklasie. We wtorek kolejny mecz, szansa na punkty, trzeba zrobić wszystko, żeby wygrać – podkreślił.

Pod Wawelem nastroje też nie są najlepsze, bo Biała Gwiazda przegrała w Bełchatowie z Rakowem 1:3. Bardzo chcieliśmy wygrać. Uważam, że od początku meczu było widać nasze nastawienie, wyglądaliśmy w tych pierwszych fragmentach spotkania dobrze. Prowadziliśmy atak pozycyjny, budowaliśmy grę, ale zabrakło konkretów. Potem bramka po stałym fragmencie gry wybiła nas z rytmu. Od początku czułem, że jesteśmy w stanie przeciwstawić się gospodarzom i powalczyć o wygraną. Raków wyszedł na murawę nisko ustawiony, co być może wynikało z tego, że przeciwnicy nie byli pewni, w jaki sposób zagramy. Nasz sposób operowania piłką sprawił również, że gospodarze grali bardzo daleko od naszej bramki. Po strzelenym голу Raków nieco przejął inicjatywę i właśnie na ten moment zwrócimy uwagę, myśląc o następnym meczu – skomentował mecz w Bełchatowie trener Wisły Kraków Artur Skowronek.

Mecz Wisły Kraków z Wisłą Płock odbędzie się we wtorek 23 czerwca, początek o godz. 20.30.

KOSZYKÓWKA

Budują skład

W radomskim HydroTrucku trwa budowa zespołu na nowy sezon ekstraklasy koszykarzy. Pierwszym środkowym ma być znany już z polskiej ligi Amerykanin Brett Prah, a za rozgrywanie będzie odpowiadał jego rodak Nickolas Neal.

Prah ma 26 lat i 206 cm wzrostu. W lidze akademickiej NCAA bronił barw University of Wisconsin. Karierę zawodowego koszykarza rozpoczął w Polsce, gdzie przez prawie dwa sezony był zawodnikiem Polpharmy Starogard Gdański.

Działacze z Radomia liczą, że center będzie dużym wzmocnieniem drużyny. – Prah potwierdził już, że jest wartościowym zawodnikiem. Poza tym to wciąż młody, ale już doświadczony koszykarz – dodał trener Robert Witka. Już w maju podpisano umowę z rozgrywającym Nickolausem Nealem. 31-letni Amerykanin miniony sezon spędził w chorwackim klubie KK Alkar Sinj. Wcześniej występował w Gruzji i we Włoszech.

W ekipie z Radomia natomiast zabraknie w najbliższych rozgrywkach Fina Carla Lindboma i Adriana Boguckiego. – Lindbom szuka klubu w mocniejszej lidze. Wiemy, że próbuje znaleźć coś m.in. we Włoszech. Duże ambicje ma też Adrian, który marzy o występach w pucharach europejskich – tłumaczył Kardaś.

Pierwszym trenerem pozostał Robert Witka, ale pomagając mu nowy asystent, bowiem Marek Popiołek przeniósł się do bydgoskiej Astorii. U boku Witki zastąpi go Łukasz Jakóbczak, związany z radomskim basketem młodzieżowym od kilkunastu lat. W poprzednim sezonie był drugim asystentem trenera HydroTrucku.

Start ekstraklasy zaplanowano na 27 sierpnia. Prawo gry zachowały wszystkie zespoły grające w lidze w poprzednim – przerwany w marcu z powodu pandemii koronawirusa – sezonie, w którym radomianie zajęli 12. pozycję.

(krol)